

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika” dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicą 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 143

BYDGOSZCZ, piątek dnia 25 czerwca 1937 r.

Rok XXXI.

Wątpliwości.

W Toruniu odbyła się w ubiegłym tygodniu konferencja prasowa, zwołana przez szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego. Konferencję prowadził senator Serożyński a referat na temat celów i zadań OZN wygłosił redaktor Ostojka z Warszawy. Po referacie obecni na konferencji przedstawiciele prasy pomorsko-nadnoteckich postawili cały szereg pytań, niejednokrotnie już wysuwanych przez dzienniki polityczne. Szczera odpowiedź na te pytania mogłaby społeczeństwu niejedno wyjaśnić i usunąć wątpliwości co do charakteru OZON. Niestety stwierdzić trzeba, że odpowiedzi referenta raczej sytuację jeszcze bardziej zaciemniły.

Ażebymy nie być gołosłownymi, powtórzmy kilka pytań i odpowiedzi. Zapytano np. jaki jest stosunek OZN do generała Hallera a na to pytanie padła odpowiedź, że „OZON” ocenia ludzi według ich aktualnej wartości. Przeszłość nic go nie obchodzi.

Czyż jest tak rzeczywiście? Dotąd słyszeliśmy w wszystkich deklaracjach o zasługach budowniczego państwa polskiego, którego dzieło OZN chce utwierdzić i spotęgować. Jest to przecież wyraźne nawiązanie do przeszłości. Dalej. Ci, którzy od szeregu lat Polską rządzą, cały swój tytuł do piastowania władzy czerpią z zasług, położonych w przeszłości. U niejednego z tych, którzy przewinęli się przed oczami naszymi jako dygnitarze, cała zasługa sprowadza się do walki pod rozkazami twórcy i dowódcy legionów. Kierownictwo „Ozonu” objęli ludzie z tego samego obozu, których zasługi także leżą w przeszłości a których „wartość aktualna” ma się dopiero okazać. Jakżeż wtedy mogą mówić, że ich przeszłość nie obchodzi? Gdyby tak chciało być rzeczywiście! Gdyby się rzetelnie chciało przekreślić to, co było, stanąć szczerze na gruncie dzisiejszej rzeczywistości i wraz z całym społeczeństwem zabrać się do pracy dla państwa, wysuwając do rządów ludzi najlepiej do rządzenia państwem przygotowanych, najcięższych, najzdolniejszych, bez względu na ich przeszłość polityczną, byłoby to dla Państwa niewątpliwie pożyteczne, bo ułatwiłoby to pojednanie i rzeczywistą konsolidację.

Ale czy się takiego rozwoju wypadków spodziewać możemy, kiedy o zasługach swoich ludzi w przeszłości mówi się aż do znudzenia, a zasług choćby największych ludzi z innych obozów uznaje się nie chce, jeżeli się często przekręca nawet fakty historyczne, aby tylko nie dopuścić do załamania się legendy o własnych zasługach? Niestety nie. I to jest wielkie nieszczęście dla samej myśli konsolidacyjnej. W stanowisku bowiem OZONu, który jak się okazuje, w tym wypadku nie różni się od sanacji, tkwi niesprawiedliwość, która musi zrazić ludzi uczciwych i myślących — a takich jest w społeczeństwie większość — do obozu, którzy się tej niesprawiedliwej oceny rzeczy i ludzi dopuszczają. Trudno. Społeczeństwo nigdy nie pogodzi się z faktem systematycznego pomijania zasług Paderewskiego, gen. Hallera, Dmowskiego, Koriantego, Witosa, gen. Sikorskiego i innych. Ci, którzy chcą konsolidować społeczeństwo, muszą się z tym liczyć, inaczej konsolidacji nie dokonają.

A dalej. Na pytanie, jaki jest stosunek

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

Jak piorun z jasnego nieba spadła na katolicką Polskę wieść o

zatargu rządu z ks. metropolitą krakowskim

Premier generał Składkowski podał się do dymisji! Pan Prezydent Rzeczypospolitej dymisji nie przyjął.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego”).

Rząd gen. Składkowskiego podał się do dymisji. Pan Prezydent dymisji rządu nie przyjął. W godzinach popołudniowych zebrała się Rada Ministrów pod przewodnictwem premiera Składkowskiego, który poinformował członków rządu o dalszym przebiegu wydarzeń. Rada Ministrów wyraziła całkowitą jednogłębność poglądów na tę sprawę.

Kamieniem obrazu stało się zarządzenie metropolity krakowskiego ks. Sapięha, który bez zgody naczelnego komitetu wykonawczego uczczenia pamięci marszałka Piłsudskiego przeniósł zwłoki marszałka do krypty Srebrnych Dzwonów. Metropolita ks. Sapięha nie zastosował się również do prośby Pana Prezydenta w tej sprawie i na Jego list odpowiedział odmownie.

Należy się nad sprawą zatargu zastanowić z całym spokojem i powagą. Ani przez jedną chwilę nie można przypuścić, aby książe Sapięha chciał być pomniejszycielem kultu marszałka Piłsudskiego. Wiadomo z lat jeszcze przedwojennych, że episkopat nie chciał się zgodzić na umieszczenie zwłok Słowackiego na Wawelu. Marszałek Piłsudski, będąc w roku 1927 na święcie kawalerii w Krakowie, odwiedził ks. Sapięha i potrafił od niego uzyskać zgodę na to. Ks. Metropolita nie



X. ADAM KSIĄŻĘ SAPIĘHA.
Arcybiskup Metropolita Krakowski.
Urodzony w 1867 r.

umiał odmówić prośbie marszałka, zastrzegając się jednak stanowczo, że podobne ustępstwo czyni po raz ostatni.

Niepoczytalny wybryk organu Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Warszawa, 24. 6. (Tel. wł.) Prasa warszawska na ogół wstrzymuje się od komentarzy, ograniczając się jedynie do drukowania przygotowanych już tekstów rezolucyj od legionistów i federacji oraz komisarycznej Rady Miejskiej m. Warszawy, która obradowała pod przewodnictwem prezydenta Starzyńskiego (z OZON-u). Niesłychanego natomiast wystąpienia dopuścił się organ Zw. Nauczycielstwa Polskiego „Dziennik Poranny”.

W wielkich nagłówkach głosi on „o fatalnych skutkach rozpoltowania kleru w Polsce”, o „buncie arcybiskupa Sapięha przeciwko woli Państwa” i o jego „niesłychanym wybryku”. Konkluzja jest taka, że „Dziennik Poranny” chciałby natychmiast upaństwić Wawel.

Piszę on w końcowych uwagach: „Nie ma innego wyjścia z tej nad wyraz smutnej sytuacji. Na bunt, na warcholstwo, na próbę tworzenia ponad władzę, ponad Konstytucję, ponad państwo, ponad wolę narodu musi być twarda, męska i konsekwentna odpowiedź: Wawel jest polskim Panteonem! Nie może więc podlegać kaprysom ludzi nieodpowiedzialnych”.

Organ Zw. Naucz. Polsk. domaga się zwołania specjalnego posiedzenia Sejmu, które na drodze ustawodawczej sprawę tę zatłwi.

(Jeżeli „Dziennik Poranny” twierdzi, że „nie ma innego wyjścia”, my możemy to wyjście wskazać. Dla uspokojenia sytuacji i złagodzenia zatargu trzeba tylko wicherzycieli, widzących tak jak on rzeczy, których nie ma, zamknąć w zakładzie dla obłąkanych. I będzie spokój. — Red.)

Obłędne rady prezesa P. A. L.

Od prezesa Akademii Literatury sen. Sieroszewskiego redakcja wspomnianego „Dziennika Porannego” otrzymała podobno następujące pismo:

„Bezprzykładna samowola arcybiskupa Sapięha musi być surowo ukarana. Wara każdemu od majestatu Rzeczypospolitej i największych świętości narodu! Zasłonić trumnę marszałka Piłsudskiego wartą żołnierską, a biskupa, który osmielił się zlekceważyć wolę Prezydenta zamknąć w areszcie.

(—) Wacław Sieroszewski.”

A gdzie zamknąć p. Sieroszewskiego, podsuwającego tak obłędne pomysły?

Gdy umarł Marszałek, prawie że tegoż dnia wypłynęła sprawa umieszczenia zwłok Zmarłego na Wawelu wśród królów. I wtedy to ks. Sapięha zajął stanowisko jasne i życzliwe i bez wahania zgodził się na prośbę komitetu. Dziś więc, gdy już tyle czasu upłynęło od chwili zgonu marszałka nie można ani na chwilę przypuścić, że tenże książe Kościół chciałby być pomniejszycielem kultu Józefa Piłsudskiego. Inaczej na to zapatruje się w swym podaniu o dymisji premier Składkowski, pisząc, że: „zaszedł fakt nie wykonania woli Pana Prezydenta Rzplitej przez obywatela polskiego w sprawie kultu narodu dla Marszałka Piłsudskiego”.

Sprawa przeniesienia zwłok i tak była zdecydowana. Miało się to stać niebawem. Odpowiednie czynniki chciały przygotować znowu wielkie uroczystości żałobne, na miarę uroczystości wileńskich z przeniesieniem serca marszałka na Rosję. Już teraz było wiadomo, że liczono na przybycie 40 i kilku pociągów popularnych. Przy tej sposobności miał być rozwinięty cały przepych uroczystościowy przy użyciu całego aparatu propagandowego. Tymczasem wszystko to obecnie musi odpaść, gdyż zwłoki marszałka zostały przeniesione w ciszy i spokoju na zarządzenie ks. metropolity Sapięha, który jak jego poprzednicy na przestrzeni całych stuleci, jest gospodarzem katedry wawelskiej i stoi na straży grobów królewskich.

Co skłoniło metropolitę do tego kroku?

Czyż jedynie dbałość, aby zwłoki nie stały i tak zbyt długo w wilgotnej krypcie? Przecież nie chęć, aby zaoszczędzono wiele, wiele pieniędzy w związku z zamierzonym uroczystym przeniesieniem trumny. Faktem jest, że metropolita musiał z całą rozwagą i poczuciem odpowiedzialności powziąć podobną decyzję i nie jest wykluczone, że porozumiał się też z przedstawicielstwem episkopatu polskiego, gdy miał odpowiedzieć odmownie na pismo Pana Prezydenta.

Do chwili, w której piszę — nie ukazało się jeszcze oświadczenie ks. Sapięha, będące odpowiedzią na stanowisko rządu gen. Składkowskiego. Dwukrotnie łączyliśmy się z Krakowem, gdzie nam powiedziano, że żaden komunikat kurii krakowskiej się jeszcze nie ukazał. Może nastąpi to niebawem. Sądzić jedynie można, że ks. metropolita zarządzenie swoje oparł na tym, że trumna ze zwłokami marszałka znajdowała się na terenie katedry wawelskiej, że bardzo często odwiedzali ją schyzmatycy, co powoduje pew-

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

Wątpliwości...

(Ciąg dalszy).

OZN do BBWR i okresu pomajowego, redaktor Ostoja wyjaśnił, że **OZN nie odpowiada za to, co działo się w Polsce od 13 maja 1926 r. do 21 lutego 1937 r.** Nic go to nie obchodzi.

Czy taka odpowiedź komukolwiek coś wyjaśnia? Oczywiście bardzo łatwo wymigać się od jasnej odpowiedzi i od wyraźnego ustosunkowania się do pewnych bardzo niemiłych okresów i wydarzeń powiedzeniem „to nas nic nie obchodzi”. Ale czyż to świadczy o poczuciu odpowiedzialności? Przecież faktu przewrotu majowego ani wszystkich tych strasznych nieraz rzeczy, które się po nim w okresie 10-letnich rządów działy, nie usunie się machnięciem ręki, wzdrygnięciem ramion, albo umyciem rąk à la Piłat. Okres 10-letnich rządów sanacji wyrzył na Polskę **głębokie ślady** i — jak to przecież urzędowo stwierdzono w deklaracjach rządowych — **załamował w dużym stopniu gospodarczy rozwój państwa.**

Sanacja rozbiliła spójność narodu i wtrąciła społeczeństwo w nieszczęsny i dla narodu zawsze tragiczny **marazm**, z którego się społeczeństwo dzisiaj słuszenie wyrwać pragnie. Czyż grupa, dążąca według zapowiedzi red. Ostoji do objęcia władzy pośrednio po sanacji, może się do wszystkiego tego nieustosunkować? Oczywiście, teoretycznie rzecz biorąc może. **Ale wtedy niechaj się nie dziwi, że spotyka się w społeczeństwie z nieufnością, o którą realizacja pięknej myśli naczelnego wodza o konsolidacji narodu może się rozbić.**

—X—

Parlament skończył swoje prace.

Warszawa, 24. 6. (Tel. wł.). Wczorajsze posiedzenie sejmu, które trwało zaledwie kilkanaście minut, wyczerpało do reszty porządek obrad, nakreślony sejmowi dekretem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Marszałek Car zawiadomił wobec tego Głowę Państwa o spełnieniu zadań, spoczywających na sesji nadzwyczajnej. Po posiedzeniu sejmu premier gen. Sławoj-Składkowski złożył wizytę marszałkowi Carowi.

Wiadomość o zatargu rządu z ks. metropolitą Sapięgą wywołała w kulach sejmowych ogromne ożywienie. Większość posłów zachowuje się jednak wstrzemięźliwie i nie wypowiada swojego sądu, nie znając stanowiska ks. metropolity Sapięgi.

Nowy dopływ złota.

Warszawa, 24. 6. (PAT). W drugiej dekadzie czerwca zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 1,5 miln. zł do 416,0 miln. zł. Natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 3,6 miln. zł do 37,8 miln. zł.

Pokrycie złotem wynosi 37,05 proc.

I przyjaciel Lenina śledzi...

Moskwa, 24. 6. (PAT). Krążą uporczywe pogłoski, że **Michalski, Polak, stary komunista i przyjaciel Lenina**, który pisał w prasie sowieckiej, głównie w „Izwestiach”, na temat polityki zagranicznej pod pseudonimem Łapińskiego — **został aresztowany.**

Oprócz Michalskiego aresztowano podobno spośród członków redakcji „Izwestii” **przeszło 10 osób.** Pogłoski te nie znajdują potwierdzenia w kołach oficjalnych. Zaznaczyć należy, że artykuły Łapińskiego od przeszło miesiąca nie pojawiają się w prasie sowieckiej.

Rozenholc aresztowany.

Moskwa, 24. 6. (PAT). Według pogłosek, dotychczas niesprawdzonych, **Rozenholc zwolniony niedawno ze stanowiska ludowego komisarza handlu zagranicznego, został aresztowany.** Powody jego aresztowania nie są znane. W kołach oficjalnych nie można w tej sprawie zasięgnąć żadnych informacji.

I... Mładiszwili.

Moskwa, 24. 6. (PAT). Przewodniczącą rady komisarzy ludowych republiki gruzińskiej **Mładiszwili został aresztowany.**

Zatarg rządu z ks. metropolitą krakowskim.

(Ciąg dalszy).

ne komplikacje natury kościelno-religijnej.

Takie oto w przybliżeniu mogło być stanowisko ks. metropolity Sapięgi.

Jak wygląda ta sprawa obecnie?

Wiadomo, że w przeddzień decyzji rządu i premiera Składkowskiego i marszałek Rydz-Śmigły, jak również prezes komitetu wykonawczego gen. Wieniawa-Długoszowski byli na Zamku i odbyli **naradę z Panem Prezydentem.** Wystąpienie premiera i jego prośba o dymisję była już tylko wynikiem narad na Zamku. Czynniki miarodajne zaangażowały się w tej sprawie daleko i dlatego też **trudne będzie rozwiązanie tego zatargu,** gdyż z drugiej strony metropolita musiał się też w tej samej sprawie porozumiewać z przedstawicielstwem episkopatu, zanim powziął swą decyzję. Jaki obrót weźmie ta sprawa, trudno dziś przewidzieć. Faktem

jest, że komitet stanął wobec faktu już dokonanego, gdyż zwłoki marszałka **już są przeniesione pod wieżę Srebrnych Dzwonów.** Premier ze swej strony postawił sprawę bardzo ostro, uważając, że metropolita, który nie mógł się zgodzić ze względów zasadniczych na prośbę Pana Prezydenta Rzplitej, miał się dopuścić obrazu majestatu Rzeczypospolitej.

Rzecz wprost nie do wiary.

Przecież ten sam ks. metropolita przed tygodniem został odznaczony przez Pana Prezydenta **najwyższym odznaczeniem, orderem Orła Białego.** Stało się to w dniu jubileuszu ks. metropolity Sapięgi. Wszak **na walnym zebraniu Ozone w Krakowie zapadała uchwała, aby złożyć uroczysty hołd ks. Sapięce.** Uchwała ta wywołała nawet w sferach obojętnych dla Kościoła katolickiego lub wręcz wrogich Kościoło-

wi różne komentarze. I dlatego to powstaje pytanie:

Czy należało sprawę tę postawić tak „na ostrzu miecza”?

Czy ona przyczyni się do wzmocnienia autorytetu rządu wśród katolickiego społeczeństwa, gdyby nawet była pewność, że rząd doprowadzi do unieważnienia decyzji ks. metropolity? Faktem jest, że płk Koc rozpoczął swoją akcję nie pod szczęśliwą gwiazdą. Konsolidacja narodu raz rozbija się o zarządzenia ministra oświaty, drugi raz o uroczystości „hallerowskie” w Warszawie bez Hallera, później o zjazd Młodej Wsi w Warszawie, a obecnie wypłynęła sprawa zatargu rządu z władzami kościelnymi.

Zaznaczyć należy, że od pierwszej chwili zatargu sprawa ta nabrała wielkiego rozgłosu w kraju i zagranicą. Spotkaliśmy się z niezwykle zainteresowaniem i reakcją całego społeczeństwa, a przede wszystkim zawrzało w stolicy, w Warszawie.

Jak wiadomo, Pan Prezydent nie przychylił się do prośby premiera Składkowskiego i dymisji rządu nie przyjął. Jednakże sprawa nie została przez to samo wyczerpana i zakończona. O ile nam wiadomo, **władze Rzplitej zwróciły się również do Watykanu.** Sądzic należy, że sprawa cała zostanie w zawieszeniu na czas bytności króla Karola w Polsce, aby doznać takiego lub innego załatwienia po wizycie królewskiej.

Krakowska Kuria Arcybiskupia wyjaśnia

„Ostatnio zaszły wypadki zaskoczyły opinię publiczną, która wiedziała, że przeniesienie zwłok Marszałka Piłsudskiego przygotowane było szeroką korespondencją z Komitetem uczczenia Marszałka Piłsudskiego. **Chodziło jedynie o to, by zwłoki Marszałka Piłsudskiego zostały ustawione w krypcie nowej, zbudowanej przy udziale sił artystycznych całej Polski kosztem setek tysięcy złotych, a nie niszczały jak dotąd, we wilgotnej krypcie św. Leona.**”

Wzgląd na bezpieczeństwo i należyte utrzymanie porządku, wymagał, by wreszcie po 2 latach sprawa przeniesienia zwłok została **należycie załatwiona, a nie odkładana do terminów nieokreślonych.**”

Czy Niemcy planują zbrojny odwet na wodach hiszpańskich?

Londyn, 24. 6. (PAT). Agencja Reutersa komunikuje: Ambasador v. Ribbentrop złożył wczoraj z rana w Foreign Office **notę, zawiadamiającą, że Niemcy definitywnie wycofują się z kontroli nieinterwencji.**

Brytyjskie koła miarodajne wyrażają opinię, że decyzja niemiecka, do której **również przyłączyły się Włochy,** nie oznacza, aby Włochy i Niemcy **całkowicie wycofały się z komitetu nieinterwencji lub układu nieinterwencji.**

Londyn, 24. 6. (PAT). Nota niemiecka głosi: Ponieważ rządy angielski i francuski nie były gotowe do przyjęcia nawet minimalnego postulatu, a mianowicie **demonstracji morskiej 4 mocarstw celem wyrażenia oczywistej solidarności i ostatecznej przestrogi, rząd niemiecki**

ki z zalem oświadcza, że wśród mocarstw sprawujących kontrolę brakuje ducha solidarności, owego ducha, który stanowi niezbędny warunek wykonania wspólnego międzynarodowego zadania. Na skutek powyższego **rząd niemiecki postanowił definitywnie wycofać się z kontroli.**

Berlin, 24. 6. (PAT). Ostatnie trzy doby przyniosły całkowity zwrot w sytuacji politycznej zarówno Niemiec, jak i na zachodzie w ogóle. Definitywne wypowiedzenie przez Niemcy i Włochy wszelkiej współpracy w systemie kontroli wybrzeży hiszpańskich zmienia zupełnie nie tylko sytuację na Morzu Śródziemnym, **lecz całokształt układających się w ciągu ubiegłych dni dziesięciu stosunków między Berlinem a Lon-**

dynem.

Decyzja wobec komitetu nieinterwencji uważają w Berlinie za **niezwykle doniosłą.** Podkreślają tu jednak, że wycofanie się Niemiec z komisji kontrolnej **nie jest równorzędne z wycofaniem się z komitetu nieinterwencji,** a zatem z wypowiedzeniem układu o nieinterwencji, którym rząd Rzeszy uważa się **nadal związany.**

Mimo to wskazują tu z naciskiem, iż powzięta decyzja przywraca zupełną swobodę działania rządu Rzeszy w obronie własnych interesów, a większość statków niemieckich przed atakami ze strony walenckiej

„za pomocą takich środków, które jedynie powstrzymać mogą zbrodniarzy od dalszych zamachów”.

Zauważyć należy, iż wycofując się z akcji kontrolnej, Niemcy **nie odwołały swych okrętów wojennych z Morza Śródziemnego.** Pozostają one tam nadal i — jak zapewniają — nie istnieje bynajmniej zamiar odwołania ich na Morze Bałtyckie. Powstrzymują się tu od wyjaśnień na temat roli, jaką flota niemiecka spełniać będzie u wybrzeży hiszpańskich.

Nie udzielają również wyjaśnień, jakie konsekwencje wyclągnię obecnie rząd Rzeszy z ataku na „Leipzig”.

Powstrzymując się od wszelkich domysłów co do formy przygotowywanej obecnie przez rząd Rzeszy taktyki odwetowej, liczyć się należy z tym, iż będzie ona **harmonizowała z ogólnym kategorycznym tonem,** używanym wobec rządu walenckiego. Charakterystycznym jest nacisk, z jakim tutejsze koła miarodajne zastrzegają się, iż rząd Rzeszy nie ma żadnych ambicji zaborczych ani wobec Hiszpanii, ani jej kolonii. Nacisk ten zdaje się być do **pewnego stopnia przygotowaniem opinii światła do pewnych dalekoidących decyzji,** których charakter byłby **niewątpliwie wojskowy.**

Pogrzeb Doumergue'a



odbył się w Nimes. Na zdjęciu trumna ze zwłokami b. prezydenta Francji na ulicach miasta.

Na marginesie.

Wczoraj omówiliśmy na tym miejscu przykrą sprawę przebudowy krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów na Wawelu, w której spocząć mają na wieczny spoczynek zwłoki marszałka Józefa Piłsudskiego. Ponieważ sprawa dotyczyła terenu krakowskiego, posłużyliśmy się informacjami pisma miejscowego, tj. „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”. Obecnie lojalnie ogłaszamy wyjaśnienia, jakie w tej sprawie opublikował przewodniczący wydziału wykonawczego Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego gen. bryg. dr Wieniawa-Długoszewski:

Wobec tego, że sprawa obchodzi najszersze koła naszego społeczeństwa, a wprowadzona w błąd redakcja „IKC” podała wiadomości nieścisłe lub zgola nie odpowiadające prawdzie, uważam za konieczne przedstawić stan rzeczy we właściwym świetle.

Dnia 23 października 1936 r. odbyło się pod moim przewodnictwem posiedzenie sekcji plastycznej komitetu, na którym to posiedzeniu ustalono ostateczne warunki konkursu na sarkofag, w którym ma być umieszczona trumna marszałka. W obradach sekcji uczestniczył p. rektor Szyszko-Bohusz. Wszyscy obecni jednomyślnie postanowili, że całe urządzenie krypty zostanie wykonane po rozstrzygnięciu konkursu na sarkofag, który z natury rzeczy musi dominować w krypcie i do którego wszystkie akcesoria muszą być dostosowane. Na tym samym posiedzeniu uchwalono, ażeby baldachim nad wejściem do krypty był wykonany w modelu gipsowym, o co uproszono p. rektora Szyszko-Bohusza.

P. rektor Szyszko-Bohusz podjął się tej pracy, a niezależnie od tego z własnej inicjatywy przystąpił do wykonania innych szczegółów, jako to: kraty w krypcie, wykonane według własnego pomysłu oraz witraży i świeczników.

Nie protestowałem przeciw temu, gdyż p. Szyszko-Bohusz oświadczył, że w razie gdyby wspomniane obiekty nie zostały przez wydział wykonawczy zaakceptowane zużytkuje je w inny sposób przy odnawianiu zamku.

Natomiast bez mojej wiedzy i wiedzy wydziału p. rektor Szyszko-Bohusz ułożył przed wieżą srebrnych dzwonów płyty granitowe, wyobrażające dowolnie wybrane herby kilku ziem, województw, herb Jagiellonów, herb Gdańska, wreszcie swój własny herb. Również bez wiedzy wydziału umieścił u szczytu wieży Srebrnych Dzwonów herb marszałka Piłsudskiego, a tarczę tegoż herbu udekorował swym własnym herbem. Tak samo bez uzyskania zgody wydziału polecił wyrzeć napisy na kracie i na fryzie baldachimu. Oczywiście żadnych kosztów, spowodowanych dodatkowymi, a przez wydział wykonawczy niezaakceptowanymi pracami, komitet ponosić nie będzie.

Wyjaśnienia p. gen. Wieniawy-Długoszewskiego uspokajają opinię społeczną, jeśli chodzi o kwotę 210.000 zł, wydaną przez p. Szyszko-Bohusza na samowolną przebudowę krypty.

Alc czy nie było rzeczą komitetu nie dopuścić do jakiegokolwiek samowoli ze strony architekta? Czy nie trzeba było wcześniej i dokładniej kontrolować jego pracę? Gdyby komitet był od razu czuwał nad tym, co w krypcie robi p. Szyszko-Bohusz, nie trzeba by było przekreślać całego roku pracy i nie doszłoby też do zatargów o charakterze już nie artystycznym, ale państwowym, czego teraz niestety jesteśmy świadkami...

Pogłoski o rzekomej ekskomunice kanclerza Hitlera.

Miasto Watykańskie, 23. 6. (KAP). Niektóre zagraniczne agencje telegraficzne powtarzają ostatnio za pewnymi kołami politycznymi wiadomość, jakoby Ojciec św. zamierzał ekskomunikować kanclerza Hitlera. Treść tej wiadomości wskazuje wyraźnie, że pochodzi ona ze sfer całkowicie niekompetentnych. Obecny zatarg między Rzeszą niemiecką i Watykanem rozwija się na zupełnie innym terenie niż ten, na którym można by było chwytać się takiej broni moralnej, jak cenzura lub ekskomunika kościelna. Zresztą faktem jest, że Watykan nieodmiennie trwa przy ogólnej zasadzie nie stwarzania sytuacji, z racji której można by przypisywać Stolicy Apostolskiej odpowiedzialność za wypowiedzenie Konkordatu lub zerwanie stosunków z państwem.

Kto silniej uzbrojony: Francja czy Niemcy?

Berlin, w czerwcu.

Przed kilkoma tygodniami gazety niemieckie doniosły, że parada, która się odbyła z okazji rocznicy urodzin kanclerza Hitlera była przeglądem sił niemieckich. Właściwą ocenę tych sił daje porównanie z odpowiednimi siłami armii francuskiej.

W dziale karabinów, które pozostają główną bronią piechoty, nie ma znacznych różnic pomiędzy francuskimi a niemieckimi. To samo dotyczy broni automatycznej. Niemcy rozporządzają całą gamą karabinów maszynowych, począwszy od ciężkich maszyn wagi 64 kg aż do broni bardzo lekkiej, którą mogą obsługiwać dwie osoby, wagi 7 kg. Pośrednie karabiny maszynowe, wagi 17 i 13 kg nie odznaczają się zbyt dużą użytecznością, gdy karabin 20 mm okazał się bardzo skutecznym, w szczególności przeciwko tankietkom.

Temu rodzajowi broni Francja może przeciwstawić karabiny maszynowe 24-29 mm, wagi 9 kg wraz z podstawą, które okazały się doskonale w praktyce. Ponadto Francja posiada karabin maszynowy, wypuszczający 250 pocisków na minutę o średnicy 8 mm oraz karabiny o średnicy 13 i 25 mm.

W dziale artylerii Niemcy posiadają obecnie armaty wyrzucające granaty 6 kg na odległość 3.500 m, ciężkie działa na odległość 7 km z pociskami dochodzącymi do 50 kg wagi.

Francja posługuje się w analogicznym celu działami 37 mm i moździerzami, które również wyrzucają pociski 50 kg. Do walki z czołgami Niemcy mają działa 37 mm, Francja działa niższego kalibru, 25 mm, ale za to wyższej jakości.

Artyleria niemiecka dorównuje prawie całkowicie francuskiej z tą różni-

cą, że wszystkie kategorie armat niemieckich posiadają większą nośność od armat francuskich.

Motoryzacja niemiecka rozwija się pod znakiem szybkości kosztem wartości obronnej. Niemcy posiadają około 2.500 czołgów 5-tonowych bardzo szybkich, ale bardzo niedostatecznie opancerzonych. W rezerwie posiadają również czołgi obronne 16-tonowe.

Francja rozporządza lekkimi czołgami dobrze opancerzonymi, czołgami pomocniczymi podobnymi do niemieckich, czołgami bojowymi wazącymi przeszło 30 ton i kilkoma czołgami-olbrzymami 70.000 kilowymi, zaopatrzonymi w armatę i cztery karabiny maszynowe.

W dziale karabinów maszynowych zmotoryzowanych, Niemcy posługują się wozami na kołach, lekkimi i ciężkimi, Francuzi natomiast posługują się wyłącznie wozami gaśnicowymi wszelkich rodzajów, lekkimi, średnimi i ciężkimi, odpowiednimi do każdego terenu.

W dziedzinie lotnictwa

Niemcy stoją znacznie niżej od Francji. Najnowsze niemieckie samoloty myśliwskie mogą osiągnąć najwyższą szybkość 350 km na godz., przy najwyższej wysokości 8.000 m. Francuskie samoloty myśliwskie osiągają 450 km na godz. przy wysokości 10.000 m. Ponadto są one zaopatrzone w automatyczne działa z kompresorem. Niemieckie samoloty bombowe również stoją niżej od francuskich: szybkość Junkersów trzymotorowych wynosi tylko 280 km na godz., a nowych Dornierów 450 km na godz. przy obciążeniu 600 kg bomb. Francuskie samoloty bombowe mogą wziąć 2.500 kg bomb przy szybkości 400 km na godz. i wysokości lotu od 8.000 do 10.000 m. Inne francuskie samoloty bombowe, będące obecnie w użyciu, dorównują lub przewyższają jakościowo tego samego rodzaju samoloty niemieckie. Natomiast w dziale obrony przeciwlotniczej Niemcy rozporządzają działami 88 mm, a takich dział Francja nie posiada.

Jak można wnosić z zestawienia jakościowych walorów sił technicznych Francji i Niemiec, mało się one pod tym względem między sobą różnią.

M. D.

50 milionów na okręty.

Waszyngton, 23. 6. (PAT). Komisja morska izby deputowanych uchwaliła nowe kredyty w wysokości 50 milionów dolarów na budowę okrętów wojennych. Przewidziana jest budowa 3 lotniskowców typu „Saratoga” oraz flotylli poławiaczy min.

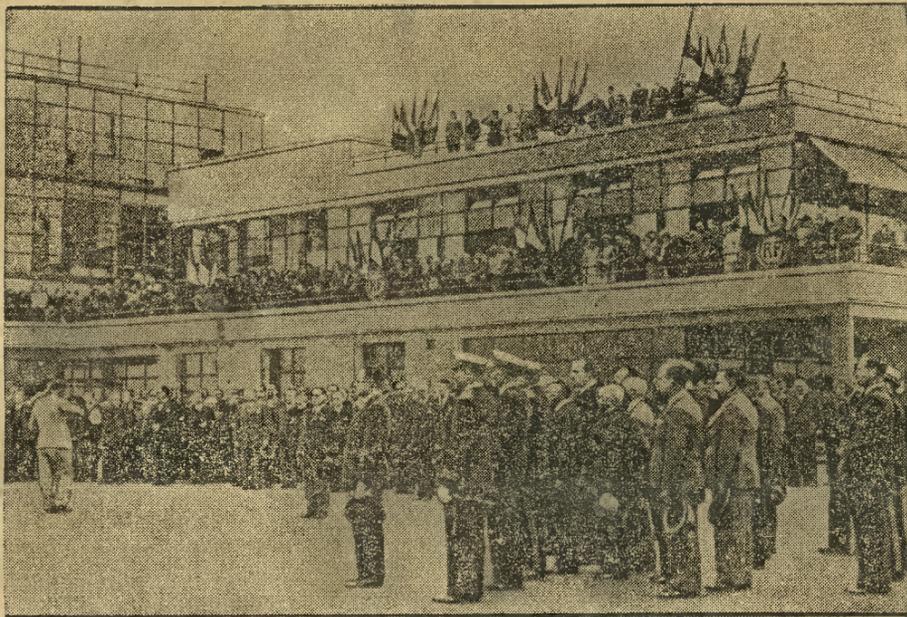
Awantury w Szanghaju.

Szanghaj, 23. 6. (PAT). Poważniejszy wypadek wydarzył się wczoraj w pewnej gorzelni angielskiej, w której od szeregu miesięcy powtarzają się ciągłe strajki. Z górą 100 chińskich robotników porzuciło nagle pracę i uwięziło około 20 białych robotników, zatrzymując ich jako zakładników do czasu wypełnienia ich żądań. Oddziały policyjne z załogi międzynarodowej, które wystąpiły przeciwko strajkującym, były przez nich obrzucone kamieniami i butelkami. Dopiero po 24-godzinym oblężeniu strajkujących przez kompanię piechoty, zakładnicy zostali wypuszczeni na wolność.

Podróże króla Karola.

Rzym, 23. 6. (PAT). Agencja Stefani donosi z Bukaresztu, że według informacji ze źródeł dobrze poinformowanych, król Karol uda się w połowie lipca w podróż incognito do Brukseli, Paryża i Londynu. W czasie swego pobytu w Anglii, król Karol ma wziąć udział w wielkim polowaniu, organizowanym na jego cześć w Szkocji.

Nowy port lotniczy w Marsylii.



Francuski minister lotnictwa Pierre Cot otworzył nowy port lotniczy w Marsylii.

Komu to jest potrzebne i na co?

Warszawa, 23. 6. (Kap) Jedno ze starostw w centralnej Polsce rozesało niedawno „do Panów Komendantów Posterunków P. P.” okólnik tej treści:

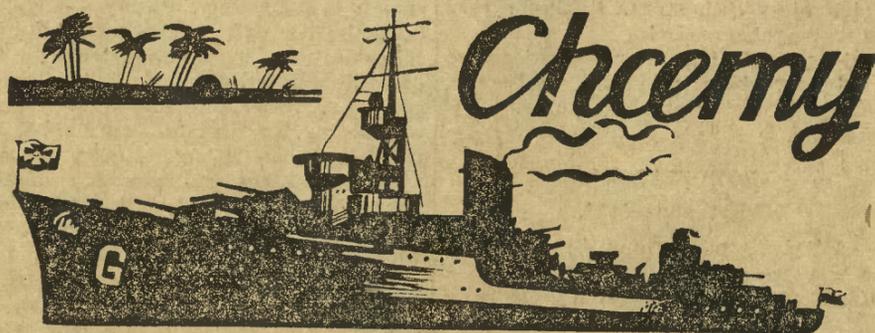
„Starostwo Powiatowe prosi Panów o zakomunikowanie, jaką opinią cieszą się na powierzonym Panom terenie przełożeni urzędów parafialnych (księży proboszczowie, wikariusze, księży pastory, księży prefekci, rabin, podrabin itd.) pod względem moralnym i politycznym z uwzględnieniem przynależności partyjnej oraz działalności i w jakim kierunku.

Spis imienny duchownych P. P. Komendantów Posterunków P. P. otrzymają od Panów Burmistrzów-Wójtów. Termin zanotowano: 15. VI. 1937 r. — Za Starostę Powiatowego: (podpis) Kierownik ref. adm. praw.”

Najwidoczniej powstaje nowa kartoteka, specjalnie poświęcona duchowieństwu, przy czym opinie o moralności i przekonaniach politycznych duszpasterzy mają wydawać p. komendantów posterunków Policji Pań-

stwowej, najczęściej w praktyce starsi posterunkowi. Przeważnie są to ludzie wierzący i Okólnik Starostwa postawi ich w drażliwym położeniu, nie mówiąc już o tym, że nie mają oni żadnych kwalifikacji na cenzorów.

Zresztą, jak widzimy, że i w owym Starostwie w referacie administracyjno-prawnie nie kwitnie wiedza prawnicza, gdyż do liczby „przełożonych urzędów parafialnych” p. kierownik referatu zalicza nie tylko księży wikariuszy, ale i księży prefektów. Dowiadujemy się też o urzędach parafialnych, kierowanych przez rabinów i podrabinów. Nie uważa również p. kierownik za nietakt wymieniać duchowieństwa katolickiego obok i na równi z owymi rabinami i podrabinami, którzy duchowieństwem nie są. Wobec tego można przypuszczać, że dane w kartotekach „w przedmiocie” moralności i przekonania politycznych duszpasterzy będą utrzymane na poziomie okólnika Starostwa.



SILNEJ FLOTY WOJENNEJ! I KOLONIJ!

Z kraju.

Handlarze kalisy odseparowali się na rynku od sprzedawców żydowskich. Na zebraniu polskich właścicieli straganów w Kaliszu postanowiono wysłać do starosty delegację o wydzielenie części rynku dla sprzedawców Polaków i oddzielenie ich w ten sposób od handlarzy żydowskich. Starosta przyjął delegację i przyrzekł żądany podział rynku przeprowadzić.

Wypadł z pociągu i zabił się. Na 35 km od Warszawy znaleziono na torze kolejowym zwłoki mjr. w st. sp. Bronisława Sypniewskiego z Warszawy. Stwierdzono, iż mjr Sypniewski jechał do Warszawy pociągiem pośpiesznym i w nieustalonych bliżej okolicznościach wypadł z wagonu, doznając pęknięcia czaszki.

Jaczejka komunistyczna wśród młodzieży akademickiej. Władze policyjne zlikwidowały w Krakowie jaczejkę komunistyczną wśród młodzieży akademickiej. Po przeprowadzeniu rewizji, podczas której znaleziono wiele materiału obciążającego, aresztowano kilkanaście osób.



9335

Zapora wodna w Porąbce już działa. W czasie ostatnich silnych opadów deszczowych po raz pierwszy została wykorzystana nowa zapora wodna w Porąbce. Na miejscu dawnych pól obecnie powstało jezioro, dochodzące miejscami do 3 m głębokości. Część wody stale przechodzi boczną śluzą. Sztuczne jezioro będzie miało około 8 km długości.

Polński kapłan ukończył podróż naokoło świata. Ks. dr Andrzej Krzesiński, docent Uniwersytetu Jagiellońskiego, ukończył swą podróż naukową naokoło świata, którą rozpoczął przeszło rok temu. Ostatnio bawił ks. dr Krzesiński w Ziemi Świętej i Egipcie, skąd przybył drogą morską przez Gibraltar do Londynu. Po drodze wygłaszał wszędzie wykłady. Szczególnie żywą działalność rozwijał w Indiach, gdzie zetknął się z najwybitniejszymi osobistościami jak Gandhi, Rabindranath Tagore, Pandit Nehru i innymi. Do Krakowa wraca ks. Krzesiński w pierwszych dniach września br. Ks. Krzesiński zajmuje się obecnie zagadnieniem kultury i jej kryzysu.

Wypadek na wyścigach pod Ojcowem. W czasie wyścigu gokartowego pod Ojcowem uległ wypadkowi automobilista Paschalski z Krakowa, który przy zakręcie łamiąc barierę, wjechał do rowu. Automobilista doznał wybitcia kilku zębów i pokaleczenia. Maszyna została poważnie uszkodzona.

O różnych p. Beckach.

Dlaczego Polska Akademia Umiejętności popadła w niełaskę?

Zatarg marsz. Prystora z Polską Akademią Umiejętności podobno ma inne tło niż dotychczas sądzono. Mówią, iż p. Prystorowi nie podobano się, iż Akademia wyróżniła gen. Kukieła, znakomitego historyka, będącego jednak równocześnie współpracownikiem „Odnowy”. Jeśli jednak chodziło o słownik bibliograficzny, to marsz. Prystor mimo woli zrobił temu wydawnictwu wielką reklamę. Zaczęło się szperanie po zeszytach tego słownika. P. Regnis z „Naszego Przeglądu” zaglądnął pod literę B.

„W słowniku biograficznym w porządku alfabetycznym spotykają się kolejno różni działacze. Obok zasłużonego Becka (Beka) Józefa, ojca obecnego min. spraw zagranicznych, znajduje się **życiorys Becka Jana z w. 18-go, który „przeszedłszy z pensji francuskiej na pruską, otrzymał tytuł pruskiego Kriegera i rzeczywiście doradzał Fryderykowi II, jak ma używać Polaków do swoich celów wojennych.** W lipcu 1758 r. Branicki zląkł się skutków tej roboty, ostantacyjnie kazał zrewidować papiery Becka i wysłał go życzliwym listem polecającym do Gdańska, gdzie nim się zaopecował rezydent pruski Reimer. „Plakał Beck i ryczał z

żału, po czym w Gdańsku jął pić z frakunka”. Tak oto opisuje profesor Konepczyński dzieje Becka Jana w wieku 18-tym.”

Obecnie jest w Niemczech gen. Beck, który złożył oficjalną wizytę w Paryżu. Gdynska „Torpeda” pisała z tej okazji:

„Od r. 1870 żaden szef sztabu generalnego Niemiec nie jeździł do Paryża z wizytą oficjalną. Jeden wybrał się w roku 1916, ale nad Marną musiał zawrócić z drogi.

Podróż ta jest sensacją dużej miary. Ciekawym byłoby posłuchać, o czym będą rozmawiali generał Beck i generał Gamelin.

Pewno porozmawiają o gwarancjach zbiorowego bezpieczeństwa, będą namawiali siebie wzajemnie do rozbrojenia. Niewątpliwie poruszą także sprawy hiszpańskie.

W każdym razie można przypuszczać, że początek rozmów i układanie planów spotkań obydwóch szefów sztabu odbyło się zgodnie z wszelkimi wymogami hierarchii wojskowej, że przed tym, niż generał Beck wyruszył do Paryża, musiał nad tym pracować Beck, pułkownik.”

Wielki zjazd importerów i eksporterów w Gdyni.

Z inicjatywy Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu został zwołany do Gdyni zjazd importerów i eksporterów z Pomorza, w którym w charakterze gości wzięli również udział kupcy-hurtownicy z innych dzielnic Polski, jak Poznańskie, Śląsk i Kresy Wschodnie.

Uczestników zjazdu powitał prezes Korporacji Kupieckiej w Gdyni p. radca Czesław Nowacki, po czym zjazd otworzył i słowo wstępne wygłosił prezes związku p. poseł Tadeusz Marchlewski, przedstawiając cele i zadania nowopowstałego przy Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu zrzeszenia. Mówca podkreślił w pierwszym rzędzie konieczność unarodowienia handlu importowego i eksportowego, przy czym zakomunikował, że członkiem zrzeszenia może zostać każda firma chrześcijańska na Pomorzu, która bierze bezpośredni udział w handlu zagranicznym. Ażeby umożliwić zrzeszeniu kontakt z całym krajem, uchwalono w charakterze członków-korespondentów przyjmować większe firmy hurtowe z poza Pomorza, a ponadto wszystkie przedsiębiorstwa, obsługujące import i eksport, jak np. banki, domy spekulacyjne, domy agenturowe itp.

Referat p. t. „Aktualne zagadnienia z dziedziny importu” wygłosił p. dr Władysław Smoleń, a referat p. t. „Konieczność zorganizowania handlu zamorskiego” p. Karol Piątkowski.

Następnie wybrano zarząd zrzeszenia w składzie następującym: przewodniczący — dr Władysław Smoleń, wiceprzewodniczący Bronisław Kentzer, ławnicy — Karol Piątkowski z Gdyni, Alojzy Siemiński z Brus. Trzy pozostałe miejsca zarząd zrzeszenia obsadzi w porozumieniu ze Związkiem Towarzystw Kupieckich na Pomorzu.

Po kilkugodzinnych obradach, poświęconych wyłącznie handlowi zagranicznemu, zakończono zjazd, który dowiódł, że kupiectwo pomorskie stanęło w Gdyni mocną stopą i z silną wolą unarodowienia handlu w naszym porcie. **Stworzenie wielkiej hurtowni importowej kolonialnej, a następnie importowej hurtowni śledzi i wreszcie dojrzejący projekt utworzenia importowej hurtowni owoców południowych — trzech przedsiębiorstw hurtowych o kapitale czysto chrześcijańskim, jest dowodem, że kupiectwo pomorskie przeszło z okresu teoretycznych rozważań do czynu, a więc do pracy twórczej i pozytywnej.**

Jacek Brzezina.



POWIEŚĆ

31)

(Ciąg dalszy).

Achmed przykucał koło żalonych resztek swego pana i wpatrzył się dziwnym wzrokiem w przestrzeń. Sam był porąbany, czuł, że śmierć krąży w koło niego — lecz co to znaczy? Pan jego nie żył! Poległ jak przystało na prawdziwego dżygita. Sam jeden stawiając czoła stu ludziom. Sam, bo Achmed go opuścił! Przyrzekł swemu panu, że znajdzie zdrajcę, i przyrzeczenie to chciał wypełnić. Sultanowa nie zdołał już wyrwać z walki. Szukał przecież śmierci! Ukrył się więc Achmed, by wolę swego pana móc spełnić.

Długo siedział nad zniekształconymi przez żołądactwo zwłokami. Z zadumy obudzilo go dopiero szczerkanie szakali. Rozejrzył się gniewnie wokół i znalazłszy jakiś porzucony bagniet poczęł nim kopać grób. Długo kopał. Ubytek krwi osłabiał go coraz więcej, nie dał się jednak zmóc niemocy.

Grób był wreszcie gotów. Achmed wziął na ręce, jak dziecko krwawe szczątki i złożył je ostrożnie do niegłębokiego dołu. Tak jak należało, na prawym boku, twarzą w stronę świętej

Mekki. Nie było żalobnego całunu do owinięcia zwłok, nie było hezzaba^{*)}, który by odmówił ostatnie modły, nie było płaczek, które by łzami żegnały odchodzącego z tego świata.

Smutny był pogrzeb Iskandera Husseina bek Sultanowa. Szara ziemia pokryła go. Ciężkie, z trudem zawleczone na grób kamienie miały ochronić zwłoki przed szakalami i hienami. Spoczął na wieki w perskiej ziemi, z dala od swoich ojczystych stron. Błędny rycerz nowoczesnych czasów!

Jedyną modlitwą odprowadzającą go w zaświaty była przysięga Achmeda, że znajdzie i rozprawi się ze zdrajcą-szpiegiem.

ROZDZIAŁ XI.

Flirt małżeński.

— Pół życia oddałabym, by się wykopać w rzece czy innej sadzawce.

Cood, mieszący właśnie jakiś przemyślny koktail, zrobił głupią minę i rozłożył bezradnie ręce.

— Musisz coś wymyśleć, Dick! Nie

*) Hezzab — człowiek przeznaczony do recytowania podczas obrządków muzulmańskich niektórych części Koranu.

Ze świata.

— Jak się w Niemczech wita biskupa... „Gazeta Olsztyńska” pisze o wizytacji ks. biskupa Kallera na Warmii dosłownie: We wsi Legajny przed kapliczką zebrała się dziesiątka szkolna, która przywitała księdza biskupa podniesieniem ręki i okrzykiem „Treu heil!”. Świat widać się modernizuje, bo dawniej witano biskupa pochwaleniem Pana Boga!

— W Argentynie zamknięto 11 szkół żydowskich za uprawianie komunizmu. Władze bezpieczeństwa przeprowadziły rewizję w kilkunastu szkołkach żydowskich w Buenos Aires, przy czym stwierdziły, że w wielu z nich wszczepiono dzieciom idee komunistyczne. Policja skonfiskowała w lokalach szkółek mnóstwo ulotek komunistycznych. Jedenaście szkół zamknięto.

— Pozostałe niespalone części sterowca „Hindenburg” zostały sprzedane przez towarzystwo ubezpieczeń za 12.000 dolarów. Suma ta nie jest wysoka, jeżeli się uwzględni wielką ilość aluminium, jaka pozostała z korpusu sterowca.

— Obecnie budują Niemcy koło Halle fabrykę sztucznego kauczuku, gdzie pracować będzie około 50.000 ludzi. Koszt budowy wynosi ponad 120 milionów marek. Teren zabudowania jest tak olbrzymi, że pociąg dalekobieżny potrzebuje w prostym kierunku 10 minut, aby minąć wszystkie zabudowania fabryczne.

— W Monachium odbył się na koszt państwa uroczysty pogrzeb opata Benedyktyńców Schachleitera, jedyne dostojnika Kościoła katolickiego, który od dawna opowiedział się za narodowym socjalizmem i na tym tle znajdował się długo w zatargu z przełożonymi władzami duchownymi. Trumna zmarłego pokryta była sztandarem ze swastyką.

— Anglicy sprowadzają jaja bocianie. Muzeum angielskie w Haslemere-Surrey zwróciło się do stacji ornitologicznej w Rossitten (Prusy Wschodnie) z prośbą o przysłanie jaja bocianich. Anglicy zamierzają za domowić z powrotem bociana na swoich wyspach, który tam jest obecnie rzadkim okazem. Jaja bocianie w ilości 12 sztuk zostały przesłane do Anglii i będą wysiadywane przez czaple.

— Wskutek obsunięcia się ziemi w Meksyku uległo doszczętnemu zniszczeniu 200 domów mieszkalnych w miasteczku Tialpujahua, liczącym 10.000 mieszkańców. Ilość zabitych dochodzi do setki. Wyrządzone szkody materialne oblicza się na około 300 tysięcy dolarów.

— Gyganie, kocujący w Litwie, zwrócili się do władz litewskich z prośbą o pozwole nie na wyjazd do Bydgoszczy celem wzięcia udziału w wyborach króla cygańskiego.

— Majątek Montwiłłów na Litwie. W Trostkunach, pow. poniewski, pożar strawił doszczętnie gorzelnię i dwór wraz z wszystkimi budynkami gospodarczymi i fabrycznymi oraz zapasem 30.000 litrów spirytusu. Majątek należy do znanej rodziny polskiej Montwiłłów.

wytrzymam długo w tych upałach!

Spojrzał w jej fiołkowe oczy i serce żywiej zabiło mu w piersiach. Od pewnego czasu zauważył nieznaczną zmianę w jej stosunku do niego — w jej spojrzeniach... Włożył do szklanek kawałki lodu i dodał złotego, mętnego płynu.

— Ostatnia moja kreacja — koktail à la madame Rupescu!

— ?...

— Złoty jak jej włosy, ognisty jak jej temperament, uderzający do głowy, jak to się zdarza pewnym ukoronowanym głowom.

— Znasz ją?

— Phi! — mruknął robiąc tajemniczy wyraz twarzy. — Mój dziadek asystował jej na Riwierze w ostatnich latach ubiegłego stulecia.

— To ona taka stara?

— Podobno jeszcze starsza! — rozsiadł się w fotelu patrząc z zadowoleniem na żonę. Od powrotu z Tebryzu zmienił się w stosunku do niej. Był znowu sympatyczny, wesoly — skakał koło niej i w ogóle zachowywał się jak zakochany po uszy młodzieniec. Codziennie znajdowała kwiaty koło swojego łóżka. Nawet nie miała siły gniewać się na niego za to, że wchodził bez pozwolenia do jej sypialnego pokoju. Spała zawsze długo, zmęczona upałą nocą, lecz raz zbudziła się, gdy wszedł. Wstał do wazonu wielki bukiet czerwonych róż, pochylił się nad nią... i poczuła lekkie muśnięcie jego ust na wargach. To ją do reszty rozbroiło. Nie zdradziła się, że o tym wie, lecz czuła dziwne pragnienie, by te ranki powtórzyły się zawsze. Inaczej zaczęła patrzeć na męża i — to było stanowczo niedopuszczalne — on to zauważył... Bała się jak ognia, by nie spostrzegł

kiedyś, że nie jest jej tak zupełnie objętny.

Od powrotu z Tebry minęło dziesięć dni. O nieszczęsnej wyprawie na Baku nie rozmawiali wcale. Aby odpuścić trochę przed dalszą pracą, udali się natychmiast do Szymranu, podgórskiej miejscowości, położonej o dwadzieścia kilometrów od Teheranu. Tu, w nieco chłodniejszym, niż w stolicy klimacie, „leniuchowali”, jak twierdził Cood. W zasadzie lenistwo to nie było takie stu procentowe. Trzeba było napisać obszerny raport do centrali, trzeba było ułożyć plan akcji mającej na celu zdemaskowanie tajemniczego towarzysza nr 103. Za parę dni mieli wracać do Teheranu, nie chcieli o tym myśleć — tak im było tu dobrze.

— Mam pomysły! — Cood zerwał się z foteli i uderzył w gond na służącego. — Ubierz się zaraz i nie zapomnij wziąć kostiumu kąpielowego!

Spojrzała na niego zdziwiona. Nie przypuszczała, że tak przejmie się jej tęsknotą do kąpeli. Ale co ma na myśli? Przecież w okolicy ani rzeki, ani stawu nawet na lekarstwo nie można znaleźć.

Na dole czekał już na nich poganiacz z dwoma osiołkami.

— Co? Mamy na tych wierzchowcach odbyć podróż?

— Aha! — zaśmiał się Cood przekładając swą długą nogę (Joan nigdy nie mogła nadziwić się długości jego dolnych kończyn) przez osła i siadając na twardym i zaopatrzonym w wysoką kulbakę siodle. Gdy włożył nogi w strzemiona, kolana dotykały samej brody.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Puchar Gordon-Bennetta w rękach Belgów

Trzy balony polskie w pierwszej szóstce.

Bruksela, 24. 6. (PAT.) Dymyter na balonie „Belgica”, który wylądował w odległości 40 km od Rygi, przeleciał ogółem 1.450 km.

Bruksela, 24. 6. (PAT.) Po otrzymaniu wiadomości o wylądowaniu kpt. Janusza i Belgga Demuytera, prasa belgijska nie kryje radości ze zwycięstwa swego rodaka. Różnica między obu balonami wynosi 25 km. Demuyter przeleciał 1.425 km, podczas gdy kpt. Janusz i inż. Krzyczkowski 1.400 km. Różnica ta jest jednak tak mała, że aczkolwiek prasa belgijska podaje wyniki tych zawodów z Demuyterem na pierwszym miejscu, trzeba jednak poczekać na dokładne obliczenia, które zostaną tu zrobione po przysłaniu dokumentów przez obu pilotów. Tak samo nie rozstrzygnięta jest sprawa 3 i 4 miejsca. To też przed przyznaniem 3 miejsca Szwajcarowi Tilgenkampowi lub też kpt. Burzyńskiemu i por. Kobyłańskiemu trzeba poczekać na ogłoszenie oficjalnych wyników, gdyż różnica między obu balonami zdaje się nie przekraczać 15 km. Jeśli chodzi o „Warszawę” kpt. Hynka i inż. Janika oraz balon francuski „Le plus beau des sports”, który wylądował w Kostelcu nad Orlicą, to przeleciały one mniej więcej tę samą przestrzeń około 820 km. W sumie więc trzy polskie balony sklasyfikowały się w pierwszej szóstce, odnosząc drużynowo przytaczające zwycięstwo. Na drugim miejscu w klasyfikacji drużynowej znajdują się Belgowie a na trzecim zaś Niemcy.

„Polonia II” ma jeszcze szanse na pierwsze miejsce.

Bruksela, 24. 6. (PAT.) W środę wieczorem ogłoszona została prowizoryczna klasyfikacja tegorocznych zawodów o puchar Gordon-Bennetta. Na razie otwarta jest kwestia pierwszego miejsca, gdyż zarówno Belg Demuyter jak i kpt. Janusz przebyli około 1.400 km i dopiero dokładne zbadanie ustali który z nich zajął pierwsze miejsce w zawodach. W każdym razie różnica pomiędzy pierwszym a drugim może wynieść zaledwie kilkanaście kilometrów. Prowizoryczna klasyfikacja się następująco:

- 1) Balon belgijski „Belgica” (Demuyter i Hofmann) przebyty dystans około 1.400 km
- 2) „Polonia II” kpt. Janusz-Krzyczkowski) około 1.400 km.
- 3) „Zurych III” (Tilgenkamp i Mauritz ten Bosch) około 870 km.
- 4) „LOPP” (kpt. Burzyński i por. Kobyłański) około 860 km.
- 5) „Warszawa II” (kpt. Hynek i inż. Janik) około 820 km.
- 6) „Le plus beau de sports” (Dolfuss i Jaquet) około 820 km.
- 7) „Sachsen” (Schaeffer i Hammerstein) około 760 km.
- 8) „Bruxelles” (Quersin i van Schelle) około 740 km.
- 9) „Alfred Hildebrand” (Goetze i Lehman) około 720 km.
- 10) „Chemnitz” (Schutze i Becker) około 690 km.
- 11) „Aeroclub de France” (Crombez i Sauvgrain) około 690 km.
- 12) „Kapitan van Huysse” (kpt. Thonard i por. Dubrueck) około 580 km.

Wiatry wschodnie zmusiły „Polonię II” do lądowania.

Ryga, 24. 6. (PAT.) Przybyły do Rygi balony „Polonia II” i „Belgica”, które wylądowały w odstępie półtorej godziny o ja-

kieś 60 km od siebie w prostej linii z zachodu na wschód. Kpt. Janusz oświadczył, że musiał lądować ze względu na silne wiatry wschodnie. Na ogół przelot, biorąc pod uwagę warunki atmosferyczne, był znośny. Najgorszy odcinek był po wystartowaniu w Belgii, kiedy padał przez dłuższy czas duży deszcz. Nad Renem i Koblencją balon przez jakiś czas znajdował się w chmurze śniegowej. Szukano wówczas dogodniejszej wysokości. Nad Radomskiem balon obniżył się do 5—10 m nad ziemią. Lotnicy, posu-

wając się powoli, rozmawiali z wieśniakami. Nad Królewcem balon leciał na wysokości 6—6,500 m, słońce wówczas bardzo prażyło. Balon walczył z wiatrem wschodnim, który zmusił kpt. Janusza do zrezygnowania z przelotu nad wyspami Łotwy i Estonii i skierowania się dalej na północ, ponieważ było za duże ryzyko trafienia w prądy, które mogły znieść balon na zachód, skrcając odległość z Belgica. Balon uszkodzony odesłał kpt. Janusz koleją do Warszawy, a sam wraca dziś.

BABYSAL ANTIBA antyseptyczna zasyłka DLA DZIECI

W sobotę zapadnie wyrok w sprawie Doboszyńskiego.

Kraków, 24. 6. (Według sprawozdania oficjalnego PAT.) W 9 dniu procesu przeciw Doboszyńskiemu sąd przystąpił do odczytania aktu sprawy, protokołu oględzin miejsca przestępstwa, który zawiera szczegółowy opis zniszczeń w lokalu posterunku policji w Myślenicach oraz protokołu oględzin zdemolowanego mieszkania starosty Basary. Następnie odczytano szereg protokołów, dotyczących dowodów rzeczowych.

Po odczytaniu tych protokołów nastąpiły oględziny dowodów rzeczowych. Dłuższy czas trwało odczytywanie dowodów załączonych przez obronę, a dotyczących spraw Doboszyńskiego, wytoczonych mu przez władze na podstawie ustawy o zgromadzeniach.

Odczytano dwa artykuły z „IKC”. Doboszyński uważnie przysłuchuje się przebiegowi odczytywania, w niektórych miejscach wstaje i prosi sąd o dodatkowe odczytanie pewnych aktów i dowodów. Przedstawiciel prokuratury generalnej radca Dziama na poparcie powództwa cywilnego na rzecz skarbu państwa prosi sąd o załączenie do aktów szeregu dowodów. Obrona sprzeciwia się temu, twierdząc, że są to do-

wody niewystarczające, gdyż złożone są przez stronę zainteresowaną, twierdząc, że zaświadczenia władz nie wystarczają i że należy przedstawić oprócz tego inne dowody.

Prokurator dr Szypuła również prosi o dołączenie do akt sprawy szeregu dowodów, które odczytano.

Dziś przesłuchany będzie świadek dr Kuźnierz na okoliczność, czy na posiedzeniach rady miejskiej w Krakowie miało miejsce cytowane przez oskarżonego Doboszyńskiego wystąpienie dra Drobnera, który miał nawoływać w krakowskiej radzie miejskiej do palenia kościołów. Po przesłuchaniu tego świadka, jak należy przypuszczać, postępowanie dowodowe zostanie zamknięte.

Dzień dzisiejszy byłby zatem poświęcony sformułowaniu przez trybunał pytań dla ławy oskarżonych. W piątek zabierze głos oskarżyciel publiczny prokurator dr Szypuła, a po nim obrońcy. Dwaj ostatni członkowie obrony przemawiać będą w sobotę i najprawdopodobniej w sobotę wieczorem zapadnie wyrok.

Przypominamy

o odnowieniu prenumeraty na lipiec względnie III kwartał rb.

Kto uskutecznił zamówienie tylko na czerwiec a chciałby otrzymywać „DZIENNIK BYDGOSKI” w dalszym ciągu, niechaj z uiszczeniem przedpłaty nie zwleka, a uczyni to **Z A R A Z**.

Listowi zbierają przedpłatę do 25 bm. Zamówienia na „DZIENNIK BYDGOSKI” przyjmują listonosze i wszystkie poczty oraz agentury nasze na prowincji.

List z Poznania.

Jak „kalejdoskopie

Walka z lichwiarzami. — Przyjazd króla rumuńskiego. Nowe wystawy. — Sejmik oświatowy T. C. L.

Poznań, w czerwcu.

Na placu Wolności, tuż koło „Bazaru” i Muzeum Wielkopolskiego wznosi się w pośpiechu olbrzymi ołtarz, przed którym w czasie kongresu Chrystusa-Króla odprawione będą uroczyste msze pontyfikalne. Wiele ulic i domów zaczyna już przybierać odświętną, dekoracyjną szatę. A cóż to dopiero będzie za kilka dni, kiedy całe miasto po prostu tonąć będzie w powodzi zieleni, kwiatów i chorągwi!

Poważna troska dla mieszkańców miasta stanowi obawa, aby w związku z kongresem nie doszło do podobnie dotkliwej zmiany cen niektórych artykułów pierwszej potrzeby, jak to miało miejsce w czasie ostatnich Targów Poznańskich. Mleko podrożało wówczas o 4 grosze, cena masła podskoczyła z 3,20 zł na 4 zł za kilogram. Zwyczaj ta była wynikiem spekulacyjnych posunięć kombinatorów, którzy w ten sposób nabijali sobie kieszenie. Cyniczni spekulanci i teraz chcieliby podobnie wyśrubować ceny, lecz prawdopodobnie tym razem

dzięki odpowiednim zarządzeniom uda się zapobiec lichwie. Zdrożał tylko chleb.

Nielada wydarzeniem w czasie kongresu będzie przyjazd króla rumuńskiego Karola II do Poznania w dniu 28 bm. Z Poznania uda się król Karol do obozu ćwiczebnego w Biedrusku, na którego polach odbędzie się wielka rewia wojskowa z udziałem kilkunastu pułków. Tam również odbędzie się uroczyste nadania królowi rumuńskiemu honorowego szefostwa poznańskiego pułku piechoty, dawnego 3 pułku strzelców wielkopolskich.

Poznań tak zasmakował w wystawach i kongresach, że coraz częściej urządza te imprezy. W okresie od 3 do 17 października odbędzie się na terenie Targów Poznańskich wystawa p. n. „Sztuka, kwiaty, wnętrza”, znana z ubiegłego roku. Pokaz ten ponownie organizuje poznańska „Plastyka”. Tym razem jednak ekspozycje nie będą ograniczone do prac artystów wielkopol-



7137

skich, lecz będą reprezentowały plastykę wszystkich większych środowisk. Wystawa zbiegnie się z „Tygodniem Wielkopolski”. Z dzieł, które otrzymają nagrody, utworzony zostanie zaczątek Muzeum Polskiej Sztuki Współczesnej. Podstawą terenową tego muzeum będzie Poznań.

Jeśli już mowa o życiu kulturalnym Poznania, nie można pominąć milczeniem ważnego bezsprzecznie wydarzenia, jakim był doroczny, 27-y sejmik oświatowy T. C. L. Przed delegatami z całego terenu stanęli kierownicy T. C. L'u, aby zdać sprawę z prac, dokonanych w roku 1936. Rezultaty tej pracy są bardzo pomyślne. T. C. L. liczy obecnie (na całym terenie zasięgu) 357 koł z liczbą 19265 członków. Ogółem pracuje ponad 340 bibliotek stałych i 1309 ruchomych. Nadto oddziały T. C. L. urządziły w ciągu roku sprawozdawczego wiele wykładów, odczytów, wieczornic i przedstawień. Piękne rezultaty osiągnęło T. C. L. własną, w zupełności prawie samowystarczającą pracą. Okazuje się, że nawet bez subwencji można na wielką skalę krzewić akcję oświatową, o ile tylko w tej akcji ma się za podstawę zaufanie społeczeństwa, z własnej chęci i inicjatywy garnącego się do oświaty. Rozkwit T. C. L. w okresie gdy niejedne podobne subwencjonowane i protegowane instytucje więdną lub jeszcze tylko formalnie vegetują, świadczy o zdrowych podstawach zastrużonego towarzystwa i o pozytywnej działalności jego kierowników.

Na ostatnim sejmiku T. C. L. nowy problem — współpracy T. C. L. z armią — poruszył w swym referacie kpt. Ziębiński. Problem to ważki, pole do działania — olbrzymie. Niewątpliwie znajdzie się wielu ochotników, którzy już wkrótce stworzą kadry pracowników oświatowych, stojących armii do dyspozycji. Szczególnym za-pałem odznaczają się młodzi pionierzy kultury na wsi i w małych miastach. Chwałebny to objaw, godny podkreślenia i uznania. Ile tu jeszcze pracy potrzeba i ilu dalszych ochotników!

J. B.

Zjazd delegatów Kółek Rolniczych w Poznaniu.

W Poznaniu toczą się obrady Wielkopolskiego Tow. Kółek Rolniczych przy udziale 321 delegatów. Po mszy św. odprawionej za dusze zmarłych członków rozpoczęły się obrady, które zagałi prezes St. Mikołajczyk, witając w serdecznych słowach ks. kard. Prymasa Hlonda, dowódcę O. K. gen. Knoll-Kownackiego, przedstawicieli uniwersytetu i innych.

Na powitanie odpowiedział ks. Prymas Hlond, który zaznaczył, że oświata na wsi sieje zdrowe ziarno w duchu nauki Chrystusa i złożył życzenia pomyślnych obrad. W imieniu wojska złożył życzenia generał Knoll-Kownacki. Następnie przemawiali kurator dr Jakóbiec i inni. Nadeszło również wiele depech z życzeniami. Z kolei sprawozdanie z działalności rady okr. W. T. K. R. złożył prezes Mikołajczyk, po czym rozpoczęły się obrady w komisjach.

Frekwencja na Targach Gdynskich.

W pierwszych dwóch dniach po otwarciu frekwencja na Targach Gdynskich wyniosła ponad 7 tysięcy osób. W najbliższych dniach spodziewane są w Gdyni liczne zjazdy branżowe i wycieczki, które przewiną się przez pawilony Targów. Jednocześnie w okresie targowym odbędzie się szereg imprez sportowych, koncentrujących się koło Targów, trwających do 4 lipca.

Wycieczki na Targi Gdynskie korzystają ze zniżek na bilety wstępu.

Zawiadamiamy wszystkich zainteresowanych, że wycieczki na Targi Gdynskie powyżej 20 osób korzystają z 50% zniżek na bilety wstępu. Zgłoszenia po zniżkowe bilety należy kierować do Dyrekcji Targów, tel. 12-73 i 12-83.

Zwiększona ilość zniżek kolejowych na Targi Gdynskie.

Doceniając wysoki poziom tegorocznych Targów Gdynskich, Ministerstwo Komunikacji przyznało dodatkowo kilka tysięcy kart uczestnictwa, uprawniających do zniżek kolejowych.

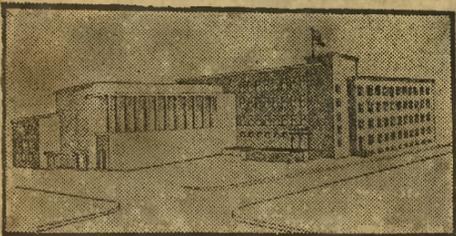
Zniżki wynoszą 75% w drodze powrotnej, przy czym karty należy nabyć w Izbach Przemysłowo-Handlowych, Izbach Rzemieślniczych, biurach podróży „Orbis”, Wagon-Lits-Cook i Tow. Ks. Kol. „Ruch”.

Dziwny naród ci żydzi.

Dziwny naród ci żydzi!
Ci wnukowie Izaków —
Každy z nich nienawidzi
Polski kraj i Polaków.
A do Polski się pchają
Brudną pejsatą zgrają.
Dziwny naród ci żydzi!
Každy na goja psioczy,
Własnych zaś wał nie widzi
W ghety, zrodzonych mroczy:
Duszy i ciała brudu
Wśród wybranego ludu.
Dziwny naród ci żydzi!
I w honorze nie czuli —
Chociaż młodzież się brzydzi
Tym sąsiedztwem cebuli,
Między gojów się pchają,
Chociaż ich wyrzucają.
Tyle pięknych jest krajów,
Gdzieby także się żyło,
A to plemię gudłajów
Do nas się przyczepiło —
Przeto, jak każdy widzi,
Dziwny naród ci żydzi!

Stańczyk.

Dom Żołnierza Polskiego w Poznaniu.



Celem stworzenia ośrodka kulturalnego dla żołnierza polskiego oraz siedziby dla wojskowych i kombatanckich organizacji, jak również instytucji pracujących dla obrony kraju, buduje się w Poznaniu „Dom Żołnierza” im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Na okres od 25 czerwca do 2-go lipca br. pod protektorem ks. kardynała dra Hlondat, Prymasa Polski, wojewody poznańskiego Maruszewskiego oraz dowódcy okręgu korpusu VII generała brygady Knolla-Kownackiego wyznaczony został wielki Tydzień ofiarności powszechnej pod hasłem „Wielkopolska na Dom Żołnierza”.

Czy drugi Biskupin pod Gnieznem?

Odkrycie osady bagiennej w Klecku.

Gniezno. W Klecku odkryto przedhistoryczną osadę bazienną, znajdującą się w pobliżu stadionu sportowego. Na miejsce wykopaliska wezwano dr. Rajewskiego z działu przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu, który po zbadaniu dokonanych odkryć polecił przystąpić do dalszych prac.

Przybył również do Klecka wybitny prehistoryk prof. Uniwersytetu Poznańskiego dr Kostrzewski, który stwierdził, że na terenie tym znajduje się osada nabagienna z przed 2000 lat. Nie wykluczona też jest możliwość istnienia pod warstwą konstrukcji belkowej osady identycznej z Biskupinem z przed 2500 lat.

Od poniedziałku rozpoczęły się prace wykopaliskowe. Według twierdzeń prof. Kostrzewskiego, wykopaliska kleckie zachowały do wszystkiego, co przed laty zostało w Biskupinie zniszczone przez eksploatację drzewa na opał.

Trzeci dzień zjazdu gazowników, wodociągowców i techników sanitarnych w Grudziądzu.

Grudziądz. Trzeci i ostatni dzień zjazdu rozpoczął się o godz. 8-ej obradami w sekcjach. Obrady przeciągnęły się do godz. 12-ej, po czym w sali teatru miejskiego nastąpiło zamknięcie zjazdu. O godz. 13-ej uczestnicy zwiedzili fabrykę „Unia” i zakłady „Pe-Pe-Ge”, zaś po południu nastąpił wyjazd statkiem do Tczewa wzgl. Gdyni i autobusami do Torunia celem zwiedzenia Polskiej Fabryki Wodomierzy i Gazomierzy.

Pomorscy i wielkopolscy właściciele mleczarni zorganizowali się.

Inowrocław. W sali Domu Kuracyjnego w Inowrocławiu odbył się zjazd właścicieli mleczarni prywatnych ziem zachodnich celem stworzenia silnej organizacji zawodowej. Zagał zjazd p. L. Plotka z Inowrocławia, witając wiceprez. miasta p. Juengsta, reprez. Izby Skarbowej z Poznania p. Juręge, przedst. Izby Skarbowej w Grudziądzu nac. Tytułskiego i przedstawicieli prasy.

Przewodniczący przedstawił obszernie konieczność zespolenia się mleczarzy prywatnych celem wywalczenia należnych praw. W dyskusji nad wygłoszonymi referatami poruszano bolączki świata mleczarskiego, po czym postanowiono przystąpić do „Związku właścicieli mleczarni prywatnych” w Warszawie jako autonomicznej oddział. Zasluguje na podkreślenie ten ustęp statutu, który mówi, że **żyd nie może być członkiem organizacji.**

Do zarządu weszli pp.: L. Plotka z Inowrocławia, Knuth z Bydgoszczy, Wiśniewski z Pęcowa, Dornowski z Inowrocławia, Mązew i Karczewski z Pomorza. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Kabat z Chodzieży, Borys i Butlewski.

Koronowo.

— Egzamin czeladniczy w zawodzie rzemieślniczo-wedliniarskim złożył p. M. Hennig.
— W tut. szkole dokształcającej zorganizowano wystawę, której otwarcie odbyło się 13 bm. Wśród eksponatów zauważyć można zbiór rysunków technicznych i plakatowych. Dalej następują działy kalkulek, nauki o zawodzie, księgowania i korespondencji w formie prac pisemnych. Wiadac, że ostatni rok przyniósł dużo ulepszeń, które uczniom zapewniają lepsze wyniki, a nauczycielowi ułatwiają pracę. Dział P. W. i W. F. w szkole znalazł swój wyraz na wystawie. Kierownik szkoły dokształcającej p. Gabrys oraz nauczyciele szkoły mogą być zadowoleni z wyników swej pracy.

Zgromadzenie członków Giełdy Bydgoskiej.

Przy licznych udziałach zamiejscowych i miejscowych członków odbyło się dnia 21 czerwca ogólne zgromadzenie członków Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy. Roczne sprawozdania z działalności giełdy złożyli: prezes Rady p. Edmund Baier z Koronowa oraz dyrektor p. Mieczysław Wójcik. Rezultaty dokonanych prac były pozytywne. Giełda w roku 1936 w obrotach osiągnęła drugie miejsce w Polsce. Złożone sprawozdania przyjęto jednogłośnie. Komisarz giełdy p. Józef Witek z zadowoleniem podkreślił rzetelną i szarmonizowaną pracę władz organów giełdy i rezultaty tych prac nie tylko na terenie wewnętrznym, ale i zewnętrznym.

Po przedstawieniu zamknięć rachunkowych przez prezesa p. Baiera oraz po złożeniu sprawozdania komisji rewizyjnej przez jej przewodniczącego p. Kazimierza Karowca z Grudziądza — zgromadzenie jednogłośnie zatwierdziło zamknięcia rachunkowe i udzieliło absolutorium.

W imieniu komisji wyborczej przewodniczący p. Władysław Kuta przeprowadził na podstawie regulaminu wyborczego, zatwierdzonego przez pana ministra przemysłu i handlu, wybory do władz giełdy, w wyniku których wybrani zostali:

do Rady giełdowej na członków: J. Dzwonkowski, S. Radziwiński, G. Wodźniński, na zastępców J. Muślewski, T. Mlicki — wszyscy z kurii rolniczej, pp. W. Junk, B. Kentzer, A. Melerski, S. Stolpe, J. Głowiński, S. Kisiel, B. Wiśniewski — na członków, a K. Karow, Cz. Dratwiński, H. Borkiewicz — na zastępców — z kurii handlowej, z kurii przemysłowej wybrani zostali na członków pp. E. Baier, W. Kuta, J. Häusler, S. Ostrowski, L. Rychter, a na zastępców J. Sławiński, A. Skrzetuski i Cz. Pióciński, z kurii ogólnej na członków prezydent L. Barciszewski, inż. J. Buczek, T. Kański, a na zastępcę kpt. M. Jastrzębski;

do komisji rozjemczej: C. Dratwiński, W. Junk, K. Karow, J. Kawka, J. Maselkowski, A. Melerski, R. Radny, S. Stolpe, S. Strzelecki, M. Szukalski, J. Turek, H. Borkiewicz, J. Głowiński, L. Kittowski, J. Sierszyński, E. Baier, J. Häusler, W. Kuta, J. Mordawski, S. Ostrowski, A. Wolnikowski, S. Radziwiński, J. Dzwonkowski, T. Kański, J. Nowicki.

do komisji rewizyjnej na członków: W. Baerwald, A. Janeczka, Z. Krawczak, J. Schmidt, S. Strzelecki, na zastępców: L. Duszyński, Fr. Masłowski, R. Radny.

CHOROZY LECZCIE SIĘ W KRAJU! Silniejsza i skuteczniejsza w działaniu, niż podobne środki zagraniczne, jest nasza **SÓL MORSZYŃSKA** lub **GORZKA WODA MORSZYŃSKA**. Stosuje się w niedomaganiach żołądka, przy zaparciu stolca i cierpieniach wątroby. Żądać w aptekach i składach apt.

Kilkadziesiąt tysięcy Sokolów na starcie

Olbrymi Złot Sokolstwa Polskiego w Katowicach.

W dniach od 26—30 czerwca br. odbędzie się w Katowicach VIII Złot Sokolstwa Polskiego pod protektorem marszałka Polski Śmigłego-Rydza i Prymasa Polski ks. kardynała A. Hlonda. Na zlot przybędzie kilkadziesiąt tysięcy uczestników ze wszystkich dzielnic Polski i z zagranicy (Ameryki, Niemiec, Czechosłowacji, Rumunii, Jugosławii i Bułgarii). Z poszczególnych dzielnic Polski przybędzie 29 specjalnych pociągów, którymi przyjadą sokoli.

Imprezy sportowe rozpoczynają się w dniu 26 czerwca zawodami bokserskimi w sali Miejskiego Ośrodka WF. przy ul. Raciborskiej z udziałem około 70 zawodników.

Ogółem w zawodach w różnych dziedzinach sportowych weźmie udział przeszło 2500 zawodników z różnych dzielnic Polski oraz z zagranicy.

Prócz tego w ćwiczeniach zbiorowych wolnych i pokazowych, jakie odbędą się w dn. 29 czerwca weźmie udział około 20 tys. sokolów i sokolice.



Sokoli!!

Katowice, stolica Wojew. Śląskiego oczekuje Waszego przybycia na

VIII. ZLOT SOKOLSTWA POLSKIEGO
OD 26. DO 29. VI. 1937.

PROGRAMY RADIOWE

Piątek, 25 czerwca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,15: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6,18: Gimnastyka. 6,38: Muzyka (płyty). 7,00: Dziennik poranny. 7,10: Muzyka (płyty). 7,15: Audycja dla poborowych. 7,35: Muzyka (płyty). 8,00: Przerwa. 11,57: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03: Dziennik południowy. 12,15: Skrzynka rolnicza. 12,25: Orkiestra wojsk. pod dyr. kpt. Maks. Chmielewicz (z Poznania). 15,45: Wiadomości gospodarcze. 16,00: Drobne utwory Edw. Griega w wyk. zespołu mandolinistów „Kaskada” pod dyr. Edw. Ciukszy (z Wilna). 16,45: Z zagłębia naftowego. „Jutro nafty” — reportaż Jerzego Michałowskiego. 17,00: Muzyka z płyt (z Poznania). 17,15: Tr. z Poznania fragmentu Międzynarodowego Kongresu Chrystusa Króla. 17,50: Nasze drzewa: „Dąb” — pogadanka — wygl. Wł. Góralewski (ze Lwowa). 18,00: Skrzynka ogólna — 18,10: Program na jutro. 18,15: Pogadanka konkursowa 18,20: Utwory Alberta W. Kettebeya (płyty). 18,50: Pogadanka aktualna. 19,00: Wieczorne serenydy w wyk. orkiestry Tad. Seredyńskiego i Henryka Böhma (tenor) ze Lwowa. 19,50: Wiadomości sportowe. 20,00: „Biała dama” — fragmenty opery Francois Adrien Boieldieu. Wykonawcy: orkiestra i chór P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego oraz soliści. W przerwie opery dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21,45: „Przygoda Stasia” — opowiadanie Bolesława Prusa (dokończenie). 22,00: Muzyka taneczna (płyty). 22,50: O-

statnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i wiadomości meteorolog.

PROGRAM LOKALNY.

TORUN. 10,00—10,40: Obrady rolników pomorskich. Transmisja z „Dworu Artusa” w Toruniu. Fragment z obrad wojewódzkiej rady Pomorskiego Tow. Rolniczego. Sprawozdawca inż. A. Miksiewicz. 12,15: Wiadomości gospodarcze. 13,00: Orkiestry i soliści (płyty). 15,00: Muzyka salonowa (płyty). 15,40: Wiadomości z Pomorza. 18,00: „Cuda przyrody pomorskiej” — felieton wygłosi red. Leon Sobociński. 18,15: Muzyka fortepianowa (płyty). 18,40: Program na jutro. 18,45: Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,00: Muzyka kameralna (płyty). 23,00: Tańce i piosenki (płyty).

ZAGRANICA.

Deutschlandsender. 19,00: Wesola audycja muzyczna. Praga. 19,10: Muzyka lekka. Frankfurt. 20,10: „Serenada w letnią noc” — audycja muzyczna. Mediolan. 20,40: Muzyka rozrywkowa. Tuluza. 20,15: Melodie operetkowe. Budapeszt. 21,00: Muzyka salonowa. Mediolan. 21,00: Muzyka jazzowa. Tallin. 21,05: Koncert ork. bałajkowej. Deutschlandsender. 22,30: Muzyka lekka i taneczna. Kopenhaga. 22,30: Muzyka rozrywkowa. Wiedeń. 22,20: Muzyka rozrywkowa. Deutschlandsender. 22,30: Muzyka taneczna. Luksemburg. 23,00: Muzyka tan. Tuluza. 23,00: Melodie filmowe. Sztuttgart. 24,00: Koncert nocny.

Ze sportu.

O DRUŻYNOWE MISTRZOSTWO POLSKI W TENISIE.

Dzisiaj, w czwartek, 24 bm. i w piątek, 25 bm. od godz. 16,30 do zmierzchu na kortach Bydgoskiego Klubu Sportowego przy ul. Staszica rozegrane będą zawody o drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie między Bydgoskim Klubem sportowym a Deutscher Tennis-Clubem z Bydgoszczy.

CZTERY REPREZENTACJE POLSKI

biorą udział w międzynarodowym wyścigu dookoła Polski.

Zarząd Polskiego Związku Kolarskiego postanowił dokonać jeszcze jednej zmiany w składach reprezentacji Polski biorących udział w międzynarodowym wyścigu kolarskim dookoła Polski. Zamiast trzech drużyn reprezentacyjnych postanowiono utworzyć cztery zespoły, których składy przedstawiają się następująco:

Pierwsza drużyna: Wasilewski, Starzyński, Kapiak J. i Kapiak M.

Druga drużyna: Michalak, Napierała, Inaczak, Matczak.

Trzecia drużyna: Moczulski, Urbaniak, Wiśniewski, Wandor.

Czwarta drużyna: Kołodziejczyk, Jaskólski, Duda, Kluj.

(A gdzie Ritter? — Red.)

KUSOCIŃSKI WYGRYWA WYŚCIG WZDŁUŻ WISŁY.

W środę rozegrany został sztafetowy wyścig zorganizowany przez Ligę Morską i Kolonialną wzdłuż Wisły. Start wyścigu nastąpił na Żoliborzu, meta — na przystanku Ligi Morskiej i Kolonialnej przy ulicy Czerniakowskiej 128.

Pierwsze miejsce zajęła drużyna Warszawianki przed AZS, PZL i Polonia.

Bięgnący na ostatniej zmianie zwycięskiej drużyny Janusz Kusociński rozstrzygnął o zwycięstwie Warszawianki.

POLSCY PIŁKARZE ZWYCIĘŻAJĄ SZWEDÓW 3:1.

W środę rozegrany został w Warszawie na stadionie Wojska Polskiego międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Szwecja. Polska odniosła wspaniałe zwycięstwo w stosunku 3:1 (2:0).

Mecz wywołał olbrzymie zainteresowanie i mimo powszedniego dnia zgromadził na specjalnie przebudowanym i przystosowanym do tego meczu stadionie przeszło 20 tys. widzów.

Przed meczem odegrano hymny narodowe obu państw, przy czym w czasie grania hymnu polskiego publiczność odśpiewała hymn chórem.

Mecz rozpoczynają Polacy, którzy od razu narzucają Szwedom ostre tempo. Szwedzi nie umieją sobie zupełnie poradzić z atakami polskimi i przez pierwszą połowę Polacy nie schodzą z połowy boiska gości. Bramkarz Polaków nie jest w tym okresie zupełnie zatrudniony, gdyż ani razu ataki Szwedów nie dochodzą naszej bramki.

Prowadzenie zdobywa dla naszej drużyny Wodarz po kornierze strzelonym przez Szerkiego. W 25-tej minucie Piontek podwyższa wynik do 2:0 na naszą korzyść. W kilka minut później Wilimowski zostaje kontuzjowany i schodzi z boiska. Przez ten czas Polacy grają w dziesiątkę. Pon koniec pierwszej połowy Wilimowski wraca na boisko.

W czasie przerwy na stadion przyjechał, entuzjastycznie witany przez publiczność, marszałek Śmigły-Rydz. Pozostał on do końca meczu na stadionie.

Druga połowa rozpoczyna się od ataku Polaków. Po pierwszym kwadransie Szwedzi usiłują dojść do głosu.

W 15-tej minucie Wilimowski z podania Szerkiego strzela trzecią bramką dla Polaków. Dopiero w 26-ej minucie z wypadu Wetterstroem zdobywa honorowy punkt, ustanawiając wynik meczu.

Ostatnie chwile należą do Szwedów, ale ich ataki nie mogą już wpłynąć na wynik meczu.

Z polskiej drużyny bramkarz Madejski nie miał pola do wykazania swej klasy. Obrona grała doskonale, zwłaszcza Gemza. W ataku wyróżnić można doskonałego kierownika napadu Szerkiego.

Sprawy sokole.

KTO CHCE JECHAĆ DO KATOWIC NA ZLOT, zgłosić się jeszcze może w sekretariacie, ul. Dworcowa 5 (filia „Dziennika B.”). Wydawanie biletów w czwartek i piątek.

Uwaga, sokolice okręgu V-go!

Dziś, w czwartek próba ćwiczeń złotych do Katowic dla wszystkich druhen okręgu V o godz. 8-ej w sali przy ulicy Konarskiego.

Sokół żeński.

Dziś, w czwartek ćwiczenia drużyny o godzinie 7-ej.

Sokół żeński Jachcice.

Dziś, w czwartek zebranie plenarne o godz. 19,30 w lokalu p. Orczykowskiego. Ze względu na bardzo ciekawy referat, przybycie wszystkich druhen konieczne.

Sokół V.

W piątek o godz. 7,30 w lokalu p. Dzierżyńskiego zebranie informacyjne uczestników zlotu. Obecność wszystkich konieczna. Na zebraniu wydawane będą bilety.

Dla Naszych Pań

Przekleństwa i wyzwiska powinny być zakazane prawem.

Dzisiejsze pisma przyniosły nast. wiadomość z Rzymu: wiceminister wojny gen. Pariani wydał okólnik, w którym przypomina o zakazie używania w wojsku przekleństw oraz poleca zawieszenie w koszarach napisów, głoszących: „Przekleństwo jest ujmą dla czci i zakazane jest przez kodeks karny oraz regulamin wojskowy.

Ponadto okólnik poleca kapelanom wojskowym, aby udzielali rekrutom odpowiednich pouczeń, zwłaszcza w pierwszych dniach służby.

Wiemy dobrze, na jak wysokim poziomie wychowawczym została postawiona nasza narodowa armia polska. I czytając, w pierwszej chwili powyższą wiadomość, mogłoby się nam zdawać, że dotyczy ona nie Rzymu, a Warszawy. Bo też w wielu już dziedzinach wychowanie wojskowe w Polsce wyprzedziło wychowanie w szkoleniu ogólnokształcącym, średnim, a nawet i wyższym z czego jesteśmy naprawdę szczęśliwi i pełne uzasadnionej dumy.

Piszemy o tym dlatego, że jako matki widzimy dokoła siebie istny potop przekleństw i złorzeczeń. Szerzą się one bezkarnie, dając zgorszenie publiczne na każdym kroku. Każda matka chroni dziecko swoje, jak tylko może, aby nie nauczyło się rzeczy złych i brzydkich. Robimy, co jest w naszej mocy, aby dzieci nasze były nieświadome tego bogatego słownictwa przekleństw polskich, które obecnie w niczym nie ustępują przekleństwom rosyjskim i włoskim. Wiemy, że przed okresem faszyzmu we Włoszech przekleństwa były okropne, połączone nawet z wciąganiem w nie imion świętych, a nawet i Matki Boskiej. Walkę ze złem rozpoczął Mussolini i zdumiewająco wyleczył Włochów, a ostatnio i w wojsku pełni i karci karygodne wybryki publicznych przekleństw.

Przyznajemy, że jesteśmy bezradne wobec plagi przekleństw i strasznych złorzeczeń. Nie możemy uchronić naszych dzieci, bo słyszy się je na każdym kroku. Jeśli dziecko nie nauczy się brzydkich wyrazów na podwórku, to posłyszysz je w poślugu, w tramwaju i na każdej ulicy nie tylko przedmieść, ale i w śródmieściu. Plaga przekleństw rozpowszechniła się także i wśród młodzieży szkolnej. I tam nauczycielstwo jest w tym samym fatalnym położeniu, co i rodzice w domu. Jak uchronić dzieci przed tym złem?

Ileż to razy my starsi musimy się rumienić, słysząc nieprawdopodobne wyzwiska i brudne przekleństwa. Chciałybyśmy uciec jak najdalej od takich osobników, byleby nie usłyszeć tego ryszotkowego słownictwa. I nie będzie to żadnym moralizatorstwem, kaznodziejstwem itp., jeśli my, kobiety powiemy jasno i wyraźnie: zdrowie narodu wymaga zdecydowanej walki z plagą publicznego lżenia i przekleństw przeraźliwych. Honor Polaków, jako narodu katolickiego wymaga, abyśmy w naszym zachowaniu wyżyli się tego brzydkiego nałogu, który budzi li tylko zgorszenie publiczne. Domagać się przeto musimy od władz, aby z mocy samego pra-

wa ścigały tego rodzaju przestępców i to przestępców nie byle jakich, bo gorszyli i to działających świadomie. Wszelkie apele, nawoływania duchowieństwa, troskliwa zapobiegliwość i czujność rodziców nic nie pomogą. Taki przekleśnik wyleczy się po pewnym czasie ze swego nałogu, jeżeli będzie świadom tego, że jest to czyn karalny,

ścigany przez prawo. Domagamy się przeto od władz państwowych i administracyjnych, aby wydały odpowiednie nakazy i zarządzenia.

Jeżeli mamy brać przykład od obcych, wzorujemy się też na ustawach włoskich, które wypowiedziały walkę przekleśnikom. Przekleństwo publiczne niech będzie w Polsce zakazane prawem, bo sprowadza ono demoralizację, jest dla nas dyshonorem i ujmą jako dla społeczeństwa szczerze katolickiego. Ten rząd zasłużył sobie na prawdziwą wdzięczność ze strony kobiet i matek, który stanie na naszym stanowisku i ukróci falę przekleństw w Polsce.

Z. Zaw.

Wnętrze domu letniskowego.

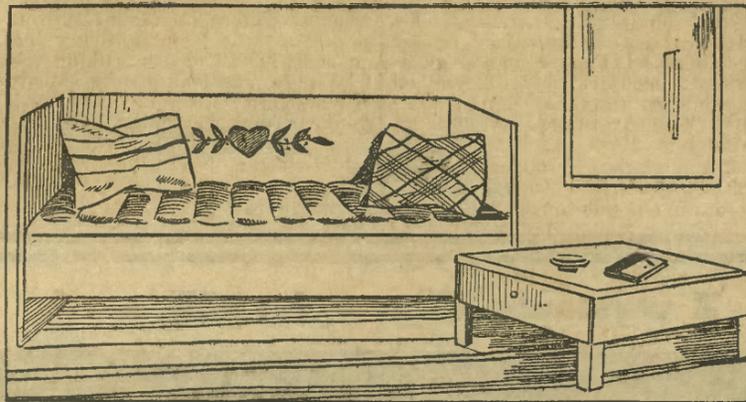
W Ameryce, Anglii, Niemczech i innych większych krajach nie znajdziemy nieomal człowieka, któryby nie wyjeżdżał na weekend poza miasto.

Życie campingowe znajduje się u nas w Polsce dopiero w początkach rozwoju i jedynie garska kajakowców może podziwiać piękno krajobrazu Polski. Dla większej części społeczeństwa kupno dobrego kajaka, namiotu i potrzebnego sprzętu jest jeszcze ze względów czysto materialnych

niemożliwe, a dłuższe wycieczki turystyczne także za kosztowne.

Mieszkańcy Bydgoszczy i okolicy są w tym szczęśliwym położeniu, że bliskość lasów i rzek przycynia się do letniskowego wyglądu dużej części przedmieść.

Chodzi więc jedynie o to, aby werandy, balkony czy pokoje wychodzące na wodę miały styl i charakter bardziej swojski i wiejski.



Na rycinie podajemy wzór wnętrza domu letniskowego. Meble sosnowe, kolorowo lakowane, są proste i zupełnie bez obicia. Dzięki temu możemy schować je bez obawy zniszczenia obić do piwnicy lub na strych. Zaś latem kładziemy nie wierzech

pikowane spody i poduszki. Szeroka ławka z oparciem znakomicie służyć może za otomanę, poduszki z kolorowego samodziału i niski stolik z dużą szufladą — oto meble, które stanowią powszechnie wnętrza domków campingowych zagranicą.

Pomarańcza jako środek kosmetyczny

Kosmetyka wciągnęła pomarańcze w rejestr swych najskuteczniejszych środków. W żółtej skórce pomarańczy znajduje się silny bardzo eteryczny olejek, skutecznie działający przeciwko osłabieniu tkanek.

Skuteczny w tych wypadkach jest wyciąg octowy ze skórek pomarańczy, jaki przyrządza się w następujący sposób:

Flaszkę o szerokiej szyjce napełnia się do połowy skórkami pomarańczowymi, pokrajanyimi w drobne zupełnie cząsteczki i pozbawionymi zupełnie białej skórki wewnętrznej. Potem zalewa się je najlepszym octem winnym i stawia się cztery tygodnie w ciemnym miejscu, co jakiś czas flaszką potrząsając. Pamiętać należy przy tym o dobrym zakorkowaniu flaszki.

Po upływie czterech tygodni filtruje się ocet przez węgiel drzewny do czystej flaszki. Do użycia rozcieńcza się ten ocet wodą i używa na okłady na czoło, szyję lub po-

liczki. Używany dłuższy czas, daje bardzo dobre rezultaty, wzmacniając skórę, ścigając zmarszczki.

Doskonałe jest również działanie pomarańczowej wody do ust, wzmacnia ona zęby i dziąsła. Przerządza się ją tak samo, jak poprzedni wyciąg ze skórek, tylko zamiast octem zalewa się je czystym alkoholem. Po czterech tygodniach ta orzeźwiająca, dezynfekująca i wzmacniająca woda do ust jest gotowa.

Jak pomarańcza ma wybitne wzmacniające działanie, tak cytryna znów świetna jest w kosmetyce, jako środek oczyszczający i wybielający ręce. To też nie należy wyrzucać skórek cytrynowych po ich użyciu, lecz pozostawiać je do umycia rąk, które po dłuższym okresie ich używania stają się białe, przy czym tak intensywne dezynfekowanie rąk uniemożliwia ukazywanie się jakichkolwiek wyrzutów, utrzymując skórę w stanie doskonałej czystości.

Matka - kaptanka domowego ogniska.

W dniach 21—27 bieżącego miesiąca odbywa się w Paryżu Międzynarodowy Kongres pn. „Matki, kaptanki ogniska domowego” (de la Mère au Foyer), którego obrady są poświęcone sprawom, związanym z pracą kobiety-matki i żony.

Kobieta mężna winna być równocześnie dawczynią życia, wychowawczynią, duszą ogniska domowego i pracownicą na polu postępu ludzkości. Wobec doniosłej roli, jaka jej przypada w udziale w życiu

społecznym, koniecznością jest stworzenie dla żony i matki warunków społecznych i ekonomicznych, któreby dopomagały w jej szczytnej misji i ułatwiały egzystencję oraz spełnianie wszystkich obowiązków, aby mogła się rozwinąć w całej pełni. Kwestią tą zajmie się Międzynarodowy Kongres paryski, w którym biorą udział delegaci 37 państw. W Kongresie biorą również udział Nuncjusz Apost. oraz kard. Verdier.

Czerwony Krzyż szkoli pielęgniarki.

W warszawskiej Szkole Pielęgniarstwa Polskiego Czerwonego Krzyża odbyło się zakończenie roku szkolnego i rozdanie dyplomów nowym 17 absolwentkom.

Szkola Pielęgniarstwa PCK liczy obecnie 107 uczennic, przygotowujących się do objęcia za 2 lata służby pielęgniarstwa w szpitalach i na placówkach społecznych PCK. w miastach i na wsi.

Kącik Pani domu.

Sok poziomkowy. Najlepszy sok poziomkowy robi się z poziomek przesypanym cukrem. Na 1 funt wybranych poziomek wziąć 1 funt mialkiego cukru, przesypując nim poziomki w słoju i postawić na 6—8 godzin w słońcu. Potem, gdy sok zacznie sączyć, wyrzucić poziomki na mulsin, aby sok ściekał powoli do podstawionej wazy, zlać go do butelek, obwiązać i gotować w garnku na sianie. Kto chce mieć sok z świeżym aromatem, może go nie gotować, lecz jedynie dobrze zakorkowane butelki przechowywać w zimnej i suchej piwnicy.

„Polska ostatnich liter alfabetu”.

„Dzieci wrzesińskie” poza monopolem ucziwej nagrody za zasługi niepodległościowe.

Znany z odwagi cywilnej i śmiałości posiadania własnego zdania pisarz Zygmunt Nowakowski napisał w I. K. C. felieton pt. „Poza monopolem”, w którym porusza przykłą i drażliwą sprawą zlekceważenia przez odrodzone państwo polskie niewątpliwych zasług niepodległościowych Wielkopolan, a przede wszystkim „dzieci wrzesińskich”. „Dzieci wrzesińskie” — a my dodajemy: również i powstańcy wielkopolscy — znalazły się poza monopolem na nagrody za zasługi położone dla sprawy niepodległości.

„O każdej — pisze gorzko Nowakowski — nawet mikroskopijnej zasłudze pewnej grupy pamięta się, odważa się te zasługi na najsurowszą wagę, gdy zaś idzie o jakąś inną kategorię, nikt, z objętych monopolem, nie uzna za stosowne posunąć się w tym wygodnym wozie akcjonariuszy niepodległości i zrobić trochę miejsca drugim, także i ponad wszelką wątpliwość zasłużonym. Jeśli mowa o chlebie, o panis bene merentium, to pewni ludzie dławia się nim po prostu, w niczym nieskrępowanej żarłoczności, folgując apetytowi na wszelkie posady, subwencje, koncesje itd. Natężyć tylko słuch, a usłyszymy ohydny czkawkę! Gdy czasem dzienniki donoszą o jakichś wielotysięcznych pensjach, o skumulowanych w rękę pewnych ludzi olbrzymich dochodach, zaatakowani milczą. Widać, nie mają na swoją obronę”.

Tak sobie obcina kupony od pracy niepodległościowej stojąca blisko żłobu rządowego „elita”. A tymczasem inni niemieńscy zasłuźeni, choć na innych nie-legionowych odcinkach — cierpią wskutek bezrobocia i głodu. Nowakowski przytacza fakty, że jedna z uczestniczek wrzesińskiego strajku szkolnego jest dziś bezrobotna, że pewien uczestnik tego historycznego buntu dzieci przeciw pruskiej władzy umarł w wolnej Polsce w skrajnej nędzy, że pozostała po nim sierota — zagrożona gruźlicą 17-letnia dziewczyna żyje na łaskawym chlebie i skrownie, że inny uczestnik rewolucji szkolnej — pewnie nie tak barwny jak np. ta z 1905 r., ale przecież rewolucji — żyje z pensji, wynoszącej miesięcznie dziesięćdziesiąt złotych. „Pan Bóg mu pobłogosławił, bo ma dziewięć dzieci. I znowu dla niego zabrakło koncesji czy udziału w jakiejś rozlewni czy hurtowni. On jest poza monopolem, równie jak reszta uczestników czy uczestniczek Wrześni. A żyje ich, jak wspominałem, kilkanaścioro. Radzą sobie, jak mogą”.

Ma rację Nowakowski, kiedy pisze, że „w świetle tych faktów wylania się myśl, że z pewnych spraw zrobiono jedną wielką hurtownię czy też rozlewnię. Zdumiewający kontrast! Jedni pchają się, krzycząc: „Z drogi! Miejsce dla nas! Tylko dla nas!”, podczas gdy drudzy, w pewnym sensie stanowczo niemieńscy zasłuźeni, żyją w biedzie, odepchnięci, lub w najlepszym wypadku zapomnieni.

Są formy wynagrodzenia, które wymagają tylko pamięci, dobrej woli ludzkiej i właściwej oceny czyjejś działalności, zmarli inny bojownik niepodległości, Drzymala, i, jak wiadomo, dopiero po śmierci przyznano mu krzyż Polski Odrodzonej. Nikt nie zdołał załatwić tej „formalności” w ciągu długich lat, jakie upłynęły od wskrzeszenia państwa! Musiano przecież tylu innych, młodszych, ugarniować orderami, coż dziwnego więc, że o Drzymale nikt nie pamiętał? Ta sprawa miała czas, musiała się odlecieć...

A teraz patrzę na fotografię wrzesińskich weteranów i na ich piersiach nie widzę orderowych wstążeczek... Zdaje się, znowu mamy do czynienia z tym samym, co spowodowało, że Drzymala dostał krzyż dopiero wtedy, gdy po burzliwym a wędrownym życiu spoczął już na stałe w trumnie. A może oni, ci bohaterzy Wrześni przecież mają ordery? Chyba nie, bo gdyby tak było, to bodaj jedno z nich dałoby zdjęcie z dekoracją. Widać, nie mają... Im dano po prostu krzyżyk na drogę. Oni to jest Polska ostatnich liter alfabetu”.

Dobrze się stało, że ten głos protestu przeciw systematycznemu upośledzaniu Wielkopolan wyszedł od krakowskiego pisarza. Przynajmniej nikt nie powie, że chodzi tu o jakieś nadmierne pretensje i ambicje dzielnicowe. Tu chodzi po prostu o sprawiedliwość i elementarne prawo każdego Polaka.

W Polsce, na przestrzeni z górą wiekowej niewoli, tak się układały stosunki, że czyny ciche pozornie i nie orężne, nabrały echa i wagi dopiero później w sprawiedliwej perspektywie lat. Ostatecznie rocznicę np. odsieczy wiedeńskiej obchodzimy dosyć rzadko, również jak rocznicę Grunwaldu. — Natomiast rokrocznie dzień 3 Maja gromadzi tłumy. Doświadczenie ostatnich lat wykazuje, że święto konstytucji majowej staje się coraz bardziej popularne. Bo pewnych rzeczy naprzekór wielu wysiłkiem nie da się przekreślić.

One wydobytwa się same na powierzchnię świadomości narodowej. Jak np. twardy chłop wielkopolski, Drzymala. Jak uczestnicy rewolucji wrzesińskiej...”.

Gdy suknia jest przezroczysta...



Coraz więcej sukien popołudniowych i wieczorowych nosimy z materiałów przezroczystych, w rodzaju organdy i chiffonu.

Stosownie do tych toalet musimy dostosować bieliznę, zwłaszcza halkę, będącą przy cienkich sukniach jednocześnie podbitką.

Halka z miękkiego jedwabiu musi dobrze przylegać do figury. Przód i plecy można ozdobić koronką, przymocowaną do halki mereżką. Aby guziki zbyt nie odznaczały na sukience, zapinamy halkę z boku na zamek błyskawiczny.

Jeżeli suknia wieczorowa poszerza się gwałtownie ku dołowi, należy halkę także skrócić kłozowo, aby suknia dobrze się układała.

Z tajemnic wszechświata.

Dalekie i odległe — jednocześnie tak bliskie — wydają się nam owe czasy, kiedy człowiek uważał ziemię za ośrodek ruchów planetarnych, mniemał, iż dla niego zostały stworzone słońce złote, księżyc srebrzysty i zastępy gwiazd niezliczonych. Kopulaste sklepienie niebios opierało się gdzieś daleko na płaskiej ziemi; pątnicy opowiadali, że w swych podróżach docierali do tych granicznych miejscowości, i że dane im było zajrzeć na tamtą stronę nieba. Poglądy, że słońce jest większe od Peloponezu, uważano za zbit rewolucyjne a nawet za świętokradzkie. Hezjod odważył się rozszerzyć granice wszechświata; mawiał on, że kowadło wulkanu, rzucone z nieba, 9 dni leciało do ziemi, a drugie 6 dni — od ziemi do Hadesu. Jak małeńkim, jak ciałym wydaje się nam wszechświat ówczesny. Łatwo obliczyć, iż gdyby to kowadło leciało przez cały czas z taką samą szybkością, jaką posiadają ciała na powierzchni ziemi, po upływie pierwszej sekundy swego spadku — wówczas odległość nieba od ziemi wyniosłaby zaledwie 7.600 km.

Od owych czasów Hezjoda, w miarę ewolucji ludzkości, rozszerzały się stale w umyśle ludzkim granice wszechświata; ostatecznie zaś lat kilkanaście rozszerzyły je tak niezmiernie, że potrzebny jest znaczny wysiłek myślowy, aby móc uprzytomnić sobie te dziesiątki milionów lat światła, które oddzielają naszą ziemię od dalekich mgławic pozagalaktycznych. Te lata światła, czyli odległości, jakie przebywa promień świetlny, biegnący w próżni z szybkością 300.000 km na sekundę, są wprowadzone przez astronomów, aby nie mieć do czynienia z kolosalnymi cyframi, przedstawiającymi tę odległość w km. W ciągu jednego roku, zawierającego 365 1/4 dni, czyli dokładnie 31.556.926 sek., światło przebiegnie przestrzeń 9.467.077.800.000 km. Jak olbrzymie, jak zawrotne są więc odległości, wynoszące miliony lat światła!

Leżąc, aby te odległości, te mosty przetruczone od ziemi do krańców przestrzeni kosmicznej, były zupełnie pewne — potrzebne jest oparcie w naszych badaniach na czymś, co pozostaje zawsze stałym i niezmiennym, mimo nawet zmiany poglądów i teoryj.

Taką stałą bazą, z którą związane są wszystkie nasze pomiary we wszechświecie, są przede wszystkim rozmiary globu ziemskiego i jego średnia odległość od słońca. Opierając się na wartościach liczbowych, uzyskanych z dokładnych pomiarów kuli ziemskiej, przetrucamy most od ziemi do słońca, a następnie od słońca do gwiazd najbliższych. Z kolei przetrucamy most dalej aż do dalekich gwiazd i mgławic, znajdujących się na krańcach wszechświata.

Pierwsze obliczenie promienia kuli ziemskiej zostało dokonane przez Eratostenesa (około 230 r. przed Chr.) Wedle Eratostenesa promień ziemski wynosi 6.270 km. Picard (w końcu XVII w.) otrzymał — 6.372 km. Zestawienie wartości promieni globu ziemskiego w różnych szerokościach geograficznych dowodzi, że ziemia nie jest kulą, lecz elipsoidą obrotową, spłaszczoną w kierunku małej osi. Z najdokładniejszych pomiarów znaleziono, że na osi wielkiej promień = 6378388 m, a na osi małej 6356909 m.

Znając rozmiary globu ziemskiego, można już przystąpić do wyznaczenia odległości od najbliższych nas ciał niebieskich — księżycy, planet i słońca.

Odległość od księżycy (384.000 km) nie odgrywa większej roli w badaniach nad rozmiarami wszechświata. Drugą zasadniczą jednostką — po promieniu kuli ziem-

skiej — służącą do pomiarów wszystkich odległości od wszechświata, stanowi średnia odległość ziemi od słońca. Z bardzo wielu pomiarów, dokonanych przez różnych obserwatorów rozmaitymi metodami, wynika, że średnia odległość ziemi od słońca wynosi — 149.450.000 km. Ostatnia najdalej od słońca położona planeta Pluton, odkryta w r. 1930, znajduje się od niego w odległości — 5.947.360.000 km. Tyle więc wynoszą obecnie rozmiary (promień) układu planetarnego. Czy Pluton jest rzeczywiście ostatnią planetą układu słonecznego, tego nie wiemy. Są jednak dane, przemawiające za tym, że mogą istnieć jeszcze inne planety, położone za Plutonem. Siła grawitacji słońca sięga bardzo daleko, do wódem czego są niektóre komety, zakreślające naokoło słońca bardzo wydłużone elipsy. Powracają one do słońca po upływie tysięcy lat, oddalając się od niego na wiele setek jednostek astronomicznych.

Mimo tak znacznych rozmiarów układu słonecznego jest on bardzo mały w porównaniu z odległościami od słońca do gwiazd. Najbliższa nawet gwiazda położona jest od nas w odległości 275.000 razy większej niż ziemia od słońca. Dla mierzenia olbrzymich odległości, dzielących nas od gwiazd, używane są lata świetlne lub parseki (=3,26 lat światła). Najdokładniejszą metodą, używaną obecnie dla obliczenia odległości gwiazd — jest metoda fotograficzna. W pewnej chwili fotografujemy daną gwiazdę, a następnie po wywołaniu kliszy mierzymy bardzo dokładnie jej odległość katową od gwiazd sąsiednich. Po upływie 6 miesięcy, kiedy przesunięcie gwiazdy będzie największe, powtarzamy zdjęcie i znowu mierzymy odległość katową danej gwiazdy od gwiazd sąsiednich. Najbliższymi od nas gwiazdami są: Proxima Centauri (4,2 lat światła), Gwiazda Barnarda (6,0 lat światła), Lalande 21185 (8,3 lat światła). Mały Obłok Magellana leży od nas w odległości 102.900 lat światła. Odległości zaś mgławic spiralnych, położonych poza gra-

nicami naszej Galaktyki, okazały się jeszcze o wiele większe.

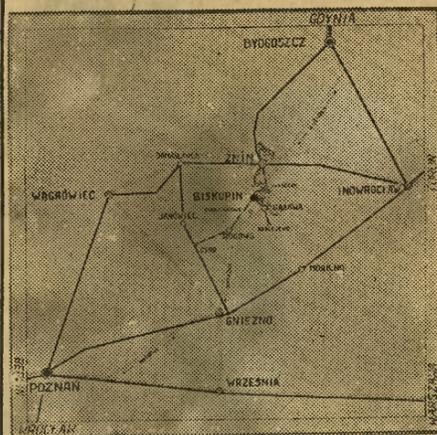
Znając odległości ciał najbliższych ziemi i ciał położonych daleko, można stworzyć sobie koncepcję budowy wszechświata i podać jego rozmiary.

Budowa wszechświata przedstawia się w ogólnym zarysie następująco: Słońce, wraz z najbliższymi nas gwiazdami, tworzy tzw. lokalny układ gwiazdowy, zwany też Małą Galaktyką. Układ ten składa się z wszystkich gwiazd, widzialnych okiem nieuzbrojonym i z większości gwiazd słabych, tworzących jeszcze tło Drogi Mlecznej. Słońce położone jest niedaleko środka tego układu. Średnica Małej Galaktyki wynosi około 6.000 parseków.

Mała Galaktyka jest częścią Wielkiej, obejmującej wszystkie bez wyjątku widzialne gwiazdy, mgławice gazowe oraz gromady gwiazdne. Środek tego układu znajduje się w potężnej chmurze gwiazdowej w gwiazdozbiornie Strzelca. Tam skupienie gwiazd jest tak ogromne, że na niewielkim odcinku sfery niebieskiej (500 kwadratowych) naliczono okrągło 800 milionów gwiazd; cała zaś Wielka Galaktyka zawiera ich co najmniej 30 miliardów. Wspomniany wyżej środek Wielkiej Galaktyki znajduje się w odległości około 30.000 lat światła od nas.

Układ galaktyczny nie jest jedynym układem tego rodzaju. W przestrzeni kosmicznej znajduje się olbrzymia ilość takich układów. Według oceny Hubb'a w przestrzeni, dostępnej dla największego z obecnych narzędzi astronomicznych, 100-calowego reflektora na Mount Wilson, znajduje się od 3 do 5-ciu milionów mgławic tego rodzaju. Te odrębne układy, leżące daleko poza granicami Drogi Mlecznej, tworzą zupełnie oddzielne wszechświaty. Najdalsze z mgławic pozagalaktycznych położone są w odległości około 250 milionów lat światła; jest to na razie ta granica wszechświata, do jakiej mogli sięgnąć wzrok ludzki.

Jak można dojechać do wykopalisk w Biskupinie?



Ekspedycja Wykopaliskowa Uniwersytetu Poznańskiego w Biskupinie poczta Gąsawa (Telefon 16) komunikuje, że do wykopalisk można dojechać w sposób następujący: Koleją Powiatową ze Żnina i Osna do Biskupina. Autobusem ze Żnina (10 km) i Gniezna (33 km) do Gąsawy stąd 20 minut drogi pieszej do wykopalisk. Autobusy i auta, powozy konne i rowery mogą dojechać wprost na półwysp. Wykopaliska można zwiedzać od rana aż do zmroku. Na półwyspie znajduje się jadłodajnia i bufet z napojami bezalkoholowymi. W jeziorze biskupińskim można zażyć kąpiele. Poza wykopaliskami zwiedzić można zabytki architektoniczne w Żniniu, kościół parafialny w Gąsawie, ruiny zamku diabła weneckiego w Wenecji oraz pomnik Leszka Białego w Marcinkowie Górnym koło Gąsawy. W szkole w Biskupinie i w Gimnazjum w Żniniu znajdują się schroniska noclegowe. Załączona mapa wskazuje, jakimi drogami można dotrzeć do położonego wśród licznych i pięknych jezior prastawiańskiego grodu z przed 2.500 lat.

Butelki z celulozy.

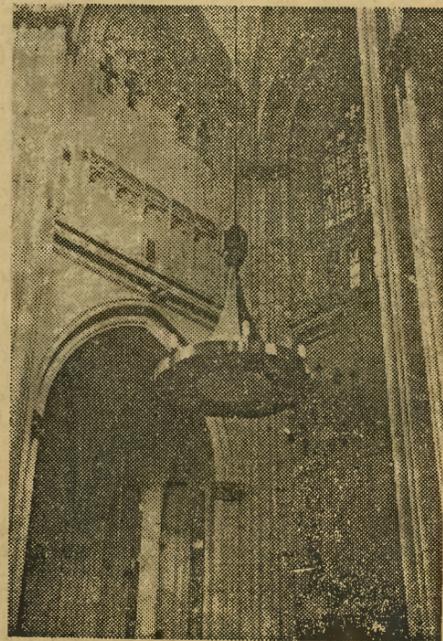
Ostatnio wynaleziono sposób produkowania naczyń cylindrycznych oraz butelek dla przechowywania różnego rodzaju płynów z celulozy. Naczynia te muszą być fabrykowane z jednolitej masy, bez szwu. W tym celu masę celulozową nakłada się na formę, mającą kształt fabrykowanego odlewu. Po krótkim czasie masa zasycha i po wypolerowaniu jest gotowa do sprzedaży. Chąc uzyskać przedmioty o szklistym połysku, przejrzyste, niełamliwe i niepalne, dodaje się do celulozy domieszkę acetylu.

90 osób pokąsanych przez pszczoły.

W pobliżu Kowna miał miejsce nienotowany wypadek: Na idącą tam wycieczkę napadł rój pszczoł, wywołując panikę. Wszelka walka z owadami była bezskuteczna. Strumienie wody nasycone przez hydranty przybyłej na pomoc straży ogniowej też nie odniosły skutku, dopiero sprowadzony na miejsce wypadku pszczelarz uratował sytuację, zabierając pszczoły do ula.

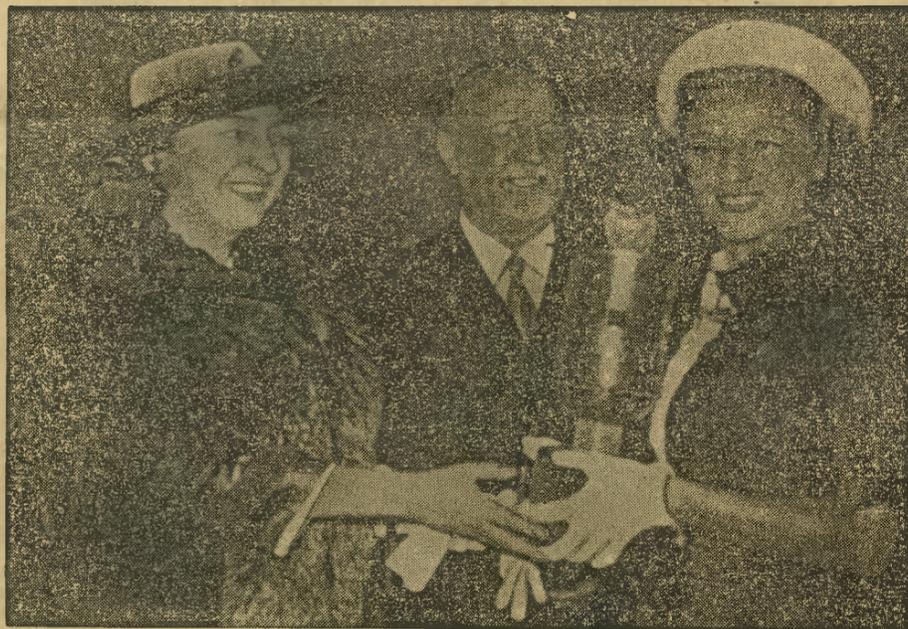
Skutki napaści owadów były smutne, gdyż 90 osób odwieziono do szpitala.

Nowoczesna technika zastosowana w starych katedrach.



W wielkich, monumentalnych kościołach w Niemczech, gdzie warunki akustyczne są niekorzystne, wspaniale rozwiązują ten problem harmonizujące ze stylem budowy kościoła głośniki telefunkenowskie, które dzięki specjalnej membranie, usuwającej wszelkie zniekształcenia oraz wzmacniaczom wszędy równo roznoszą głos. Jak gdyby piękne lampy wyglądają głośniki, rozwieszane w katedrze w Ratizbonie.

Z wystawy filmowej w Wenecji.



Na czwartej wystawie filmowej w Wenecji, popularna francuska aktorka filmowa, Annabella, małżonka niemniej znanego amanta filmowego, Jean Murat, zdobyła za film pt. „Od wieczora do poranka” puchar, który wręczył jej hr. Volpi.

Urzędnik, który zarabia 30 zł rocznie

Z wielu przeżytków, w imię tradycji, pieczołowicie pielęgowanych w Anglii, zacytować warto następujący wypadek.

Położone nad wybrzeżem miasto Winchelsea napadnięte zostało przed mniej więcej 500 laty i zrabowane przez piratów morskich. Władze miejskie, chcąc zabezpieczyć mieszkańców przed nieoczekiwanymi atakami ze strony morza, wyznaczyły specjalnego stróża, który miał obowiązek przez cały dzień patrolować wybrzeże i alarmować na wypadek pojawienia się flotyli pirackiej. Od wielu generacji funkcję tę sprawowane były przez potomków jednej rodziny. Do dziś dnia pra-pra-prawnuk pierwszego stróża morskogo miasteczka Win-

chelsea — M. Barden — pełni tę wysoce „odpowiedzialną” funkcję. Staruszek, liczący dziś 78 lat, codziennie od przeszło pół wieku udaje się, skoro świt, na brzeg morza i wypatruje, czy na horyzoncie nie pojawiają się okręty piratów. Do zapadnięcia zmroku kilkakrotnie, co najmniej sześć razy, starzec odbywa patrole wzdłuż brzegów morskich. Za służbę tę otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 1 funta, 2 szylingów i 6 pensów, tj. ponad 30 zł rocznie. Jest to niewątpliwie niewiele dla człowieka, którego zadaniem jest czuwać nad „bezpieczeństwem” miasta. Ale, skoro piraci przeszli do legendy, rola jego nie jest znowu tak odpowiedzialna.

Kawalerowie w izbie gmin.

Izba gmin w Londynie składa się z 615 członków. Wśród nich jest aż 200 kawalerów! Może dlatego tak często poruszane są w czasie debat tematy demograficzne i eugeniczne. Ostatnio rozgorzała w izbie wielka dyskusja na temat katastrofalnego stanu zaludnienia Anglii. Konserwatysta John Cartland i socjalista Morgan Jones dowodzili wspólnie, że liczba urodzeń straszliwie spadła od roku 1875. Deputowany Richard

Pilkington dowodził zawzięcie, że jedyną radą na obecny stan rzeczy może być opodatkowanie kawalerów, a sir William Beveridge, prezes szkoły nauk ekonomicznych dowodził na podstawie cyfr, że Anglia kroczy ku zupełnie pewnej zagładzie przez wyludnienie. Na razie jednak członkowie izby gmin nie znaleźli żadnej konkretnej rady. Ani żonaci, ani kawalerowie.

„Wyższa szkoła jazdy”



W ramach międzynarodowego widowiska jeździeckiego na stadionie Olimpia w Londynie prawdziwi kocacy popisywali się wyższą szkołą jazdy na... ośle.

Dla Naszych Pań

Przekleństwa i wyzwiska powinny być zakazane prawem.

Dzisiejsze pisma przyniosły nast. wiadomość z Rzymu: wiceminister wojny gen. Pariani wydał okólnik, w którym przypomina o zakazie używania w wojsku przekleństw oraz poleca zawieszenie w koszarach napisów, głoszących: „Przekleństwo jest ujmą dla czci i zakazane jest przez kodeks karny oraz regulamin wojskowy.

Ponadto okólnik poleca kapelanom wojskowym, aby udzielali rekrutom odpowiednich pouczeń, zwłaszcza w pierwszych dniach służby.

Wiemy dobrze, na jak wysokim poziomie wychowawczym została postawiona nasza narodowa armia polska. I czytając, w pierwszej chwili powyższą wiadomość, mogłoby się nam zdawać, że dotyczy ona nie Rzymu, a Warszawy. Bo też w wielu już dziedzinach wychowanie wojskowe w Polsce wyprzedziło wychowanie w szkolnictwie ogólnokształcącym, średnim, a nawet i wyższym z czego jesteśmy naprawdę szczęśliwi i pełne uzasadnionej dumy.

Piszemy o tym dlatego, że jako matki widzimy dokoła siebie istny potop przekleństw i złożeń. Szerzą się one bezkarnie, dając zgorszenie publiczne na każdym kroku. Każda matka chroni dziecko swoje, jak tylko może, aby nie nauczyło się rzeczy złych i brzydkich. Robimy, co jest w naszej mocy, aby dzieci nasze były nieświadome tego bogatego słownictwa przekleństw polskich, które obecnie w naszym nie ustępują przekleństwom rosyjskim i włoskim. Wiemy, że przed okresem faszyzmu we Włoszech przekleństwa były okropne, połączone nawet z wciąganiem w nie imion świętych, a nawet i Matki Boskiej. Walkę ze złem rozpoczął Mussolini i zdumiewająco wyleczył Włochów, a ostatnio i w wojsku pełni i karci karygodne wybrki publicznych przekleństw.

Przynajmniej, że jesteśmy bezzadnie wobec plagi przekleństw i strasznych złożeń. Nie możemy uchronić naszych dzieci, bo słyszysz się je na każdym kroku. Jeśli dziecko nie nauczy się brzydkich wyrazów na podwórku, to posłyszysz je w pociągu, w tramwaju i na każdej ulicy nie tylko przedmiem, ale i w śródmieściu. Plaga przekleństw rozpowszechniła się także i wśród młodzieży szkolnej. I tam nauczycielstwo jest w tym samym fatalnym położeniu, co i rodzice w domu. Jak uchronić dzieci przed tym złem?

Ileż to razy my starsi musimy się rumienić, słysząc nieprawdopodobne wyzwiska i brudne przekleństwa. Chciałybyśmy uciec jak najdalej od takich osobników, byleby nie usłyszeć tego ryszotkowego słownictwa. I nie będzie to żadnym moralizatorstwem, kaznodziejstwem itp., jeśli my, kobiety powiemy jasno i wyraźnie: zdrowie narodu wymaga zdecydowanej walki z plagą publicznego lżenia i przekleństw przeraźliwych. Honor Polaków, jako narodu katolickiego wymaga, abyśmy w naszym zachowaniu wyzyli się tego brzydkiego nałogu, który budzi li tylko zgorszenie publiczne. Domagać się przeto musimy od władz, aby z mocy samego pra-

Gdy suknia jest przezroczyta...



Coraz więcej sukien popołudniowych i wieczorowych nosimy z materiałów przezroczytych, w rodzaju organdy i chifonu.

Stosownie do tych toalet musimy dostosować bieliznę, zwłaszcza halkę, będącą przy cienkich sukniach jednocześnie podbłką.

Halka z miękkiego jedwabiu musi dobrze przylegać do figury. Przód i plecy można ozdobić koronką, przymocowaną do halki mereżką. Aby guziki zbyttno się nie odznaczały na sukience, zapinamy halkę z boku na zamek błyskawiczny.

Jeżeli suknia wieczorowa poszerza się gwałtownie ku dołowi, należy halkę także skrócić kłozowo, aby suknia dobrze się układała.

wa ścigały tego rodzaju przestępców i to przestępców nie byle jakich, bo gorszyli i to działających świadomie. Wszelkie apele, nawoływania duchowieństwa, troskliwa zapobiegliwość i czujność rodziców nic nie pomogą. Taki przekleństw wyleczy się po pewnym czasie ze swego nałogu, jeżeli będzie świadom tego, że jest to czyn karalny,

ścigany przez prawo. Domagamy się przeto od władz państwowych i administracyjnych, aby wydały odpowiednie nakazy i zarządzenia.

Jeżeli mamy brać przykład od obcych, wzorujemy się też na ustawach włoskich, które wypowiedziały walkę przekleństwom. Przekleństwo publiczne niech będzie w Polsce zakazane prawem, bo sprowadza ono demoralizację, jest dla nas dyshonorem i ujmą jako dla społeczeństwa szerzej katolickiego. Ten rząd zasłużył sobie na prawdziwą wdzięczność ze strony kobiet i matek, który stanie na naszym stanowisku i ukroci falę przekleństw w Polsce.

Z. Zaw.

Wnętrze domu letniskowego.

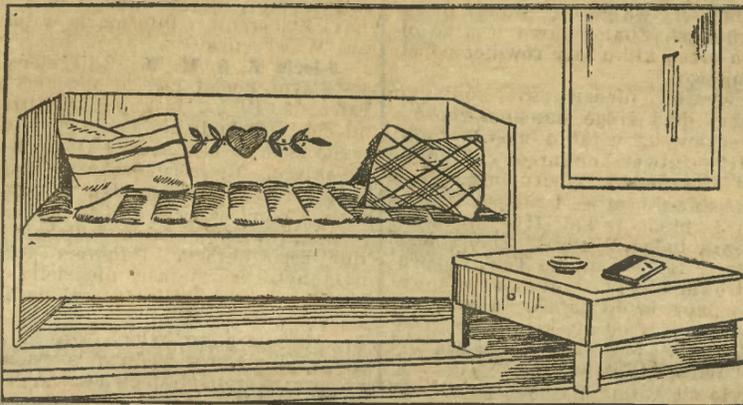
W Ameryce, Anglii, Niemczech i innych większych krajach nie znajdziemy nieomal człowieka, któryby nie wyjeżdżał na weekend poza miasto.

Życie campingowe znajduje się u nas w Polsce dopiero w początkach rozwoju i jedynie garstka kajakowców może podziwiać piękno krajobrazu Polski. Dla większej części społeczeństwa kupno dobrego kajaka, namiotu i potrzebnego sprzętu jest jeszcze ze względów czysto materialnych

niemożliwe, a dłuższe wycieczki turystyczne także za kosztowne.

Mieszkańcy Bydgoszczy i okolicy są w tym szczęśliwym położeniu, że bliskość lasów i rzek przyczynia się do letniskowego wyglądu dużej części przedmieść.

Chodzi więc jedynie o to, aby werandy, balkony czy pokoje wychodzące na wodę miały styl i charakter bardziej swojski i wiejski.



Na rycinie podajemy wzór wnętrza domu letniskowego. Meble sosnowe, kolorowo lakowane, są proste i zupełnie bez obicia. Dzieki temu możemy schować je bez obawy zniszczenia obić do piwnicy lub na strych. Zaś latem kładziemy nie wierz-

pikowane spody i poduszki. Szeroka ławka z oparciem znakomicie służyć może za otomanę, poduszki z kolorowego samodziału i niski stolik z dużą szufladą — oto meble, które stanowią powszechnie wnętrza domków campingowych zagranicą.

Pomarańcza jako środek kosmetyczny

Kosmetyka wciągnęła pomarańcze w rejestr swych najskuteczniejszych środków. W żółtej skórcie pomarańczy znajduje się silny bardzo eteryczny olejek, skutecznie działający przeciwko osłabieniu tkanek.

Skuteczny w tych wypadkach jest wyciąg octowy ze skórek pomarańczy, jaki przyrządza się w następujący sposób:

Flaszkę o szerokiej szyjce napełnia się do połowy skórkami pomarańczowymi, pokrajanymi w drobne zupełnie cząsteczki i pozbawionymi zupełnie białej skórki wewnętrznej. Potem zalewa się je najlepszym octem winnym i stawia się cztery tygodnie w ciemnym miejscu, co jakiś czas flaszką potrząsając. Pamiętać należy przy tym o dobrym zakorkowaniu flaszki.

Po upływie czterech tygodni filtruje się ocet przez węgiel drzewny do czystej flaszki. Do użycia rozcieńcza się ten ocet wodą i używa na okłady na czoło, szyję lub po-

liczki. Używany dłuższy czas, daje bardzo dobre rezultaty, wzmacniając skórę, ścigając zmarszczki.

doskonałe jest również działanie pomarańczowej wody do nst, wzmacnia ona zęby i dźwiasta. Przyrządza się ją tak samo, jak poprzedni wyciąg ze skórek, tylko zamiast octem zalewa się je czystym alkoholem. Po czterech tygodniach ta orzeźwiająca, dezynfekująca i wzmacniająca woda do ust jest gotowa.

Jak pomarańcza ma wybitne wzmacniające działanie, tak cytryna znów świetna jest w kosmetyce, jako środek oczyszczający i wybielający ręce. To też nie należy wyrzucać skórek cytrynowych po ich użyciu, lecz pozostawiać je do umycia rąk, które po dłuższym okresie ich używania stają się białe, przy czym tak intensywne dezynfekowanie rąk uniemożliwia ukazywanie się jakichkolwiek wyrzutów, utrzymując skórę w stanie doskonałej czystości.

Matka - kaptanka domowego ogniska.

W dniach 21—27 bieżącego miesiąca odbywa się w Paryżu Międzynarodowy Kongres pn. „Matki, kaptanki ogniska domowego“ (de la Mère au Foyer), którego obrady są poświęcone sprawom, związanym z pracą kobiety-matki i żony.

Kobieta zameżna winna być równocześnie dawczynią życia, wychowawczynią, duszą ogniska domowego i pracownicą na polu postępu ludzkości. Wobec doniosłej roli, jaka jej przypada w udziale w życiu

społecznym, koniecznością jest stworzenie dla żony i matki warunków społecznych i ekonomicznych, któreby dopomagały w jej szczytnej misji i ułatwiały egzystencję oraz spełnianie wszystkich obowiązków, aby mogła się rozwijać w całej pełni. Kwestią tą zajmie się Międzynarodowy Kongres paryski, w którym biorą udział delegaci 37 państw. W Kongresie biorą również udział Nuncjusz Apost. oraz kard. Verdier.

Czerwony Krzyż szkoli pielęgniarki.

W warszawskiej Szkole Pielęgniarstwa Polskiego Czerwonego Krzyża odbyło się zakończenie roku szkolnego i rozdanie dyplomów nowym 17 absolwentkom.

Szkoła Pielęgniarstwa PCK liczy obecnie 107 uczennic, przygotowujących się do objęcia za 2 lata służby pielęgniarstwa w szpitalach i na placówkach społecznych PCK, w miastach i na wsi.

Kącik Pani domu.

Sok poziomy. Najlepszy sok poziomy robi się z poziomek przesypanym cukrem. Na 1 funt wybranych poziomek wziąć 1 funt miążkiego cukru, przesypując nim poziomki w słoju i postawić na 6—8 godzin w słońcu. Potem, gdy sok zacznie sączyć, wyrzucić poziomki na mulsin, aby sok ściekał powoli do podstawionej wazy, zlać go do butelek, obwiązać i gotować w garnku na sianie. Kto chce mieć sok z świeżym aromatem, może go nie gotować, lecz jedynie dobrze zakorkowane butelki przechowywać w zimnej i suchej piwnicy.

„Polska ostatnich liter alfabetu“.

„Dzieci wrzesińskie“ poza monopolem ucziwej nagrody za zasługi niepodległościowe.

Znany z odwagi cywilnej i śmiałości posiadania własnego zdania pisarz Zygmunt Nowakowski napisał w I. K. C. felieton pt. „Poza monopolem“, w którym porusza przykłą i drażliwą sprawę zlekceważenia przez odrodzone państwo polskie niewątpliwych zasług niepodległościowych Wielkopolan, a przede wszystkim „dzieci wrzesińskich“.

„Dzieci wrzesińskie“ — a my dodajemy: również i powstańcy wielkopolscy — znalazły się poza monopolem na nagrody za zasługi położone dla sprawy niepodległości.

„O każdej — pisze gorzko Nowakowski — nawet mikroskopijnej zasłudze pewnej grupy pamięta się, odważa się te zasługi na najsubtelniejszej wadze, gdy zaś idzie o jakąś inną kategorię, nikt, z objętych monopolem, nie uzna za stosowne posunąć się w tym wygodnym wozie akcjonariuszy niepodległości i zrobić trochę miejsca drugim, także i ponad wszelką wątpliwość zasłużonym. Jeśli mowa o chlebie, o panis bene merentium, to pewni ludzie dławią się nim po prostu, w niczym nieskrępowanej żarłoczności, folgując apetytowi na wszelkie posady, subwencje, koncesje itd. Natężyć tylko słuch, a usłyszymy ohydna czkawkę! Gdy czasem dzienniki doniosą o jakichś wielotyśnych pensjach, o skumulowanych w rękę pewnych ludzi olbrzymich dochodach, zaatakowani milczą. Widać, nie mają na swoją obronę“.

Tak sobie obcina kuponu od pracy niepodległościowej stojąca blisko żłobu rządowego, „elita“. A tymczasem inni niemniej zasłużeni, choć na innych nie-legionowych odcinkach — cierpią wskutek bezrobocia i głodu. Nowakowski przytacza fakty, że jedna z uczestniczek wrzesińskiego strajku szkolnego jest dziś bezrobotną, że pewien uczestnik tego historycznego buntu dzieci przeciw pruskiej władzy umarł w wolnej Polsce w skrajnej nędzy, że pozostała po nim sierota — zagrożona gruźlicą 17-letnia dziewczyna żyje na łaskawym chlebie u krewnych, że inny uczestnik rewolucji szkolnej — pewnie nie tak barwnej jak np. ta z 1905 r., ale przeciw rewolucji — żyje z pensji, wynoszącej miesięcznie dziesięćdziesiąt złotych. „Pan Bóg mu pobłogosławił, bo ma dziewięćoró dzieci. I znowu dla niego zabrakło koncesji czy udziału w jakiejś rozlewni czy hurtowni. On jest poza monopolem, równie jak reszta uczestników czy uczestniczek Wrzesni. A żyje ich, jak wspominałem, kilkanaścioro. Radzą sobie, jak mogą“.

Ma rację Nowakowski, kiedy pisze, że „w świetle tych faktów wyłania się myśl, że z pewnych spraw zrobiono jedną wielką hurtownię czy też rozlewnię. Zdumiewający kontrast! Jedni pchają się, krzycząc: „Z drogi! Miejsce dla nas! Tylko dla nas!“, podczas gdy drudzy, w pewnym sensie stanowczo niemniej zasłużeni, żyją w biedzie, odepchnięci, lub w najlepszym wypadku zapomnieni.“

Są formy wynagrodzenia, które wymagają tylko pamięci, dobrej woli ludzkiej i właściwej oceny czyjejś działalności, zmarł inny bohater niepodległości, Drzymała, i, jak wiadomo, dopiero po śmierci przyznano mu krzyż Polski Odrodzonej. Nikt nie zdołał załatwić tej „formalności“ w ciągu długich lat, jakie upłynęły od wskrzeszenia państwa! Musiano przeciw tyłu innych, młodszych, ugarnirować orderami, coż dziwnego więc, że o Drzymale nikt nie pamiętał? Ta sprawa miała czas, musiała się odlecieć...

A teraz patrzę na fotografię wrzesińskich weteranów i na ich piersiach nie widzę orderowych wstążeczek... Zdaje się, znowu mamy do czynienia z tym samym, co spowodowało, że Drzymała dostał krzyż dopiero wtedy, gdy po burzliwym a wędrownym życiu spoczął już na stałe w trumnie. A może oni, ci bohaterzy Wrzesni przeciw mają ordery? Chyba nie, bo gdyby tak było, to bodaj jedno z nich dałoby zdjęcie z dekoracją. Widać, nie mają... Im dano po prostu krzyżyk na drogę. Oni to jest Polska ostatnich liter alfabetu“.

Dobrze się stało, że ten głos protestu przeciw systematycznemu upodlegdzeniu Wielkopolan wyszedł od krakowskiego pisarza. Przynajmniej nikt nie powie, że chodzi tu o jakieś nadmierne pretensje i ambicje dzielnicowe. Tu chodzi po prostu o sprawiedliwość i elementarne prawo każdego Polaka.

W Polsce, na przestrzeni z górą wiekowej niewoli, tak się układały stosunki, że zżyny ciche pozornie i nie ożreżne, nabrały echa i wagi dopiero później w sprawiedliwej perspektywie lat. Ostatecznie rocznicę np. odsieczy wiedeńskiej obchodzimy dosyć rzadko, równie jak rocznicę Grunwaldu. — Natomiast rokrocznie dzień 3 Maja gromadzi tłumy. Doświadczenie ostatnich lat wykazuje, że święto konstytucji majowej staje się coraz bardziej popularne. Bo

pewnych rzeczy naprzekór wielu wysiłkom nie da się przekreślić.

One wydobywają się same na powierzchnię świadomości narodowej.

Jak np. twardy chłop wielkopolski, Drzymała. Jak uczestnicy rewolucji wrzesińskiej...“.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Inowrocław.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czyteln. Ludowych mieści się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17—19-tej.

— **Biblioteka Kolejow. Przyp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska”** przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

Karetka sanitarna, tel. 276, czynna dzień i w nocy.

Dyżur nocny pełni apteka „Pod Krzyżem”

Repertuar kin:

Słońce: „Ramona”.

Stylowe: „Zew krwi”.

Świt: „O czym śnią dziewczęta”.

Ze zlotu rejonowego sokolów w Inowrocławiu. Z powodu niepogody zlot rejonowy Sokół odbył się w sali sokolnic. Oddziały ćwiczące gniazd okolicznych wykonały ćwiczenia wolne, gimnastyczne itd. Poza tym odbyły się pokazy drużyny ciężkoatletycznej.

Maszyny uczestników zlotu pomorskiego na lotnisku w Inowrocławiu. 20 bm. lądowały na lotnisku inowrocławskim maszyny, biorące udział w II zlocie pomorskim. Ogółem nadleciało do Inowrocławia 25 maszyn, przy czym 18 brało udział w zlocie pomorskim. Po dokonanej próbie lądowania, wszyscy zawodnicy przedstawili swoje karty lotu do kontroli, a następnie wystartowali w kierunku Torunia. W Inowrocławiu wręczono również obserwatorom poszczególnych załóg koperty z rozkazami zadań. W sobotę i niedzielę ujęliśmy na lotnisku młodych pilotów motorowych, którzy byli wysłani przez Aeroklub Kujawski na kurs pilotażu motorowego do Łodzi i obecnie po ukończeniu kursu wrócili do Inowrocławia.

KRUSZWICA. W świetlicy szkoły powsz. nr 1 odbyło się otwarcie 2-dniowej wystawy uczni-terminatorów, którego dokonał p. burmistrz Borowiak w obecności kier. p. Jackowiaka oraz pp. nauczycieli, pracodawców i gości.

STRZELNO. Dzięki inicjatywie kier. J. Dałkowskiego na podstawie zatwierdzonych planów rozpoczęto prace wstępne o około rozbudowy szkoły powszecznej nr 1. Rozpoczęto także prace około urządzenia boiska.

BRZEŚĆ KUJAWSKI. Nieznani sprawcy zakradli się na plebanie w Brześciu i korystając z nieobecności ks. prob. Ziarniaka, zabrali około 400 zł pieniędzy parafialnych.

— Nareszcie urząd pocztowy w Piotrkowie Kuj. został odświeżony. Szkoda tylko, że prace malarskie wykonywali przeważnie żydzi, zaopatrując się w potrzebny materiał również u żydów. A przecież w Piotrkowie jest dużo sklepów chrześcijańskich, które mogłyby ten sam towar dostarczyć. Widocznie zapomnieli o tym p. naczelnik!

PIOTRKÓW KUJ. Z nadejściem upałów obłąkany mieszkaniec Piotrkowa, Bugalski dostaje ataków furii. Charakterystycznym jest fakt, że wymieniony stale przebywa na wolności, mimo, że parę razy już napadł i pobił mieszkańców Piotrkowa.

MOGILNO. (mk) Przy budowie szopy Orchowo-Dębówiec uległ nieszczęśliwemu wypadkowi robotnik Jan Jaszcz, pochodzący z Winiar pow. gnieźnieńskiego. Jaszcz zajęty był przy popychaniu łorek naladowanych ziemią. W pewnej chwili z przeciwnej strony nadjechała druga lorka, pod koła której wpadł Jaszcz, doznając złamania nogi oraz odnależając kontuzję na ciele. W ciężkim stanie przewieziono robotnika do szpitala pow. w Gnieźnie.

WĄGROWIEC. (a) Walne zebranie rady powiatowej W. T. K. R. w Wągrowcu odbyło się w sali p. Wierzejewskiej. Zagał je prezes powiatowy p. Kowaliński z Damasławka, witał w wstępie p. starostę Zenktelea oraz przybyłych delegatów i gości. Na przewodniczącego walnego zebrania poproszono wojewódzkiego prezesa kółek rolniczych p. Mikołajczyka. Po sprawozdaniach prezesa p. Kowalińskiego, sekretarza p. Mazurka i instr. pow. p. Jurgi przemówił w pięknych słowach p. starosta Zenktelea. Następnie omawiano szereg różnych spraw organizacyjnych. W końcu wybrano delegatów na zjazd wojewódzki W. T. K. R. pp. Jankego z Łopienna, Mieczkowskiego z Srebrnejgóry, Mazurka z Łosińska, Kubanka z Turzy, Dobrzykowskiego z Chojny, Sierpowskiego z Runowa, Szyftera z Rgielska, ks. dziekana Filipiaka z Panigródza, Grygiela z Łekna, Kuena z Niedźwiedzin, Rożańskiego z Popowa Kościelnego i Magdę z Międzylesia. W powyż-

szym zjeździe wzięły udział następujące kółka: Czeszewo, Damasławek, Golańcz, Grabowo, Kopaszyn, Kozielsko, Lechlin, Laskownica, Lekno, Łosiniec, Łopienna, Mieścisko, Potulice, Prusce, Popowo Kościelne, Raczkowo, Rybowo, Sarbia, Skoki, Smogulec, Niedźwiedziny, Ochodza, Turza, Wągrowiec i Żoń.

— Z dniem 1. 6. został przeniesiony sędzia przy sądzie grodzkim p. Norski z Wągrowca na stanowisko sędziego śledczego przy sądzie okręgowym w Grudziądzu.

CHODZIEŻ. Dnia 19 bm. w lokalu p. Kaminiarza odbyło się zebranie Zw. Podofic. Rez., które zagał prezes p. Piotrowski, zaś sekr. p. Pływaczki odczytał protokół. Aktualny referat wygłosił sierż. Miś. W wolnych głosach omawiano sprawę wycieczek do Gdyni i Liskowa.

Ostrów.

— W marcu br. rzucił się pod pociąg w okolicy Antonina, 34-letni rolnik z Oloboku (pow. Ostrów) M. Gąsiorek. Ciężko ranego przewieziono do lecznicy, którą niedawno opuścił i leczył w domu. Myśl popełnienia samobójstwa dręczyła go jednak bezustannie, to też w poniedziałek wczesnym rankiem, kiedy domownicy pogrążeni byli jeszcze we śnie, Gąsiorek, ubrawszy się, poderżnął sobie brzytwą gardło; śmierć nastąpiła natychmiast. Znamiennym jest, że ojciec denata przed kilku laty również popełnił samobójstwo.

— W wyniku niedzielnego konkursu śpiewaczego, do którego stanęło 6 chórow, komisja sędziowska ustaliła nast. wyniki: w kateg. III — utwor konkursowy: „2 pieśni ludowe” Mayznera i „Wędrujemy borem, lasem” Raczkowskiego — 1 miejsce zdobył Odolanów, 32 pkt. w kat. II — utworem konkursowym była „Wierzb” Sikorskiego, tutaj pierwsze miejsce zajęło Tow. Śpiewackie z Ostrowa, 32 pkt., tym samym twarzystwo to przeszło do kat. I; wreszcie w kat. I śpiewało jedynie męskie „Echo”, zdobywając 35 pkt., pieśnią konkursową był „Nokturn” Wallek-Walewskiego.

— Odbyło się walne zgrupowanie Kasy

Pożyczkowej. Sprawozdania składali kolejno pp. dyr. Roth, a z ramienia Rady, p. Kubicki. Jak ze sprawozdań tych wynika, z braku gotówki działalność kredytowa kasy została w ub. roku prawie zupełnie zawieszona. W ożywionej dyskusji zastanawiano się nad tym, czy ogłosić upadłość kasy, czy też utrzymać spółdzielnię. Z uwagi na to, że kasa jest spółdzielnią z nieograniczoną odpowiedzialnością, postanowiono dla pokrycia strat zużyć wszystkie fundusze rezerwowe oraz udziały na łączną sumę 320.000 zł, brakującą zaś sumę 120.000 zł pokryć przez ściągnięcie niewpłaconych dotąd udziałów. Do Rady powołano, jako nowych członków, pp. St. Okoniewskiego, J. Dutkowskiego, apl. K. Kałwińskiego, J. Michalczyka i T. Wnuka.

Gniezno.

Repertuar kin. Słońce: „W zamieci żelaza i ognia”. Światowid: „Jak w siódmym niebie”.

Nieuczciwy inkasent. Pod zarzutem przywłaszczenia około 300 zł przytrzymał inkasenta zakładów miejskich Sokółowskiego.

W Nidomiu spaliła się stodoła T. Ruhego wraz z narzędziami rolniczymi. Straty oblicza pogorzelec na około 10.000 zł.

Wycieczka rowerami na zjazd katolicki w Poznaniu urządził Stow. Czeladzi Rzem.-Kat. Zgłoszenia i informacje w biurze par. św. Wawrzyńca.

5-lecie K. S. M. M. Gnieźnieński okręg KSMM obchodził 19 i 20 bm. pod protektoratem J. E. ks. biskupa Laubitzę swoje 5-lecie. Obchód jubileuszowy zapoczątkowano zabawą taneczną w Domu Kupiectwa Polskiego. Uroczyste zebranie zagał prezes okręgu p. Maciejewski, witając przybyłych. Z kolei zabrał głos p. Dorożala z Poznania, wyrażając się pochlebnie o pracy tutejszego okręgu. Punktem kulminacyjnym były uroczystości niedzielne. Po nabożeństwie w bazylice ruszył pochód przez miasto. Po południu odbyła się zabawa. Organizacja zlotu była bardzo sprawna, co niewątpliwie jest zasługą gospodarzy oraz prezesa okręgu p. Maciejewskiego.

Żydostwo w Nakle panoszy się

Z Nakla donoszą nam z kół czytelników, że na zebraniu członków Związku Polskiego, którego przewodniczącym jest p. mecenas Tucholka, zastanawiano się poważnie nad tym, jak zaradzić zwiększającemu się napływowi żydów do Nakla.

Zebrani stwierdzili z ubolewaniem, że stan ilościowy przedsiębiorstw żydowskich gwałtownie się podnosi. Na nieszczęście są jeszcze zbyt mało narodoświadczeni właściciele domów, wpuszczający żydów do swoich domów. Oddano nawet tartak żydowi! W dalszym ciągu zebrani krytycznie odnieśli się do poczyniań żyda Robinsona, dzierżawcy bekoniarń. Żyd ten **wypowiedział pracę wszystkim chrześcijańskim pracownikom umysłowym** z wyjątkiem dwóch(!), a w to miejsce **przyjął żydów**. Stosunek pracowników umysłowych chrześcijan do żydów wynosi u Robinsona 2:11. Ciekawy jest fakt, że władze spokojnie

przypatrują się praktykom Robinsona, chociaż mają na utrzymaniu z Funduszyw Bezrobocia kilkudziesięciu pracowników umysłowych.

To, że Robinson przyobiecał komitetowi „igrzysk kulturalnych” pokryć do połowy koszty budowy trybun i okazał się ubiegłego roku najhojniejszym przy zakupie sprzętu wojennego dla armii, jeszcze nie upoważnia rządów powiatu i miasta, aby tolerowali zachcianki żydowskie!

Po omówieniu tych wszystkich bolączek przewodniczący zakomunikował zebraniem, że Związek Polski **zaprosił ks. prałata Trzeciaka do Nakla**. Ksiądz prałat wygłosił tu referat o Żydach.

Przyjęto jednomyślnie ogłoszoną rezolucję następującej treści: „**Kto wynajmie jakikolwiek lokal żydowi, będzie automatycznie wykluczony ze społeczeństwa**”.

ŚWIECIE n/W. (t) Na doroczny zlot K. S. M. do Świecia przybyło około 600 druhow i druchen z 19 sztafardami i proporcjami z rozmaitych stron powiatu. Rano ruszył pochód do fary, gdzie mszę św. celebrował ks. kuratus Górniewicz z Przechowa. Po nabożeństwie urządzono zebranie zlotowe, które zagał ks. Krause, witał duchowieństwo, p. starostę mgr. Cwinarowicza, burmistrza p. Słabęckiego i licznych gości. Po defiladzie w ogrodzie szkoły powszecznej nr 1 podejmowały władze okręgowe wszystkich bezpartijny wspólnym obiadem. Po południu część zlotu wypełniły zawody na stadionie miejskim.

STAROGARD. (ik) Właśc. składu żyd Lutzar Kirstein znikł ze Starogardu w nocy dnia 21 bm., zabrawszy resztkę swoich tanetnych towarów na samochód ciężarowy. Żyd zalegał z podatkiem i miał poważne długi.

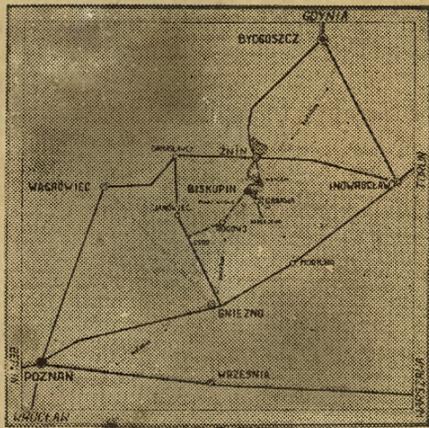
— M. K. K. O. uruchomiła ulgowy kredyt dla rzemiosła i drobnego przemysłu miasta Starogardu, Skarszew i okolicy.

JABŁONOWO. Zmiana rozkładu jazdy. Dnia 27 bm. pociąg przyjeżdżający normalnie według rozkładu jazdy do Jabłonowa o godz. 1.57 i odjeżdżający o godz. 2.02, wyjątkowo w tym dniu przyjeżdża do Jabłonowa o godz. 1.56 i odjeżdża o godz. 1.57. Konojady przyjadą o godz. 2.06 i dalej bez zmiany, jak w rozkładzie jazdy.

ZBIJEWK, gm. Przedeck. W dniu 14 bm. około godz. 15-ej pożar strawił na szkole J. Pawłowski dom i stodołę, narzędzia i maszyny na ok. 3.000 zł. Pożar spo-

oraz plan pracy na rok 1937-38 odczytał p. instr. roln. Pigłowski. Wybór nowych członków do komisji rewizyjnej nie przyniósł żadnych zmian.

Jak można dojechać do wykopalisk w Biskupinie?



Ekspedycja Wykopaliskowa Uniwersytetu Poznańskiego w Biskupinie poczta Gąsawa (Telefon 16) komunikuje, że do wykopalisk można dojechać w sposób następujący: Koleją Powiatową ze Żnina i Osna do Biskupina. Autobusem ze Żnina (10 km) i Gniezna (33 km) do Gąsawy stąd 20 minut drogi pieszej do wykopalisk. Autobusy i auta, powozy konne i rowery mogą dojechać wprost na półwysep. Wykopaliska można zwiedzać od rana aż do zmroku. Na półwyspie znajduje się jadalnia i bufet z napojami bezalkoholowymi. W jeziorze biskupińskim można zażyć kąpieli. Poza wykopaliskami zwiedzić można zabytki architektoniczne w Żniniu, kościół parafialny w Gąsawie, ruiny zamku diabła weneckiego w Wenecji oraz pomnik Leszka Białego w Marcinkowie Górnym koło Gąsawy. W szkole w Biskupinie i w Gimnazjum w Żniniu znajdują się schroniska noclegowe. Załączona mapa wskazuje, jakimi drogami można dotrzeć do położonego wśród licznych i pięknych jezior prastawiańskiego grodu z przed 2.500 lat.

CHOJNICE. (k) W zakładzie św. Boremeusza odbył się 20 bm. zjazd delegatów Kat. Stow. Ludowego diec. chełmińskiej. Po mszy św. w salce zakładu zagał zjazd prezes T. Pokorniewski, witał delegata biskupiego ks. prałata dra Kirsteina z Pelplina, duchowieństwo, delegatów oddziałów i gości. Referat o apostołstwie świeckich wygłosił ks. prałat dr Kirstein. Po dyskusji nad referatem dyr. Ankiewicz z Pelplina odczytał protokół z ostatniego zjazdu, po czym ks. prałat Lewandowski złożył obszerny sprawozdanie z działalności stowarzyszenia w roku 1936. Praca oddziałów szła w ub. roku w kierunku kształcenia religijnego i kulturalnego członków w silnym oparciu o Akcję Katolicką. Sprawozdanie komisji rew. zdał p. Drywa ze Starogardu, na którego wniosek udzielono zarządowi absolutorium. Do komisji rewizyjnej wybrano p. Rapiora z Pelplina. Wyrażono uznanie w rezolucji dla pracy sekretarza gen. ks. prałata Lewandowskiego oraz asystenta kości. Stow. Lud. ks. prob. Kupczyńskiego. Po załatwieniu spraw organizacyjnych zakończono zjazd hymnem „Boże coś Polskę”. Po obradach odbył się w refektarzu zakładowym wspólny obiad.

Grudziądz.

Pogotowie pożarnicze tel. 618.
Nocny dyżur pełni apteka „Pod Łabędziem”, Rynek, tel. 1242.

Repertuar kin:

Apollo: „Mały lord”.

Gryf: „Skowronek” z Martą Eggerth.

Orzeł: „Chińskie morze”.

Osobiste. W ub. tygodniu znany działacz niepodległościowy p. A. Zapalowski obchodził z swą małżonką p. Stanisławą z Kruszczyńskich uroczystość srebrnych godów małżeńskich. Na intencję jubilatów odbyła się w kościele parafialnym N. Serca Pana Jezusa uroczysta msza św.

Kurs skarbowców w Grudziądzu. Dnia 21 bm. w auli gimnazjum im. Bolesława Chrobrego, prezes Pom. Izby Rolniczej p. Kossior w obecności przedstawicieli władz i gości dokonał otwarcia dorocznego kursu skarbowców, przybyłych ze wszystkich izb skarbowych w liczbie około 100. Z ramienia Min. Skarbu przybył p. wiceminister F. Switalski. Kierownikiem kursu jest p. naczelnik Pilz.

Stażąca — złodziejka. A. Łańcic, zatrudniona u p. A. Flamholz (Szewska 6) skradła 2 złote pierścienie wartości 100 zł.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 24 czerwca 1937 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Narodzenie św. Jana Chrz.
Jutro: Wilhelma op.
Wschód słońca o godzinie 3,37.
Zachód słońca o godzinie 20,27.

Stan pogody.

Słonecznie i ciepło.

Polskę ogarnia w dalszym ciągu kontynentalizujące się powietrze polarno-morskie, wskutek czego panuje na ogół pogoda słoneczna. Jedyne w północnej części kresów wschodnich jeszcze będących w pasie ścierania się tej masy z powietrzem kontynentalnym utrzymuje się zachmurzenie i pada deszcz. Wczoraj o godz. 14-tej notowano: 21 st. w Gdyni, 23 w Bydgoszczy, 24 w Poznaniu.

Dziś rano w Bydgoszczy słonecznie i ciepło.



Termometr wskazywał dziś rano:



NOCNE DYŻURY APTEK od 21—27 czerwca br.:

- 1) Apteka Centralna, Gdańska 27, telefon 3994.
- 2) Apteka pod Lwem, Grunwaldzka 37, telefon 3191.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

Muzeum Miejskie otwarte codziennie od godz. 9 do 16. W niedzielę i święta od 11. do 14. Wystawa Dzieł Graficznych ś. p. Leona Wyczółkowskiego z daru prof. Wyczółkowskiej.

Informacje „Orbisu”.

Pociągi popularne do Poznania na kongres Chrystusa Króla. Na jeden dzień 29. 6. — cena zł 5,30, na dwa dni 28—29. 6. — cena zł 6,80.

Komunikacja autobusowa do Łegnowa uruchomiona z okazji regat międzynarodowych w dniu 27 czerwca. Autobusy będą kursowały rano od godz. 8 w odstępach jednogodzinnych, a od godz. 13-jej co 10 minut. Powrót z Łegnowa począwszy od godz. 18-jej. Cena w obie strony 1 zł. Odjazd autobusów z Placu Wolności. Przedsprzedaż biletów w Orbisie.

Pielgrzymka do Chełmna 2 lipca w dzień Matki Boskiej Nawiedzenia. Cena zł 3.—
Zapisy i informacje w „Orbisie”, ul. Dworcowa 2, tel. 36-67 (12423)

Śp. Pelagia z Nowickich Lusiewiczowa. Przedwcześnie zakończyła pasmo swego życia śp. Pelagia z Nowickich Lusiewiczowa, żona cenionego obywatela, kupca Maksymiliana Lusiewicza, zam. przy ulicy Teofila Magdzińskiego. Od zarania młodości, zmarła pracowała społecznie na obczyźnie, gdy zaborcy ścigali wszystko to, co polskie. Wychowała na wzorowych obywateli dwoje dzieci. **Cześć pamięci wiernej katolickiej i przykładnej Polki!**

— **Za zł 13,60** można pojechać do Katowic na zlot Sokółów w dniach od 26—29 bm. Bilety wraz z kartą uczestnictwa upoważniająca do kwater, wstępu na imprezy itp. nabyć można u skarbnika Sokoła I w kancelarii not. Bassaka, ul. Marsz. Focha nr 10, tel. 1944. Ze względu na niewielką ilość biletów uprasza się o śpieszne zgłoszenia do piątku godz. 16-tej.

— **Wielka wycieczka do lasu szubińskiego** (za lotniskiem, lewa strona) urządziła w niedzielę, dnia 27 czerwca br. Konferencja Męska Św. Wincentego à Paulo parafii Św. Trójcy. Program przewiduje wiele miłych niespodzianek, jak: strzelanie do tarczy o cenne nagrody, rzucanie kostek, urozmaicenia dla dzieci, popisy towarzystwa śpiewu „Moniuszko”. Zabawa leśna odbędzie się przy dźwiękach orkiestry Powstańców i Wojaków pod dyktando St. Kępińskiego. Własne bufety. Zbiórka na placu Poznańskim. Wymarsz z orkiestrą wzgl. wyjazd autobusami o godz. 14. Dalsza komunikacja autobusowa co 15 minut w obie strony zapewniona. Cena przejazdu 25 groszy. Wstęp na imprezę bezpłatny. Czysty zysk przeznaczy się dla ubogich. W razie niepogody odbędzie się wspomniana impreza w obszernej sali p. Kowalskiego (dawnej Kleinert) przy ul. Wrocławskiej.

Kanał Bydgoszcz—Gdynia?

Koszt 150 milionów można uniezależnić Gdynię od Gdańska.

Radca ministerstwa komunikacji inż. Wł. Kollis poddał pod dyskusję w czasopiśmie technicznym „Gospodarka wodna” projekt połączenia Gdyni z polską siecią dróg wodnych z ominięciem Gdańska.

Projekt ten nawiązuje do budowanej już drogi wodnej Warta—Gopło i ma wykorzystać węzłowe stanowisko Bydgoszcz w polskiej komunikacji wodnej.

Inż. Kollis proponuje połączenie Wisły z krajem przez drogę wodną, którąby uzupełniała Wisłę, ale i była od niej uniezależniona.

Droga wodna Gdynia—Bydgoszcz rozpoczynałaby się w Gdyni i przechodziłaby na południe przez następujące ważniejsze jeziora i rzeki: a więc przez jezioro Głębockie, jezioro Raduńskie, jezioro Wdzydze, przez suchy kanał Brdy, przez jezioro Strzyżyny, aż do doliny rzeki Brdy. Kanał przechodziłby w pobliżu Kartuz, Kościerzyny i Tucholi, oraz Koronowa.

Od doliny rzeki Brdy wchodzi w rachubę 2 odmiany. Odmiana pierwsza przewidywałaby przecięcie zbiornika wodnego na Brdzie w miejscowości Nowy Świat, a potem jezioro Wielkie i Małe Tobolno, Długie, a stąd przeko-

pem około m. Gogolinek do kanału Bydgoskiego w Kruszyńcu.

Według drugiej odmiany, kanał od m. Nowy Świat prowadziłby skanalizowaną rzeką Brdą bezpośrednio do Bydgoszczy.

W pierwszym wypadku ogólna długość trasy Gdynia—Bydgoszcz wynosiłaby 206 km, w drugim zaś 220 km. Ale za to w drugim wypadku długość trasy, nie wymagająca robót ziemnych, wynosi 53,5 procent, w pierwszym zaś tylko 38,4 procent. Oczywiście potrzebna jest znaczna ilość śluz, jazów i 3 zapór piętujących.

Zdaniem inż. Kollisa nie ma obawy o pokrycie zapotrzebowania wody dla nowego kanału i dla wszystkich śluz.

Koszta wykonania tej nowej drogi wodnej wynosiłyby w odmianie I — 145 milionów zł, w odmianie II — 153 milionów zł.

Projekt inż. Kollisa jest równie interesujący, jak chwilowo — choćby ze względów budżetowych — niewykonalny. Zasluguje on jednak na uwagę jako jeszcze jeden dowód znaczenia Bydgoszczy jako najistotniejszego zaplecza Gdyni i węzłowego punktu komunikacyjnego nie tylko Pomorza, ale i całej Polski.

Hallo! Dziś w czwartek 24 b. m. Hallo! Zespół znany z Radia i Rewii Polskiej.
wystąpią jeszcze jeden raz na życzenie publiczności.

w Teatralce (12971) **Wiecz wszyscy wieczorem w Teatralce**
nieznani jeszcze w Bydgoszczy **SZEŚCIORACZKI** Wstęp wolny. Wstęp wolny.

Przygotowania do wystawy zbiorowej dzieł Leona Wyczółkowskiego,

rzeźb prof. Konst. Laszczki i dokumentów historycznych prez. Kierskiego.

Przygotowania do wielkiej wystawy zbiorowej dzieł śp. Leona Wyczółkowskiego, rzeźb profesora Laszczki i dokumentów prezesa Kierskiego, czynione przez zarząd miejski w Bydgoszczy, postępują szybko naprzód w miarę zbliżania się terminu otwarcia wystawy, tj. dnia 4 lipca br.

Okazały gmach b. Internatu Kresowego przy ul. Bronisława Pierackiego poddano gruntownej renowacji wewnętrznej, zamieniając go w prawdziwy przybytek **gruntownej kultury i sztuki**. Komisja wystawowa czuwa bezustannie nad pracami, związanymi z segregacją i oprawą imponującej ilości eksponatów i przygotowaniem nowych postumentów i gablot. Poza tym przygotowuje się oficjalnie ilustrowany szczegółowy katalog wystawowy, który zwiedzającym ułatwi orientację w olbrzymim i wszechstronnym materiale, objętym wystawą.

Rada Artystyczno-Kulturalna w Bydgo-

szczy, powodowana troską o należyłą konserwację tak wielkiej ilości cennych eksponatów i wychodząc ze słusznego założenia, że obecne Muzeum Miejskie z trudem tylko pomieściłoby nowe zbiory, **wystąpiła wobec Zarządu Miejskiego z propozycją, by zbiory te pozostawiono tak długo w gmachu b. Internatu, aż zostanie wzniesione nowe wielkie muzeum, które ma być poświęcone imieniu Leona Wyczółkowskiego.** Jakakolwiek zapadnie w tym względzie decyzja, nie ulega wątpliwości, że miasto rozciągnę nad wspaniałymi zbiorami należyta opiekę i przystosuje dla nich odpowiednią oprawę architektoniczną.

Akt otwarcia wystawy, w którym wezmą niezawodnie udział **najwybitniejsi przedstawiciele polskiego świata kulturalnego i naukowego**, będzie zarówno dla Pomorza jak i dla całej Polski wydarzeniem o wielkiej doniosłości.

Zakończenie roku szkolnego w szkole doksztalającej zawodowej.

Zakończenie roku szkolnego w szkole doksztalającej nastąpiło dnia 21 bm. i rozpoczęło się wysłuchaniem porannej mszy św., odprawionej przez ks. prefekta Dachterę. Ksiądz prefekt wygłosił okolicznościowe przemówienie do młodzieży w obecności rodziców, przedstawicieli rzemiosła i mistrzów. Po powrocie z kościoła nastąpiło wydanie świadectw.

Tegoż dnia wieczorem grono nauczycielskie, uczniowie klas trzecich i przedstawiciele rzemiosła wysłuchali w kościele **Klarysek** nabożeństwa dziękczynnego, odprawionego w intencji młodzieży opuszczającej szkołę.

Wypełnienie programu uroczystości nastąpiło w murach szkoły w pięknie ozdobionej auli. Dyrektor **Gruszczyński** powitał wszystkich przybyłych gości, a następnie słowa skierował do młodzieży. W przemówieniu swym dyr. Gruszczyński zwrócił uwagę na **Kresy Wschodnie**, jako teren, dotąd jeszcze należycie niewykorzystany.

Chór piekarzy pod batutą p. **Waligórskiego** przychylił się do uświetnienia uroczystości. Uczeń **Szubert** zaśpiewał osobno dwie żołnierskie piosenki. Uczeń **Szczepkowski** deklamował „Oda do młodości”. Z kolei przemówił do młodzieży inż. **Siuda**, przypominając jej, że jednym z najważniejszych obowiązków — to odbycie służby wojskowej, przygotowującej do obrony kraju. Następnie uczeń klasy trzeciej podziękował p. dyrektorowi i nauczycielom za pracę i trud poniesiony w kształceniu ich osobowości.

Również przemówił prezes rzemiosła

bydgoskiego p. **Godek**, podkreślając znaczenie szkoły doksztalającej.

Na zakończenie zaśpiewano „Wszystkie nasze dzienne sprawy”, po czym nastąpiło otwarcie **wystawy prac uczniowskich**. Wystawę zwiedzać można codziennie do piątku 25 bm. włącznie, między godziną 16 a 20 w gmachu przy ulicy Konarskiego 2.

Pożegnanie młodzieży z nauczycielstwem.

Miła, a zarazem wzniosta chwila, przeżyliśmy w ub. poniedziałek w szkole powszechnej im. M. Curie-Skłodowskiej w Jachcicach. W największej sali szkoły zebrała się młodzież opuszczająca szkołę, łącznie z nauczycielstwem i Opieką Rodzicielską.

Kierownik szkoły p. **Momot**, w przemówieniu wskazał młodzieży zadania i obowiązki w przyszłości. Wznosząc okrzyk: **Niech żyje Polska!** wskazał, iż okrzyk ten ma być naczelnym hasłem Polaka.

Prezes Opieki Rodzicielskiej p. **Lewicki** złożył życzenia powodzenia w życiu. Prof. **Albrycht** podkreślił obowiązek szanowania byłych wychowawców, jako też konieczność tworzenia własną inwencją nowych warsztatów pracy zarobkowej. Uczeń **Andrzejak** w imieniu chłopców, a uczennica **Piaskowska** w imieniu dziewcząt, złożyli nauczycielstwu słowa podziękowania za pracę wychowawczą. Po wspólnej kawce, nastąpiło rozdanie świadectw.



12566

RODZICÓW, KTÓRYCH SYNOWIE ZŁOZYLI EGZAMIN DO I. KL. GIMNAZJUM, A NIE ZOSTALI PRZYJĘCI dla braku miejsca, prosi się o przybycie na konferencję porozumiewawczą, która odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm., o godz. 19 w szkole Św. Trójcy przy ul. Kordeckiego.

Wieczór kulturalno oświatowy ku czci Sienkiewicza.

W dniu 18 bm. w godzinach wieczornych staraniem zarządu PKS-u odbył się w świetlicy Klubu przy licznych udziałach członków wieczór deklamacji i pieśni ku czci znakomitego powieściopisarza śp. Henryka Sienkiewicza przy współudziale sekcji kulturalno-oświatowej żeńskiej Pocztowego Przystosobienia Wojskowego IKR-u.

Na wieczór ten uroczysty złożyły się: przemówienie p. Emilii Samperówny, kier. sekcji „O Sienkiewicu” i jego działalności literackiej, deklamacja p. Kazimierzy Donajewskiej, recytacja p. Janiny Leppertówny noweli Sienkiewicza pt. „Janko Muzykant” przy akompaniamencie fortepianu p. Adama Dylonga, kaprala 61 pp. z orkiestry pułkowej, melo-deklamacja), i pieśni ludowe odśpiewane przez zespół żeński P. P. W. IKR (Izby Kontroli Rachunkowej).

Na wieczór deklamacji i pieśni przybyli oficerowie i szeregowi jednostek P. P. z terenu miasta z rodzinami i wysłuchali przepięknych deklamacji w skupieniu, gdyż wykonawczynie zespołu z prawdziwie artystycznym zacięciem je wygłosiły a zwłaszcza melo-deklamacja „Janko Muzykant” przy skomponowanej ad hoc muzyce p. Dylonga wypadła wspaniale. Wykonawców obecni obdarzyli rzeszystymi oklaskami a prezes klubu komis. Kowalski podziękował zespołowi PPW serdecznie za uświetnienie wieczoru i za współpracę PPW, z sekcją kulturalno-oświatową PKS-u.

Jeden miesiąc urlopu

O zdrowie należy dbać stale. Najważniejszy jest przytym rozsądny sposób odżywiania się. Wszystkie składniki odżywcze potrzebne do utrzymania zdrowia i sił zawarte są w siłotwórczej odżywie witaminowej **Ovomaltine**. Świeżość, zdrowie i ochotę do pracy zapewnisz sobie pijąc codziennie 1—2 filiżanki tego siłotwórczego napoju.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

KOŁO CH. D. WIELKIE BARTODZIEJE. Zebranie plenarne dnia 26 bm. o godz. 19-tej u p. Kujawskiego. Referat wygłosi p. redaktor **Nowakowski**. O liczny udział prosi Zarząd.

CH. DEM. KOŁO CZYŻKÓWKO.

W niedzielę 27 bm. o godz. 12,30 odbędzie się zebranie w lokalu p. Glapy, ul. Grunwaldzka 159. Referat wygłosi p. **Fr. Śpiewakowski**. Uprasza się o przybycie członków i sympatyków. Zarząd.

Z ruchu Ch. Z. Z.

W sobotę 26 bm. o godzinie 19-jej odbędzie się zebranie **Chrześc. Związku Pracowników Ceramicznych** w lokalu p. Dzierżyńskiego, ul. Wrocławskiej 1. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy. Obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

W niedzielę 7 bm. o godz. 3 po południu odbędzie się zebranie **Chrześc. Związku Pracowników Drzewnych** w lokalu p. Komornickiego, ul. Toruńska. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy. Obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

Bydgoskie Koleje Powiatowe.

Rozkład jazdy ważny od 15 maja do 10 września 1937 r.

Odjazd pociągów z Bydgoszczy w niedzielę i święta do:

Koronowa 8.10, 11.05, 14.00, 18.30, 21.00, 23.35
Wierzechucina 10.25, 22.10
Lasu, Opiawa i Smukały 8.10, 8.25 W, 10.00, 10.25, 11.05, 12.30, 14.00, 14.40, 15.20, 16.20, 17.30, 18.30, 21.00, 22.10, 23.35
Smukały Dolnej 8.25 W, 10.00, 14.40, 17.30

w dni powszednie do:

Koronowa 8.10, 11.05, 12.30*, 14.00, 16.00, 18.30, 21.00
Wierzechucina 11.40*, 13.30**, 15.30**, 19.35*
Wąwolina 13.30*, 19.35*
Opiawa i Smukały 8.10, 8.25 W, 11.05, 11.40*, 12.30*, 13.30*, 14.00, 15.30**, 16.00, 18.30, 19.35, 21.00
Smukały Dolnej 8.25 W

Objaśnienie znaków: * Pociągi kursują w środy i soboty. ** Pociągi kursują w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki. W Pociąg wycieczkowy, kursuje codziennie, wyjazd z Bydgoszczy o godz. 8.25, przy przejazdach tym pociągiem pasażerowie korzystają ze zniżki 50%, od biletów normalnych — powrót może nastąpić tego samego dnia dowolnym pociągiem. (9300)

P., redaktor "Cederbaum" szalał w Bydgoszczy.

Za nabranie szeregu osób odpowiadał przed sądem bydgoskim.

Niebieski ptak, jakich dużo w Warszawie, przyfrunął do Bydgoszczy, biorąc sobie za cel nabieranie ludzi, ażeby cudzym kosztem pędzić tu żywot wesoly. Cederbaum, przedstawiciel narodu wybranego, z powodu koniunktury zmienił pierwotne wyznaczenie i występował nie jako Moniek, lecz jako Dionizy Stanisław. Jak przeważnie każdego wychrzta, Cederbauma cechował ogromny tupet.

Nos jego, typowo żydowski, jak w ogóle semicki wygląd twarzy tego cwaniaka, nie był bynajmniej dla niego przeszkodą, ażeby podawać się za redaktora naszego chrześcijańskiego pisma. Występując w tym charakterze, nabrał cały szereg osób. Jako redaktor Czerkowski zapisał się do księgi meldunkowej hotelu „Polonia” przy ulicy Warszawskiej, w którym wynajął pokój na kilka dni. Tego samego dnia pożyczyl sobie od portiera 8 zł, a wieczorem udał się w towarzystwie niejakiego Edwarda Piechockiego do różnych lokali, nigdzie jednak nie placąc za trunki. Gospodarzowi restauracji „Imperial” z góry obiecał napisać artykuł reklamowy, za co łatwomierny restaurator udzielił mu kredytu w wysokości 15 zł. Nie dość na tym, Cederbaum nabrał także kelnerów tego lokalu na kilkanaście złotych, polecając im przybyć następnego dnia do naszej redakcji i to — do pokoju nr 13, w którym rzekomo urzędowała. Próba nabrania przez tego hochsztaplera pewnego wstawionego gościa, rozporządza-

jącego grubszą gotówką, nie powiodła się. Jednakże cudzym kosztem „pan redaktor” — dający się tak tytułować przez swego towarzysza i stale sam podkreślający swe wysokie stanowisko — szalał na dobre. Niebawem zajęła się nim policja.

Wygadany Cederbaum przed sądem tylko częściowo przyznał się do winy. Tłumaczył się, że jest psychopata, nie mogący odróżnić prawdy od fantazji i w ogóle niezdolny jest przystosować się do realnych warunków życia. Jako korespondent pisze rzekomo do kilku pism, a przyjechał do Bydgoszczy, ażeby zebrać materiał do gazet.

Oskarżony zaprzeczał stanowczo, jakoby już 17 razy był karany. Uważa, że rejestr karny niedokładnie jest prowadzony, a Cederbaumów karanych przed sądami jest więcej w Polsce. Sąd Grodzki skazał hochsztaplera na 4 miesiące i 2 tygodnie aresztu, a współoskarżonego Piechockiego uwolnił od winy i kary.

Cena mąki i chleba w powiecie bydgoskim.

Po wysłuchaniu opinii powiatowej komisji do wyznaczenia cen ustanowił starosta powiatowy bydgoski dla powiatu bydgoskiego następujące ceny maksymalne dla mąki żytniej i chleba żytniego 70%: 100 kg mąki żytniej łącznie z workiem 35 zł, 1 kg mąki żytniej 0,39 zł, 1 kg chleba 0,35 zł.

Młodociany bandyta przed sądem.

Trzy lata więzienia za napad z bronią w rękę.

Niebezpiecznym przestępcą stał się 19-letni robotnik Ryszard Papke, syn rolnika w Brzozie. Młodociany bandyta odpowiadał wczoraj przed trybunałem sądu okręgowego za kradzież roweru i usiłowane zabójstwo. Tło sprawy jest następujące:

W połowie kwietnia br. Papke skradł rower, stojący przed składem kupca Nowaka, na szkodę rolnika Stanisława Mańkowskiego. Skradziony rower złodziej ukrył w lesie około 400 metrów od zagrody swego ojca. Poszkodowany rolnik Mańkowski wraz z swym szwagrem Ludwikiem Paluchem sami wystąpili w roli detektywa i dowiedziawszy się poufnie, że złodziej ukrywa rower w lesie, obaj udali się do lasu. Tu natknęli się na Papkę i innego jeszcze osobnika.

Papke wyciągnął z kieszeni rewolwer i oddał strzał w kierunku czatujących na niego Mańkowskiego i Palucha, przy czym tego ostatniego kula lekko drasnęła w ramię. Gdy młodociany bandyta zamierzał oddać dalsze strzały, broń zacięła się. Papkę później aresztowano i odstawiono do więzienia.

Oskarżony przed sądem przyznał się jedynie do kradzieży roweru, natomiast zaprzeczył stanowczo, jakoby oddał strzał i zranił Palucha. Winę zwał na jakiegoś osobnika z Bonina, którego nazwiska jednak nie zna. Świadek Paluch stwierdził przed sądem, że strzał z rewolweru oddał oskarżony, którego w nocy księżycowej doskonale mógł rozpoznać.

Sąd w wyniku postępowania dowodowego skazał młodocianego zbrodniarza na łączną karę 3 lat więzienia i utratę praw obywatelskich i honorowych na lat 5.

Zakaz wyboru króla cyganów w Bydgoszczy.

W dzisiejszy czwartek w południe miał się odbyć na terenie nadleśnictwa Jachcice sejm cyganów, w którym miano dokonać wyboru króla. Z wszystkich stron zaczęli się zjeżdżać cyganie, lecz w ostatniej chwili starosta grodzki w Bydgoszczy odmówił udzielenia zezwolenia ze względu na bezpieczeństwo i mienie obywateli powiatu bydgoskiego. Z tego powodu cyganie opuścili okolice Bydgoszczy, udając się w kierunku Grudziądza.

„Szescioraczki”.

Trzeba przyznać, że ruchliwemu gospodarzowi „Teatralki” p. Ciupkowi, który dotąd uchodził za bezdzietnego, „szescioraczki” się udały. Publiczność była zachwycona i zadowolona. Na jej to życzenie „Szescioraczki” wystąpią w „Teatralce” dziś jeszcze raz i to po raz ostatni. Kto wczoraj nie był, niechaj korzysta z dzisiejszej okazji. Kto wczoraj był w „Teatralce”, na pewno pojździe dziś po raz drugi.

Tabela loterii

2-gi dzień ciągnięcia 1-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Głównie wygrane

- 5.000 zł.: 145155
- 1.000 zł.: 6132 112016 151349
- 500 zł.: 27331 54502 60157
- 63001 113484 145405 173528
- 192500
- 400 zł.: 23381 37372 123062
- 150372
- Po 200 zł.: 23087 26701 33274
- 65813 80399 89345 94433 107596
- 135537 173297 178132 179007
- 186314
- Po 150 zł.: 10313 12559 15053
- 16027 19200 19818 22310 28026
- 320673 33694 47743 56926 61271
- 63766 65202 68281 78981 80565
- 81203 85269 96271 102044 111758
- 112802 123680 157155 177155
- 179557 19298 193221

Wygrane po 100 zł.

- 135 411 535 753 968 1198 210 2346
- 765 961 3052 70 987 4126 687 728 73
- 822 66 5106 481 778 950 65 6137 274
- 317 741 7026 136 813 8387 737 9122
- 945 10092 538 11135 419 749 67 894
- 12313 447 697 18530 14489 996 15854
- 16528 17036 18476 987 20278 21514
- 712 843 909 22262 23303 679 934
- 24762 25144 387 27231 96 708 28420
- 915 89 29658 823 93 97 30675 31555
- 94 672 948 32332 457 827 33635
- 34148 252 880 36543 699 37305 513 974
- 38166 202 718 39127 587 40319 50
- 723 41079 759 831 42090 231 312
- 44568 46813 47228 48395 49213 5304
- 849 50169 354 51474 52333 596 53044
- 293 481 561 629 767 996 55943 56119
- 380 665 57359 94 417 504 875 58471
- 512 930 59598 739 934 60729 57 911
- 61179 204 633 74 738 95 943 62000
- 30 486 620 63369 811 53 64192 834
- 65481 66128 296 369 67218 27 976
- 68348 79 483 506 629 816 70030 467
- 530 764 71464 688 800 47 72031 393
- 470 752 74350 75140 551 90
- 76012 280 77233 509 867 95 78240
- 481 905 79244 612 912 80150 844
- 81520 798 82826 83765 84361 759 66
- 85266 383 514 53 918 86545 70 706
- 87456 567 88163 89453 506 752 90517
- 621 703 91562 690 92207 93387 844
- 98 924 94242 63 401 95018 12 973
- 97119 395 631 98008 142 59 378
- 99288 517 960 99.
- 100129 59 246 58 101338 54 426
- 102809 103047 420 993 104079 823 74
- 106180 792 883 107014 539 108460 77
- 109129 372 621 709 983 110302 72
- 111266 112423 667 870 113242 526 715
- 27 95 882 970
- 114832 115852 116324 454
- 117862 118649 119053 540 66 818
- 964 120069 121206 45 122670
- 123008 274 313 124099 102 738
- 127001 122 275 617 751 128540
- 653 824 994 129996 130020 32 380
- 132214 738 58 133042 300 514
- 134451 922 135237 797 832 136037
- 435 509 137633 138212 588 139451
- 696 140206 412 773 867 980 141220
- 722 142894 143738 902 144084 189

- 124012 225 404 33 608 19 757
- 125079 347 92 448 686 126024 50
- 127023 53 548 624 76 879 128176
- 608 832 910 129016 93 206 365
- 801 2 130052 95 606 721 981
- 131233 487 664 746 132453 898
- 133635 71 806 134018 135675
- 136103 277 689 819 137437 727
- 138197 761 874 962 139367 79 410
- 541 959 140024 320 24 855 141126
- 750 948 142473 595 143053 348
- 416 576 761 886 953 65 144257
- 443 777 145079 350 466 815 146315
- 466 658 147335 505 97 148229 397
- 793 851 957 149126 451 150710 65
- 151664

- 152005 12 60 663 77 703 924
- 153773 941 154230 309 719 918
- 155053 93 248 316 543 884 156013
- 114 228 538 629 50 3 700 870
- 157237 93 582 625 158127 928
- 159026 1338 564 639 160342 161080
- 153 812 162580 1635600 164006
- 141 649 75 910 1651933 632 844
- 57 166095 323 37 46 568 167342
- 83 912 168228 90 380 724 906 66
- 169149 655 902 17 39 170417 835
- 53 60 171187 624 819 172094 910
- 276 506 173054 226 49 339 61 593
- 174215 511 653 774 6 832 947
- 175350 537 627 41 847 971 176493
- 609 32 66 929 177136 1780019 59
- 366 927 38 179 8007 938 18003031
- 17 45 448 817 181430 904 51 182283
- 336 183084 160 801 189016 225
- 528 4 703 39 185079 86 319 225 46
- 659 862 925 186530 52 955 187075
- 990 188133 246 802 973 189023 36
- 215 27 916 25 190101 201 65 305
- 62 191296 423 192549 642 735 851
- 193002 69 768 811 959 194048 160
- 231 433 610 31 779 864

III ciągnięcie

Wygrane po 100 zł.

- 193 544 661 1091 684 21 758 2100
- 3231 334 4132 881 5015 616 60 61 835
- 6213 870 7480 8508 9196 221 12074 437
- 13010 174 327 493 681 809 15116 930
- 18554 19050 642 890 23238 392 493
- 25494 26087 469 999 27868 29020
- 30503 31628 32085 517 35240 36662.
- 38163 661 39392 954 41465 42051 134
- 958 43087 46143 47075 950 49333
- 49054 50301 917 51437 683 54584
- 55247 56134 299 57263 930 58180 398
- 754 815 59226 902 60077 488 61089 331
- 62109 336 578 63236 64511 65130
- 67735 801 68466 69072 982 72532 847
- 958 73485 74525 75210 76060 77004
- 152 877 79061 441 80315 63 79 81054
- 697 766 84375 773 905 87024 88044
- 89468 90370 859 91741 93123 94960
- 95449 772 96051 265 748 97509 16 98257.
- 100370 101108 975 102223 31 342 82
- 513 864 103680 104637 106306 920
- 107065 108090 109845 110283 327
- 111040 683 112115 113311 438 44 946
- 114890 116081 117817 119268 672 771
- 120554 718 122167 125008 645 126464
- 969 127455 128221 129755 58 923
- 131002 312 615 716 968 132471 687
- 133010 134209 62 442 137330 138831
- 140372 142151 971 143209 144723
- 145053 181 694 146165 221 366 148013
- 515 726 149662 150268 498 152125
- 153410 154361 662 155201 687 156831
- 956 15746 691 159082 161867 163949
- 164429 526 169048 401 170196 602 793
- 171560 173633 92 174116 76 650
- 176301 431 644 90 701 177104 881
- 181804 82429 775 183129 32 185094 715
- 186176 430 721 188372 424 190369 554
- 191373

Wygrane po 50 zł.

- 91 143 77 553 1074 680 977 2303
- 403 526 3172 702 4017 5072 156 6318
- 638 7273 355 574 806 45 8916 9327 797
- 811 1134 51 861 12811 13022 217 89
- 449 14636 729 88 933 15149 71 17099
- 822 18065 446 712 19364 20364 91 502
- 857 993 21855 968 23042 295 605 62
- 78 888 24237 961 25334 26092 219 716
- 27739 28645 835 29084 143 402 767
- 866 30800 31504 32850 33697 766 960
- 34638 35901 36681 38418 39164 822 80
- 40792 41358 86 464 867 982 42542
- 43175 206 646 44250 65 308 901 46084
- 129 857 47052 546 48851 49218 29
- 319 50591 790 51177 377 52374 758 914
- 53280 951 54806 908 55372 58003 52
- 507 59115 210 29 337 914 60032 188
- 685 61636 62013 68 807 37 90 64327
- 564 886 65194 66998 67926 68181 609
- 762 69037 61 293 376 614 930 70072
- 566 642 870 71117 365 72034 426 791
- 955 73109 962 74172 75931 77540 781
- 78280 79938 42 80031 649 81931 82052
- 379 637 73 914 83504 700 876 34220
- 718 996 85337 419 727 86429 87957
- 88223 417 621 89346 90639 91159 331
- 856 71 92046 904 93487 94043 842
- 95105 246 568 96086 97769 98097
- 99110 395 413 38
- 100049 388 517 45 101026 37 887
- 102007 445 516 103175 583 104174 580
- 105586 106096 669 796 995 107453
- 108842 110206 514 111376 112252 557
- 961 113221 927 114388 695 115059 247
- 368 426 116264 775 117054 214 427
- 118298 443 76 961 119426 671 744 808
- 120540 121707 122785 124378 665
- 125071 244 721 39 126114 46 528 643
- 885 127636 42 80037 897 129117 494
- 757 130102 6 422 131253 311 70 709
- 830 133181 343 134224 303 135581
- 643 136489 647 138028 449 139043
- 440 140591 141479 713 143937 144159
- 919 38 145729 31 146172 277 407
- 147291 148634 149075 219 67 150070
- 223 363 587 968 151569 929 152046
- 153325 154326 155181 237 448 24 864
- 156344 57 421 39 157102 534 620
- 158507 97 617 159093 458 160487
- 161052 162632 979 165000 239 369
- 166082 127 167020 752 168292 903
- 169962 170014 28 359 171492 173468
- 174812 921 175229 659 737 176148 524
- 177168 890 178075 771 179324 581
- 719 873 180595 767 182891 183413
- 184038 185168 186563 702 57 187102
- 78 582 603 189502 36 679 19029
- 191018 527 954 192529 782 193036 247
- 354 929 34 194268

IV ciągnięcie

Główne wygrane

- Stała dzienna wygrana 20,000 zł. padła na nr. 183380
- 10.000 zł. 118613 187451
- 2.000 zł. 37624 38239 93966 141744
- 1.000 zł. 62977 137360 140278
- 500 zł. 12204 20436 44474 149986
- 151725
- 400 zł. 27309 57094 126438 128178
- 200 zł. 4346 34658 39599 39668
- 53124 67640 70683 109340 130490
- 142275 165685 180181
- 150 zł. 5899 9330 12721 17232 18569
- 23301 46560 47514 48884 49322 51939
- 51227 63029 63186 66679 70180 83962
- 84905 89186 114860 115217 126041
- 126769 129028 151929 161478 178844
- 185794 186664.
- Wygrane po 100 zł.
- 32 1000 548 2229 4293 5332 6696
- 7158 582 828 8144 251 9498 903 10729

- 14126 841 972 15044 764 16464 98
- 18321 788 20678 21298 22411 24574
- 25328 794 26856 27201 29097 501
- 31385 33008 180 35829 38344 51 39629
- 764 40155 656 41765 43616 44554 750
- 45048 726 46431 48949 49793

- 50574 967 54105 490 721 56621 738
- 57385 58229 59967 60083 61358 801
- 62401 705 63909 64542 785 65388
- 68853 69104 476 516 97 634 70418
- 72358 73780 956 80 75726 77739 78744
- 807 79598 80204 989 82364 85205
- 84173 85763 87175 862 88314 92 501
- 89870 991 90532 91389 92417 54823
- 96675 727 97047 98821
- 100341 101195 517 102873 103853
- 104017 938 107746 108506 893 109631
- 110090 159 820 112000 491 771 115198
- 238 897 116204 52 933

Kronika toruńska

Toruń, dnia 24 czerwca 1937 roku.

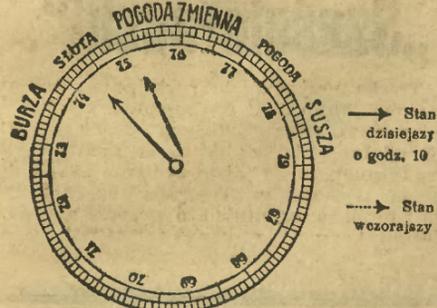
KALENDARZYK.

Dziś: Narodzenie św. Jana Chrzt. Jutro: Wilhelma op. Wschód słońca o godzinie 3,37. Zachód słońca o godzinie 20,27.

Stan pogody.

Słonecznie i ciepło.

Polskę ogarnia w dalszym ciągu kontynentalizujące się powietrze polarno-morskie, wskutek czego panuje na ogół pogoda słoneczna. Jedynie w północnej części kręśców wschodnich jeszcze będących w pasie ścięcia się tej masy z powietrzem kontynentalnym utrzymuje się zachmurzenie i pada deszcz. Wczoraj o godz. 14-tej notowano: 21 st. w Gdyni, 23 w Bydgoszczy, 24 w Poznaniu.



Termometr wskazywał dziś rano:



Pogotowie straży pożarnej tel. 1244.

Telefon nr. 15-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.

Pogotowie ratunkowe tel. 1991.

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11,30 i od 16 do 19.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Pod Lwem — śródmieście. Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście. Pod Łabędziem — na Mokrem

REPERTUAR KIN:

As: „Jestem niewinny”. Mars: „Kochana rodzinka”. Świt: „Żona czy sekretarka”.

Z TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

„Matura” z Nuną Młodziejowską-Szczurkiewiczową.

W sobotę i niedzielę, dnia 26 i 27 bm. o godz. 20 na scenie Teatru Ziemi Pomorskiej wystawiona zostanie doskonała, zawsze aktualna i wszystkim bliska treścią sztuka węgierskiego autora Wł. Fodora p. t. „Matura”. Rolę profesorki panny Wimmer odgrywa doskonała artystka p. Nuna Młodziejowska-Szczurkiewiczowa, stwarzając niepowtarzalną kreację. Reżyseria również tej wielkiej artystki. Dekoracje p. Małkowskiego. Bilety prosimy nabywać wcześniej w Tow. Krajoznawczym — ratusz.

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

Czwartek 24 bm. tea. wieczorny. Piątek 25 bm. godz. 20 Toruń: „Mała Kitty i wielka polityka”. Sobota 26 bm. godz. 20 Toruń: „Matura”.

Zakończenie roku szkolnego w Konserwatorium.

W dniu wczorajszym odbyło się w Konserwatorium Muzycznym w Toruniu uroczyste zakończenie roku szkolnego.

Po rozdaniu świadectw do zebranych przemówił prof. Zygmunt Moczyński, wicedyrektor Konserwatorium, życząc wszystkim zasłużonego wypoczynku w czasie wakacji, by z nowymi siłami zacząć naukę w nowym roku szkolnym.

Następnie uczenie, które wykazały dobre postępy w nauce, otrzymały nagrody.

Odznaczone zostały: Urszula Strumfówna, Wanda Wykrzykowska i Mieczysława Zaudererówna. Nagrody ofiarowali: dzieła Chopina — dyr. Konserwatorium, Sonaty Bethovena i Nokturny Chopina — prof. Henryk Sztompka.

Powstańcy wielkopolscy!

Celem przeprowadzenia rejestracji wszystkich powstańców wielkopolskich zamieszkałych na Pomorzu, upraszam o podanie mi swoich adresów stałego zamieszkania, bez względu na przynależność do pokrewnych towarzystw.

Przeprowadzenie takiej rejestracji powstańców wielkopolskich okazało się koniecznym celem ścisłej ponownej weryfikacji wszystkich powstańców wielkopolskich: 1. jako powstańców z bronią — na froncie, 2. jako powstańców zasługi — praca etapowa i t. p. Każdy powstańca wielkopolski musi wypełnić: a) zaświadczenie o przebiegu służby na przepisowym formularzu (rozkaz M. S. Wojsk.), b) wypełnić dla Dowództwa O. K. VIII — referat historyczny kwestionariusz dla uczestników powstania wielkopolskiego, który przechodzi do nowo założonej kartoteki.

Jedynie na podstawie powyższego zaświadczenia i kwestionariusza można się

jako powstańca wielkopolski ubiegać o odznaczenie Krzyżem i Medalem Niepodległości.

W interesie każdego powstańca wielkopolskiego leży, by biuro historyczne posiadało prawdziwe dane o każdym powstańcu, jako też by każdy powstańca posiadał dla siebie i potomstwa dowody urzędowe, stwierdzające jego uczestnictwo w powstaniu wielkopolskim.

Formularze są do nabycia u mnie w cenie po 20 gr za sztukę. Korespondencję załatwiam po uprzednim przesłaniu pokrycia własnych kosztów (znaczkami pocztowymi). Proszę pomorską prosić o łaskawy przedruk.

(—) Dr Wojciech Jacobson, Toruń, Warszawska 20

Wiceprezes zarządu głównego Towarzystwa Powstańców Wielkopolskich 1918-19 w Poznaniu.

Czarna niewdzięczność ukarana

Z Gdyni do Torunia przyjechała w poszukiwaniu pracy niej. Stanisława Łagoda.

P. Stanisława przez długi czas błąkała się po ulicach, w końcu znalazła oparcie u właścicieli herbaciarni przy ul. Łazienkiej 26. W pogawędce z właścicielką p. Stasia opowiedziała swoje borykanie się z losem, na zakończenie dodając, że nie ma mieszkania, a w najbliższym czasie ma dostać posadę u jednego lekarza. Właścicielka rozczulona udzieliła schronienia p. Stasi, nie żądając w zamian żadnego wynagrodzenia.

Po kilku dniach pobytu, wczesnym rankiem p. Stasia znikła, a wraz z nią pieniądze z kasy, która znajdowała się w lokalu.

Wkrótce po zniknięciu „gościa” ocknęła się i gospodyni, a nie widząc swej przybranej towarzyski, pośpieszyła zbadać kasę. Po stwierdzeniu, że znikły również i pieniądze powiadomiła policję, która po krótkich poszukiwaniach, odnalazła zbiega w pociągu idącym do Grudziądza.

Epilog tej sprawy rozegrał się przed sądem.

Oskarżona przyznała się do winy, podając na swoje usprawiedliwienie, że miała wyjechać w poszukiwaniu pracy do Bydgoszczy.

Sąd nie dał wiary tłumaczeniom oskarżonej i skazał ją na 3 miesiące aresztu.

Porodziła bliźniaczki na ulicy.

Wczoraj nad ranem około godz. 3 wzywano karetkę pogotowia na ul. Sobieskiego 57 w Toruniu, gdzie niej. Maria Lewandowska, bez stałego miejsca zamieszkania — powiła bliźniaczki.

Matkę wraz z dziećmi przewieziono do szpitala miejskiego. Z uwagi na komplikacje, jakie miały miejsce przy powiciu bliźniaczek, wątpliwym jest, aby utrzymały się przy życiu. Matce natomiast nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Godnym napiętnowania jest fakt, że

kobieta ciężarna musiała się tuić bez przytułku po polach, pozbawiona elementarnej opieki, jakiej w takich wypadkach koniecznie potrzebuje.

— Z teki policjanta. Dnia 22 bm. zgłoszono w Toruniu oraz w pow. toruńskim 8 wypadków różnych drobnych kradzieży, 1 wypadek przywłaszczenia oraz spisano 20 doniesień za przekroczenie przepisów o ruchu kołowym i 3 doniesienia za przekroczenie przepisów policyjno-administr.

Kanał Bydgoszcz — Gdynia?

Koszt 150 milionów można uniezależnić Gdynię od Gdańska.

Radca ministerstwa komunikacji inż. Wł. Kollis poddał pod dyskusję w czasopiśmie technicznym „Gospodarka wodna” projekt połączenia Gdyni z polską siecią dróg wodnych z ominięciem Gdańska.

Projekt ten nawiązuje do budowanej już drogi wodnej Warta—Gopło i ma wykorzystać węzłowe stanowisko Bydgoszczy w polskiej komunikacji wodnej.

Inż. Kollis proponuje połączenie Wisły z krajem przez drogę wodną, któraby uzupełniała Wisłę, ale i była od niej uniezależniona.

Droga wodna Gdynia—Bydgoszcz rozpoczynałaby się w Gdyni i przechodziłaby na południe przez następujące ważniejsze jeziora i rzeki: a więc przez jezioro Głębokie, jezioro Raduńskie, jezioro Wdzydze, przez suchy kanał Brdy, przez jezioro Strzyżyny, aż do doliny rzeki Brdy. Kanał przechodziłby w pobliżu Kartuz, Kościerzyny i Tucholi, oraz Koronowa.

Od doliny rzeki Brdy wchodzi w rachubę 2 odmiany. Odmiana pierwsza przewidywałaby przecięcie zbiornika wodnego na Brdzie w miejscowości Nowy Świat, a węzłowego punktu komunikacyjnego tylko Pomorza, ale i całej Polski.

pem około m. Gogolinek do kanału Bydgoskiego w Kruszyńcu.

Według drugiej odmiany, kanał od m. Nowy Świat prowadziłby skanalizowaną rzeką Brdą bezpośrednio do Bydgoszczy.

W pierwszym wypadku ogólna długość trasy Gdynia—Bydgoszcz wynosiłaby 206 km, w drugim zaś 220 km. Ale za to w drugim wypadku długość trasy, nie wymagająca robót ziemnych, wynosi 53,5 procent, w pierwszym zaś tylko 38,4 procent. Oczywiście potrzebna jest znaczna ilość śluz, jazów i 3 zapór piętujących.

Zdaniem inż. Kollisa nie ma obawy o pokrycie zapotrzebowania wody dla nowego kanału i dla wszystkich śluz.

Koszta wykonania tej nowej drogi wodnej wynosiłyby w odmianie I — 145 milionów zł, w odmianie II — 153 milionów zł.

Projekt inż. Kollisa jest równie interesujący, jak chwilowo — choćby ze względów budżetowych — niewykonalny. Zaśluguje on jednak na uwagę jako jeszcze jeden dowód znaczenia Bydgoszczy jako najistotniejszego zaplecza Gdyni i węzłowego punktu komunikacyjnego nie tylko Pomorza, ale i całej Polski.



Notatnik reportera.

„Dyskretna” ulica.

Taką „dyskretną” ulicą w Toruniu jest odcinek ulicy Wały od ul. Jagiellońskiej do ul. Dąbrowskiego.

Ulica ta jest pewnym unikatem, z uwagi na to, że nie posiada ani jednej lampy.

Dziwna rzecz, że w mieście wojewódzkim, gdzie znajduje się własna elektrownia i gazownia — mogła się znaleźć ulica bez lampy.

O orgiach, jakie mają miejsce na tym odcinku ulicy Wały, jest dość głośno, jednak nikt jakoś nie kwapi się, by w jakiś sposób to zło wyplenić.

Najprostszym sposobem — takie jest moje zdanie — do wytepienia zła, to założenie lampy. Światło to będzie służyło wszystkim przechodniom i rowerzystom, obecnie skrętnie omijającym ten hałas, z obawy przed elementem gnieżdżącym się na niej.

Trudno, taki wydatek jest konieczny.

T. Grot.

Z posiedzenia rady miejskiej

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie rady miejskiej w Toruniu. Obradom przewodniczył p. prezydent Uchwałę, by

Radca miejska powzięła uchwałę, by budynek zarządu elektrowni i gazowni miejskiej przy Placu Bankowym, oddać na liceum administracyjne i budowlane, które z nowym rokiem szkolnym zostanie otwarte. Poza tym załatwiono szereg pism p. wojewody pomorskiego, po czym zebranie zamknięto.

Zebranie likwidacyjne.

W piątek, dnia 25 bm. w sali posiedzeń rady miejskiej w Toruniu odbędzie się zebranie likwidacyjne miejskiego komitetu pomocy bezrobotnym.

Wycieczka gazowników i wodociągowców w Toruniu.

W dniu wczorajszym do Torunia przybyła wycieczka gazowników, wodociągowców i techników sanitarnych, uczestników zjazdu w Grudziądzu. Wycieczka zwiedziła urządzenie fabryki wodomierzy i gazomierzy przy ul. Bydgoskiej. Na cześć gości dyrekcja fabryki wydała bankiet, w którym wzięł udział prezydent miasta Torunia p. Leon Raszeja.

Przy powyższym warto nadmienić, że fabryka wodomierzy i gazomierzy w Toruniu jest stale czynna i zatrudnia przeszło 300 robotników. Produkcja jej pokrywa połowę zapotrzebowania całego kraju.

Porządek obrad P. T. R.

Jak już donosiliśmy, dnia 25 bm. w sali „Dworu Artusa” w Toruniu odbędzie się walny zjazd rady wojewódzkiej Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego.

Porządek obrad jest następujący: 1) zagajenie i przemówienie prezesa PTR, 2) sprawozdanie z działalności PTR a) rzeczowe, b) finansowe, 3) uchwalenie absolutorium, 4) wybór uzupełniające, 5) obrady komisyjnej: a) organizacyjnej, b) oświatowej, c) ekonomicznej, d) produkcyjnej, 6) uchwalenie wysokości składek na rok 1937-38, 7) uchwalenie budżetu, 8) dyskusja i uchwalenie rezolucji komisyjnych, 9) uchwalenie wniosków zgłoszonych w terminie przewidzianym statutem, 10) wolne głosy, 11) zamknięcie obrad.

Obrady poprzedzone zostaną nabożeństwem na intencję rolnictwa pomorskiego, które odbędzie się o godz. 9 w kościele N. M. Panny.

Z uwagi na transmisję radiową, zebranie rozpocznie się punktualnie o godz. 10.

Podziękowanie.

Komitet Opieki Rodzicielskiej szkoły powszechnej nr 9 w Toruniu dziękuje wszystkim tym, którzy przyczynili się do uświetnienia zabawy szkolnej, która odbyła się w ub. niedzielę 20 bm. w hali wystawowej obok Zielonca.

Specjalne serdeczne podziękowanie komitetowi składa prasie, Rozgłośni Pomorskiej, gronu nauczycielskiemu z kierownikiem szkoły p. Frąckowskim na czele, p. d-cy baonu saperów i p. chor. Kowalskiemu za wnioski do bardzo wydatną pomocą.

Koło Opieki Rodzicielskiej Szkoły Powszechnej nr 9.

P., „redaktor” Cederbaum szalał w Bydgoszczy. Młodociany bandyta przed sądem.

Za nabranie szeregu osób odpowiadał przed sądem bydgoskim.

Niebieski ptak, jakich dużo w Warszawie, przyfrunął do Bydgoszczy, biorąc sobie za cel nabieranie ludzi, ażeby cudzym kosztem pedzić tu żywot wesoly. Cederbaum, przedstawiciel narodu wybranego, z powodu koniunktury zmienił pierwotne wyznaczenie i występował nie jako Moniek, lecz jako Dionizy Stanisław. Jak przeważnie każdego wychrzę, Cederbauma cechował ogromny tupet.

Nos jego, typowo żydowski, jak w ogóle semicki wygląd twarzy tego cwaniaka, nie był bynajmniej dla niego przeszkodą, ażeby podawać się za redaktora naszego chrześcijańskiego pisma. Występując w tym charakterze, nabrał cały szereg osób. Jako redaktor Czerkowski zapisał się do księgi meldunkowej hotelu „Polonia” przy ulicy Warszawskiej, w którym wynajął pokój na kilka dni. Tego samego dnia pożyczzył sobie od portiera 8 zł, a wieczorem udał się w towarzystwie niejakiego Edwarda Piechockiego do różnych lokali, nigdzie jednak nie płacąc za trunki. Gospodarzowi restauracji „Imperial” z góry obiecał napisać artykuł reklamowy, za co łatwowierny restaurator udzielił mu kredytu w wysokości 15 zł. Nie dość na tym, Cederbaum nabrał także kelnerów tego lokalu na kilkanaście złotych, polecając im przybyć następnego dnia do naszej redakcji i to — do pokoju nr 13, w którym rzekomo urzędował. Próba nabrania przez tego hochsztaplera pewnego wstawionego gościa, rozporządza-

jącego grubszą gotówką, nie powiodła się. Jednakże cudzym kosztem „pan redaktor” — dający się tak tytułować przez swego towarzysza i stale sam podkreślający swe wysokie stanowisko — szalał na dobre. Niebawem zajęła się nim policja.

Wygadany Cederbaum przed sądem tylko częściowo przyznał się do winy. Tłumaczył się, że jest psychopata, nie mogący odróżnić prawdy od fantazji i w ogóle niezdolny jest przystosować się do realnych warunków życia. Jako korespondent pisał rzekomo do kilku pism, a przyjechał do Bydgoszczy, ażeby zebrać materiał do gazetu.

Oskarżony zaprzeczał stanowczo, jakoby już 17 razy był karany. Uważa, że rejestr karny niedokładnie jest prowadzony, a Cederbaumów karanych przed sądami jest więcej w Polsce. Sąd Grodzki skazał hochsztaplera na 4 miesiące i 2 tygodnie aresztu, a współoskarżonego Piechockiego uwolnił od winy i kary.

Cena mąki i chleba w powiecie bydgoskim.

Po wysłuchaniu opinii powiatowej komisji do wyznaczenia cen, ustanowił starosta powiatowy bydgoski dla powiatu bydgoskiego następujące ceny maksymalne dla mąki żytniej i chleba żytniego 70%: 100 kg mąki żytniej łącznie z workiem 35 zł, 1 kg mąki żytniej 0,39 zł, 1 kg chleba 0,35 zł.

Niebezpiecznym przestępcą stał się 19-letni robotnik Ryszard Papke, syn rolnika w Brzozie. Młodociany bandyta odpowiadał wczoraj przed trybunałem sądu okręgowego za kradzież roweru i usiłowanie zabójstwa. Tło sprawy jest następujące:

W połowie kwietnia br. Papke skradł rower, stojący przed składem kupca Nowaka, na szkodę rolnika Stanisława Mańkowskiego. Skradziony rower złodziej ukrył w lesie około 400 metrów od zagrody swego ojca. Poszkodowany rolnik Mańkowski wraz z swym szwagrem Ludwikiem Paluchem sami wystąpili w roli detektywa i dowiedziawszy się pofornie, że złodziej ukrywa rower w lesie, obaj udali się do lasu. Tu natknęli się na Papkę i innego jeszcze osobnika.

Papkę wyciągnął z kieszeni rewolwer i oddał strzał w kierunku czatujących na niego Mańkowskiego i Palucha, przy czym tego ostatniego kula lekko drasnęła w ramię. Gdy młodociany bandyta zamierzał oddać dalsze strzały, broń zacięła się. Papkę później aresztowano i odstawiono do więzienia.

Oskarżony przed sądem przyznał się jedynie do kradzieży roweru, natomiast zaprzeczył stanowczo, jakoby oddał strzał i zranił Palucha. Winę zwał na jakiegoś osobnika z Bonina, którego nazwiska jednak nie zna. Świadek Paluch stwierdził przed sądem, że strzał z rewolweru oddał oskarżony, którego w nocy księżycowej doskonale mógł rozpoznać.

Sąd w wyniku postępowania dowodowego skazał młodocianego zbrodniarza na łączną karę 3 lat więzienia i utratę praw obywatelskich i honorowych na lat 5.

Zakaz wyboru króla cyganów w Bydgoszczy.

W dzisiejszy czwartek w południe miał się odbyć na terenie nadleśnictwa Jachcice sejm cyganów, na którym miano dokonać wyboru króla. Z wszystkich stron zaczęli się zjeżdżać cyganie, lecz w ostatniej chwili starostwo grodzkie w Bydgoszczy odmówiło udzielenia zezwolenia ze względu na bezpieczeństwo i mienie obywateli powiatu bydgoskiego. Z tego powodu cyganie opuścili okolice Bydgoszczy, udając się w kierunku Grudziądza.

„Sześcioraczki”.

Trzeba przyznać, że ruchliwemu gospodarzowi „Teatralki” p. Ciupkowi, który dotąd uchodził za bezdzietnego, „sześcioraczki” się udały. Publiczność była zachwycona i zadowolona. Na jej to życzenie „Sześcioraczki” wystąpią w „Teatralce” dziś jeszcze raz i to po raz ostatni. Kto wczoraj nie był, niechaj korzysta z dzisiejszej okazji. Kto wczoraj był w „Teatralce”, na pewno pojedzie dziś po raz drugi.

Tabela loterii

2-gi dzień ciągnięcia 1-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Głównie wygrane

- 5.000 zł.: 145155
- 1.000 zł.: 6132 112016 151349
- 500 zł.: 27331 54502 60157
- 63001 113484 145405 173528
- 192500
- 400 zł.: 23381 37372 123062
- 150372
- Po 200 zł.: 23087 26701 33274
- 65813 80399 89345 94433 107596
- 135537 173297 178132 179007
- 186314
- Po 150 zł.: 10313 12559 15053
- 16027 19200 19818 22310 28026
- 320673 33694 47743 56926 61271
- 63766 65202 68281 78981 80565
- 81203 85269 96271 102044 111758
- 112802 123680 157155 177155
- 179557 19298 193221

Wygrane po 100 zł.

- 135 411 535 753 968 1198 210 2346
- 765 961 3052 70 987 4126 687 728 73
- 822 66 5106 481 778 950 65 6137 274
- 317 741 7026 136 813 8387 737 9122
- 945 10092 538 11135 419 749 67 894
- 12313 447 697 13530 14489 996 15854
- 16525 17036 18476 987 20278 21514
- 712 843 909 22262 23303 679 934
- 24762 25144 387 27231 96 708 28420
- 915 89 29658 823 93 97 30675 31555
- 94 672 948 32832 457 827 33635
- 34148 252 880 36543 699 37305 513 974
- 38166 202 718 39127 587 40319 50
- 723 41079 759 831 42090 231 312
- 44568 46813 47228 48395 49213 540
- 849 50169 354 51474 52333 596 53044
- 293 481 561 629 767 996 55943 56119
- 380 665 57359 94 417 504 875 58471
- 512 930 59598 739 934 60729 57 911
- 61179 204 633 74 738 95 943 62000
- 30 486 620 63369 811 53 64192 834
- 65481 66128 296 369 67218 27 976
- 68348 79 483 506 629 816 70030 467
- 530 764 71464 688 800 47 72031 393
- 470 752 74350 75140 551 90
- 76012 280 77233 509 867 95 78240
- 481 905 79244 612 912 80150 844
- 81520 798 82826 83765 84361 759 66
- 85266 383 514 53 918 86545 70 706
- 87456 567 88163 89453 506 752 90517
- 621 703 91562 690 92207 93387 844
- 98 924 94242 63 401 95018 12 973
- 97119 395 631 98008 142 59 378
- 99298 517 960 99.
- 100129 59 246 58 101338 54 426
- 102809 103047 420 993 104079 823 74
- 106180 792 883 107014 539 108460 77
- 109129 372 621 709 983 110302 72
- 111266 112423 667 870 113242 526 715
- 27 95 882 970
- 114832 116352 116324 454
- 117862 118649 119053 540 66 818
- 961 120069 121206 45 122670
- 123008 274 313 124099 102 738
- 127001 122 275 617 751 128540
- 653 824 994 129996 130020 32 330
- 132214 738 58 133042 300 514
- 134451 922 135237 797 832 136037
- 435 509 137633 138212 588 139451
- 696 140264 412 773 867 980 141220
- 722 142894 143738 902 144084 189

Wygrane po 50 zł.

- 470 94 859 145276 437 511 147567
- 957 149113 58 249 987 150414
- 151098
- 152002 777 153120 154120 214
- 76 155175 156003 435 732 157385
- 409 672 158464 824 160736 7 806
- 161461 920 162306 787 896 163562
- 963 165040 113 166651 767 805 8
- 167036 270 645 847 59 925 77
- 168105 93 307 873 169949 170466
- 17261 744 172919 173087 443 852
- 984 174100 175886 896 177309 24
- 178250 837 72 179153 557 724 856
- 180969 182413 618 25 183875
- 184402 717 48 813 185165 404 749
- 186079 296 314 500 745 187418 872
- 188344 482 735 189032.
- 190094 192276 193965 194108
- 269 405 17 613 914

Wygrane po 50 zł.

- 672 956 1423 91 513 824 2164 85
- 449 646 742 982 3108 275 416 507 63
- 693 751 895 4005 711 902 5293 416
- 516 724 836 6017 59 332 7314 459
- 8035 260 339 446 9128 267 374
- 10416 642 57 11290 692 855 67 989
- 13149 470 810 14537 775 958 15130
- 201 532 679 914 16151 957 17340 506
- 36 838 976 96 18109 344 494 862
- 19090 100 20257 795 21092 181 224
- 44 606 22179 294 533 606 926 23523
- 795 24190 498 688 918 25085 26702
- 27475 91 793 25011 117 41 308 43
- 29603 57 787 31186 200 648 770 828
- 968 32270 661 870 33238 381 572 935
- 34143 66 208 539 692 35140 214 444
- 56 714 813 86 36668 718 37262 388 821

Wygrane po 100 zł.

- 38504 761 37007 28 271 600 53 40325
- 76 775 41213 46 415 979 42006 281
- 545 43351 452 651 806 44545 56 871
- 45983 46305 648 49 700 47006 574 679
- 48119 75 673 940 51 49442 630 50830
- 51010 69 171 234 571 610 82 52154
- 416 29 789 942 82 54198 216 663 701
- 39 801 55116 349 428 523 94 859 56511
- 670 731 93 57038 147 413 645 76 757
- 84 58404 605 717 59101 84 173 529
- 60315 468 502 51 52 680 736 850 70
- 940 61044 145 324 733 39 839 62227
- 386 416 563 827 987 63011 119 388
- 541 806 976 64464 897 65671 66010 69
- 171 336 509 78 67162 336 643 732 98
- 846 68223 540 801 82 924 69111 222
- 384 415 565 71212 343 55 436 90 707
- 72148 590 911 73182 672 720 75140
- 238 48 609 876 97 98
- 76158 61 297 572 683 77590 643
- 844 78274 770 79017 322 572 786
- 80038 323 96 503 8158 82176 636 863
- 986 83388 582 747 931 84080 223 27
- 41 464 659 85125 385 96 582 602 48
- 796 826 907 86316 759 71 894 88036
- 51 204 808 972 97 89362 74 508 614
- 90178 220 38 79 607 724 91026 266
- 501 713 816 92705 955 56 93018 281
- 423 543 621 740 92 94152 558 82 84
- 646 736 57 899 95044 112 285 456
- 79 611 96053 216 51 702 44 88 97025
- 274 98546 83 99120 324 387 790 912
- 83 100812 986 101113 102354 438 755
- 842 103044 156 219 61 596 104424
- 668 788 105115 277 406 634 707
- 106128 395 862 107002 117 23 201 638
- 108190 541 527 109700 805 18 110257
- 734 111451 975 112419 29 79 759
- 113092 196 260 813 980.
- 114003 375 636 754 115086 137
- 392 116699 117145 308 15 96 763
- 827 118647 885 90 119008 75 377
- 437 80 520 863 80 952 120072 806
- 516 17 923 121491 814 122062 791

Wygrane po 50 zł.

- 124012 225 404 33 608 19 757
- 125079 347 92 448 686 126024 50
- 127023 53 548 624 76 879 128176
- 608 832 910 129016 93 206 365
- 801 2 130052 95 606 721 931
- 131233 487 664 746 132453 898
- 133635 71 806 134018 135675
- 136103 277 689 819 137437 727
- 138197 761 874 962 139367 79 410
- 541 959 140024 320 24 855 141126
- 750 948 142473 595 143053 348
- 416 576 761 886 953 65 144257
- 443 777 145079 350 466 815 146315
- 466 658 147335 505 97 148229 397
- 793 851 957 149126 451 150710 65 151664
- 152005 12 60 663 77 703 924
- 153773 941 154230 309 719 918
- 155053 93 248 316 543 834 156013
- 114 228 538 629 50 3 700 870
- 157237 93 582 625 158127 928
- 159026 1338 564 639 160342 161080
- 153 812 162580 1635600 164006
- 141 649 75 910 1651933 632 844
- 57 166095 323 37 46 568 167342
- 83 912 168228 90 380 724 906 66
- 169149 655 902 17 39 170417 835
- 53 60 171187 624 819 172094 190
- 276 506 173054 226 49 339 61 593
- 174215 511 653 774 6 832 947
- 175350 537 627 41 847 971 176493
- 609 32 66 929 177136 1780019 59
- 366 927 38 179 8007 938 18003031
- 17 45 448 817 181430 904 51 182283
- 336 183084 160 801 189016 225
- 528 4 703 39 185079 86 319 225 46
- 659 862 925 186530 52 955 187075
- 990 188133 246 802 973 189023 36
- 215 27 916 25 190101 201 65 305
- 62 191296 423 192549 642 735 851
- 193002 69 768 811 959 194048 160
- 231 433 610 31 779 864

III ciągnięcie Wygrane po 100 zł.

- 193 544 661 1091 684 21 758 2100
- 3231 334 4132 881 5015 616 60 61 835
- 6213 870 7480 8508 9196 221 12074 437
- 13010 174 327 493 681 809 15116 930
- 18554 19050 642 890 23238 392 493
- 25494 26087 469 999 27868 29020
- 30503 31628 32085 517 35240 36662.
- 38163 661 39392 954 41465 42051 134
- 958 43087 46143 47075 950 48333
- 49054 50301 917 51437 683 54584
- 55247 56134 299 57263 930 58180 398
- 745 815 59226 902 60077 488 61089 331
- 62109 336 578 63236 64511 65130
- 67735 801 68466 69072 982 72532 847
- 958 73485 74525 75210 76060 77004
- 152 877 79061 441 80315 63 79 81054
- 697 766 84375 773 905 87024 88044
- 89468 90370 859 91741 93123 94960
- 95449 772 96051 265 748 97509 16 98257.

- 100370 101108 975 102223 31 332 82
- 513 864 103680 104637 106505 920
- 107065 108090 109845 110283 327
- 111040 683 112115 113311 438 44 946
- 114890 116081 117817 119268 672 771
- 120554 718 122167 125008 645 126464
- 969 127456 128221 129755 58 923
- 131002 312 615 716 968 132471 687
- 133010 134209 62 442 137330 138831
- 140372 142151 971 143209 144723
- 145053 181 694 146165 221 366 148013
- 515 726 149662 150268 498 152125
- 153410 154361 662 155201 687 158331
- 956 15746 691 159082 161867 163949
- 164429 526 169048 401 170196 602 793
- 171560 173633 92 174116 76 650
- 176301 431 644 90 701 177104 881
- 181804 82429 775 183129 32 185094 715
- 186176 430 721 188372 424 190369 554 191373

Wygrane po 50 zł.

- 91 143 77 553 1074 680 977 2303
- 403 526 3172 702 4017 5072 156 6318
- 638 7273 355 574 806 45 8916 9327 797
- 811 11134 51 861 12811 13022 217 89
- 449 14636 729 88 933 15149 71 17099
- 822 18065 446 712 19364 20364 91 502
- 857 993 21855 968 23042 295 605 62
- 78 888 24237 961 25334 26092 219 716
- 27739 28645 835 29084 143 402 767
- 866 30800 31504 32850 33697 766 960
- 34638 35901 36681 38418 39164 822 80
- 40792 41358 86 464 867 982 42542
- 43175 206 646 44250 65 308 901 46084
- 129 857 47052 546 48851 49218 29
- 319 50591 790 51177 377 52374 758 914
- 53280 951 54806 908 55372 58003 52
- 507 59115 210 29 337 914 60032 188
- 685 61636 62013 68 807 37 90 64327
- 564 886 65194 66998 67926 68181 609
- 762 69637 61 293 37

Z Gdyni i Wybrzeża.

Gdynia, dnia 24 czerwca 1937 roku.

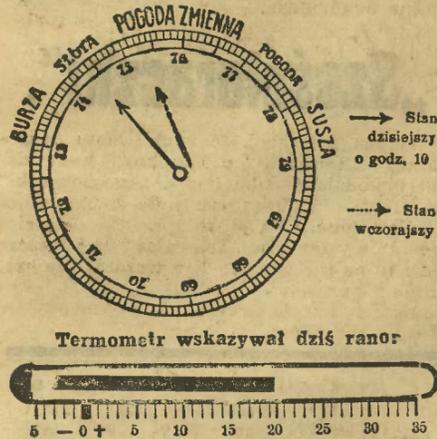
KALENDARZYK.

Dziś: Narodzenie św. Jana Chr.
Jutro: Wilhelma op.
Wschód słońca o godzinie 3.37.
Zachód słońca o godzinie 20,27.

Stan pogody.

Słonecznie i ciepło.

Polskę ogarnia w dalszym ciągu kontynentalizujące się powietrze polarno-morskie, wskutek czego panuje na ogół pogoda słoneczna. Jedynie w północnej części kresów wschodnich jeszcze będących w pasie ścierania się tej masy z powietrzem kontynentalnym utrzymuje się zachmurzenie i pada deszcz. Wczoraj o godz. 14-tej notowano: 21 st. w Gdyni, 23 w Bydgoszczy, 24 w Poznaniu.



POGOTOWIA:

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.
Miejskie Zakł. Elektryczne — tel. 29-67.
Telefon nr 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Gdyni, Skwer Kościuszki 24 (nad cukiernią Fan-grata).

Miejska Zaw. Straż Pożarna tel. 17-08.
Gabinet komendanta i kancelaria telefon 20-22.

REPERTUAR KIN:

BAJKA wyświetla film p. t. „Samochód 99”. W roli gł. znany pukownik Stone z filmu „Bengali”. Bogaty nadprogram oraz kolorowa kreskówka.

LIDO. Arcydzieło komedii p. t. „Teodora robi karierę”. Ostatni film reżyserii Ryszarda Bolesławskiego. W roli głównej Irena Dunne. Poza tym tygodniki.

MORSKIE OKO. Cztery gwiazdy ekranu: Joan Crawford, Robert Taylor, Lionel Barrymore, Franchot Tone w filmie p. t. „Tylko raz kochała”. Nadprogr: m tygodnik.

POLONIA. Dynamiczny film i dynamiczna kreacja p. t. „Walcz o życie”. W roli gł. Paul Muni. Bogoty nadprogram.

— **Wobec przesunięcia terminu Święta Morza na dzień 11 lipca**, dowiadujemy się że i wycieczka 10 weteranów 1863 r. przyjedzie do Gdyni w dniu 11 lipca, a nie 23 bm., jak to było przewidziane początkowo. Weterani wezmą oficjalny udział w obchodzie Święta Morza. W imieniu weteranów przemawiać będzie podczas uroczystości nadania nazwy — ulicy Powstania Styczniowego — 93-letni weteran, por. Mamert Wandalli.

— **W pewnych sferach na terenie Gdyni uciera się opinia**, że Urząd Skarbowy wymierza nieopornie duże i niesprawiedliwe rozłożone podatki zainteresowanym osobom. Celem wyjaśnienia tej sprawy p. komisarz rządu Sokół odbył specjalną konferencję z kierownikami Urzędu Skarbowego i zainteresowanymi sferami społeczeństwa.

— **W związku z organizowaniem ostatniej demonstracji bezrobotnych** komisariat rządu na podstawie rozporządzenia o ochronie granic wydał w Gdyni na przeciąg lat 3-ch następujące osoby: Chrościńskiego, Witolda, zam. przy ul. Lisa Kuli 4, Wardzińskiego Jana, zam. przy ul. Gen. Dreszera 27d, Kasperka Leona, zam. przy ul. Łąkowej 4 i Osieckiego Jana, zam. przy ul. Wiejskiej 88.

— **W dniu 23 bm. stan zatrudnienia na robotach inwestycyjnych**, prowadzonych przez miasto wynosił 2.105 robotników. Obecnie więc, przy większych pracach pracuje: na robotach drogowych 753 robotników, przy rzeźni 161, przy hali targowej 161, Z. W. i K. zatrudnia 511, T. B. O. 166, Betoniarńia 102 itd.

— **Pp. Rychterowie kier. teatru dla dzieci** prowadzonego w świetlicy Związku Strzeleckiego, ofiarowali na ręce p. wicekomisarza Szaniawskiego 100 biletów dla biednej dziatwy na przedstawienie pt. „Podróż dookoła nieznannej wyspy”. Pan inż. Szaniawski wręczył bilety Związkowi Pracy Obyw. Kobiet, który prowadzi kilka przedszkoli na terenie Gdyni. W rezultacie 100 biednych dzieci było na przedstawieniu, które wywarło na młodocianych widzach niezatarte wrażenie.

Nowe idee Targów Gdynińskich.

Tegoroczne Targi Gdynińskie wzbudziły kilka nowych idei gospodarczych. Jedną z nich był dział **uprzemysłowienia Gdyni**. Miał on dać odpowiedź, jaką pozycję w państwie zajmuje Pomorze i Gdynia oraz jakie należy stworzyć w Gdyni warunki, aby stała się ona miastem przemysłowym.

Wykonanie tego planu wymagało oparcia się na materiale cyfrowym. Materiału tego jednak nie udało się zgrupować tak kompletnie, by móc dać na targach całościastą sprawę uprzemysłowienia. Jednak powstało obecnie w izbie biuro studiów, które zajmie się zebraniem odpowiednich danych kalkulacyjnych. Jest to bez wątpienia dodatni efekt targów, które potrafiły rzucić myśl korzystną dla Gdyni.

Drugą taką myślą jest **stoisko inspektoratu standaryzacyjnego Zw. Izb Przemysłowo-Handlowych**. Nawiasowo trzeba zwrócić uwagę, że żadne dotychczasowe targi nawet o charakterze międzynarodowym nie zdecydowały na pokazanie eksporterowi fundamentów eksportu, to jest opakowania i standaryzacji. Jak wielkie zainteresowanie wzbudził ten pokaz, świadczy fakt, że w dniu wczorajszym przedstawiciele całego szeregu firm warszawskich korzystali z informacji instytutu na targach, jak również kilka poważnych firm importowo-eksportowych z Gdyni już zasięgało porad przedstawicieli instytutu na targach.

To były rzeczy zupełnie nowe nie tylko na Targach Gdynińskich, ale w ogóle na innych również targach. Z działów nowych na Targach Gdynińskich trzeba podkreślić **motoryzację**. Jeżeli chodzi o ekspozycje, najważniejsze są dla nas motory do kutrów, a potem oczywiście wszelkie pojazdy mechaniczne. W tym dziale również zaczęła działać zupełnie nowa myśl, której praktyczność będziemy próbować. Jest to stworzenie funduszu, finansującego transakcje na

Targach Gdynińskich w dziale motoryzacyjnym, w oparciu o banki gdynińskie. Kredytowanie transakcji zawiera oczywiście cały szereg rygorów, zaleźnych od charakteru transakcji samochodowych. Jeżeli chodzi np. o zmotoryzowanie kutrów rybackich, to w tej dziedzinie akcja Targów Gdynińskich może mieć znaczenie bardzo doniosłe.

Również musimy podkreślić specjalne podejście Targów Gdynińskich do zagadnień **turystyki**. Krajoznawstwo ma olbrzymi wpływ na wychowanie obywateli, ponieważ uczy poznawać kraj, teren, ludzi, obyczaje. Stąd propaganda turystyki ma znaczenie jako dostarczenie społeczeństwu informacji o najbardziej interesujących zakątkach kraju, czy to pod względem przyrodniczym, czy folkloru. Dla Gdyni ważne było zainteresowanie zarówno mieszkańców Gdyni, jak i przyjezdnych turystów — pięknym zakątkiem Szwajcarii Kaszubskiej.

Stąd umieszczono na targach **wielką mapę plastyczną Szwajcarii Kaszubskiej**, przedstawiając wszystkie najważniejsze szlaki turystyczne powiatów północnych. Jest nadzieja, że tą drogą zostanie uruchomiony strumień turystyczny w te okolice, co oczywiście podniesie kulturę materialną tej dzielnicy kraju na skutek akcji targów.

Notując te przejawy akcji Targów Gdynińskich jako zupełnie samoistne, dodać trzeba, że w działach targowych — budowlanym, budowy dróg i innych, przedstawione są na targach ostatnie zdobycze techniki, przez co podnosi się stan miasta i wybrzeża.

— **W kościele Serca Jezusowego** odprawiona została msza św. za spokój duszy śp. Antoniego Abrahama, znanego działacza i patriotę na terenie Kaszub. P. komisarza rządu reprezentował nac. wydz. ogólnego p. Skibicki.



27 czerwca — Gdańsk — Święto morza.

Polonia gdańska zaprasza Gdynię na „Święto morza”, jakie odbędzie się w niedzielę 27 czerwca o godz. 10-ej rano na Heeresanger we Wrzeszczu (Langfuhr).

Program: o 10 msza św. polowa, o 11 akademii, o godz. 12 defilada.

Z Gdyni wychodzi pociąg popularny o 8,30. Powrót o 13,30, przyjazd do Gdyni o 14-ej.

Rodacy w Gdyni! Zgłaszajcie naprzód udział wasz w biurze L. M. i K. w Gdyni, Skwer Kościuszki 10.

Hitlerowiec morderca narzeczonej — Polki, skazany na 3 lata więzienia.

Gdynia, 24. 6. (Tel. wł.). Donosiliśmy przed kilku dniami o procesie, wytoczonym przez sąd gdański członkowi SS za **zabójstwo narzeczonej — Polki, mieszkającej w Gdyni**. We wtorek w późnych godzinach zapadł w tym procesie wyrok skazujący mordercę Kranzschę Waltera na 3 lata więzienia. Obrona wniosła o uniewinnienie, przytaczając wątpliwy argument, że narzeczoną oskarżonego mogła popełnić samobójstwo. Po przesłuchaniu szeregu świadków, sąd nie dał wiary argumentom obrony, a za jedyny moment łagodzący zbrodnię uwzględnił młody wiek oskarżonego. Oskarżony, który został odprowadzony do więzienia zastrzegł sobie zgłoszenie rewizji wyroku.

— **Kajakowcy Gdyni na jeziorach Raduńskich**. Sekcja Kajakowa Polskiej YMCA zorganizowała w ub. niedzielę udalą wycieczkę kajakami po jeziorach Szwajcarii Kaszubskiej. Po wodowaniu na jeziorze Ostrzyckim koło stacji Krzeszna przejechało jeziorami Ostrzyce, Brodno Wielkie i Małe, Białe i Rekowo. Zwiedzono Chmielno i Górę Prezydenta. Część wycieczkowiczów popłynęła dalej jeziorami Raduńskimi, Steżyckim, Długim, Dąbrowskim i Potuły, które tworzą olbrzymią elipsę zamkniętą. Flota 11 kajaków i składaków, obsadzona załogą w liczbie 18 osób, prezentowała się pięknie. W dniach 27—30 czerwca sekcja organizuje spływ Brdą z jezior Chojnickich do Bydgoszczy — w lipcu przewidziano szereg wycieczek na jeziorach i rzekę Raduńskich, Redę i Czarną Wodę.

— **Przewiezienie zwłok zasłużonego marynarza**. Do Gdyni zostały przywiezione statkiem „Lechistan” z Egiptu zwłoki ś. p. komandora ppor. inżyniera Laskowskiego, który był jednym z wybitnych oficerów polskiej marynarki wojennej i zmarł w Heluanie w ubiegłym roku. Zwłoki ś. p. komandora Laskowskiego przewiezione zostaną z Gdyni do Warszawy i tam będą złożone w grobach rodzinnych.

— **Święto patronów rybaków**. Święto Morza obchodzone jest co roku na Św. Piotra i Pawła, patronów rybaków. W roku bieżącym uroczystości Święta Morza przesunięte zostały na terenie Gdyni na dzień 11 lipca. Przesunięcie święta w ostatniej chwili przekreśliło szereg żmudnie poczynionych przygotowań, lecz nie zmieniło daty dnia patronów rybaków i ludzi pracujących na morzu. Z tego też względu w dniu 29 czerwca Gdynia i całe wybrzeże będą uroczystie obchodzić Św. Piotra i Pawła, a dla przyjezdnych niezmiernie ciekawą atrakcją dodatkową będą nadzwyczaj udane w roku bieżącym Targi Gdynińskie w znaczenie powiększonych ramach i z powiększoną ilością ekspozatów. Na dzień Św. Piotra i Pawła można otrzymać zniżki kolejowe, a to przez Izby Rzemieślnicze i Handlowe, wydawane na zwiedzenie Targów Gdynińskich.

— **Nadzór Budowlany Komisariatu Rządu** wydał już zarządzenie usunięcia baraków, znajdujących się pomiędzy ul. Abrahama, a torami kolejowymi. Baraki te mają być usunięte w terminach od 6 do 15 lipca.

Wyciąć i zachować!

Rozkład jazdy autobusów MTK.

ważny od 23 czerwca 1937 r.

uwaga: Cyfry podane w tym druku oznaczają kursowanie autobusów w niedziele i święta.

Linia nr 1.	Linia nr 5.
Gdynia (Skwer Kościuszki) — ul. 10 Lutego — Dworzec Kolejowy — Obłuże — Oksywie (kościół) — (Dowództwo Floty).	Gdynia (Skwer Kościuszki) — ul. 10 Lutego — ul. Morska — Grabówek (Zakręt Oks.) i Chylonia (kościół).
GDYNIA (Skwer Kościuszki) odjazd: 6,25 6,40 7,00 itd. co 20 minut; do godz. 8,00 — 8,00 8,30 9,00 itd. co 30 minut; ostatni o 23,10 — 7,00 7,30 8,00 itd. co 30 minut; ostatni o 23,10.	GDYNIA (Skwer Kościuszki) odjazd: 6,55 7,25 7,55 itd. co 30 minut; ostatni o 23,00 — 7,25 7,55 8,25 itd. co 30 minut; ostatni 23,00. Do Chylonii w dni powszednie, niedziele i święta: 7,25 8,25 9,25 itd. co 60 minut; ostatni o 22,25.
OKSYWIE (Dow. Floty) odjazd: 6,40 7,00 7,20 itd. co 20 minut; do godz. 8,00 — 8,00 8,30 9,00 itd. co 30 minut; ostatni o 23,30 — 7,30 8,00 8,30 itd. co 30 minut; ostatni o 23,30.	GRABÓWEK (Zakręt Oksywski) odjazd: 7,10 7,40 8,10 itd. co 30 minut; ostatni o 23,15 — 7,40 8,10 8,40 itd. co 30 minut; ostatni o 23,15. Z Chylonii w dni powszednie, niedziele i święta: 7,40 8,40 9,40 itd. co 60 minut; ostatni o 22,40.
Linia nr 2. Gdynia (Komisariat rządu) — ul. Śląska — ul. Morska — Grabówek — (Zakręt Oksyw.)	Linia nr 6. Plac Kaszubski — ul. Portowa — Port Handlowy — Dworzec Kolejowy.
GDYNIA (Komisariat rządu) odjazd: 7,00 7,30 8,05 8,35 itd. co 30 minut; ostatni o 21,35 — 7,35 8,05 8,35 itd. co 30 minut; ostatni o 21,35.	PLAC KASZUBSKI odjazd: 7,45 8,05 8,15 8,35 8,45 9,05 9,35 10,05 itd. co 30 minut; ostatni o 19,35 — 10,05 10,35 11,05 itd. co 30 minut; ostatni o 19,35.
GRABÓWEK (Zakręt Oksywski) odjazd: 7,15 7,45 8,20 8,50 itd. co 30 minut; ostatni o 21,50 — 7,50 8,20 8,50 itd. co 30 minut; ostatni o 21,50.	DWORZEC KOLEJOWY odjazd: 7,45 7,55 8,15 8,25 8,45 8,55 9,15 9,45 10,15 itd. co 30 minut; ostatni o 19,15 — 9,45 10,15 10,45 itd. co 30 minut; ostatni o 19,15.
Linia nr 3. Gdynia (Plac Kaszubski) — ul. Świętojańska — Orłowo — Kolibki — Sopoty (Kurhaus).	Linia nr 7. Gdynia (Plac Kaszubski) — ul. Starowiejska — Dworzec Kol. — ul. Śląska — Witomino.
GDYNIA (Plac Kaszubski) odjazd: 7,00 7,15 7,30 7,45 itd. co 15 minut; ostatni o 23,00. — 7,15 7,30 7,45 8,00 itd. co 15 minut; ostatni o 23,00.	PLAC KASZUBSKI odjazd: 7,15 9,15 14,15 16,15 19,45 23,15 — 9,15 14,15 16,15 19,45 23,15.
SOPOTY (Kurhaus) odjazd: 7,25 7,40 7,55 8,10 itd. co 15 minut; ostatni o 23,40. — 7,40 7,55 8,10 8,25 itd. co 15 minut; ostatni o 23,40.	WITOMINO odjazd: 7,30 9,30 14,30 16,30 20,00 23,30 — 9,30 14,30 16,30 20,00 23,30.

Czytaj i abonuj „Dziennik Bydgoski”.

Linia nr 3 A.	Linia nr 8.
Gdynia (Plac Kaszubski) — ul. Świętojańska — Orłowo (Poczta).	Dom Źdrojowy — ul. Marsz. Piłsudskiego — ul. Świętojańska — Skwer Kościuszki — ul. 10 Lutego — Dworzec Kolejowy.
GDYNIA (Plac Kaszubski) odjazd: 7,08 7,23 7,38 7,53 itd. co 15 min. do 21,08; dodatkowy o 23,15 — 9,08 9,23 9,38 9,53 itd. co 15 min. do 22,08; dodatkowy o 23,15.	DOM ŹDROJOWY odjazd: 7,00 7,30 8,00 itd. co 30 minut; ostatni o 23,00 — 7,00 8,30 9,00 9,30 itd. co 30 minut; ostatni o 23,00.
ORŁOWO (Poczta) odjazd: 7,18 7,33 7,48 8,03 itd. co 15 minut; ostatni o 21,33 — 9,33 9,48 10,03 10,18 itd. co 15 minut; ostatni 22,33.	DWORZEC KOLEJOWY odjazd: 7,18 7,48 8,18 itd. co 30 minut; ostatni o 22,48 — 7,18 8,48 9,18 9,48 itd. co 30 minut; ostatni o 22,48.
Linia nr 4. Gdynia (Plac Kaszubski) — ul. Starowiejska — Dworzec kolejowy — ul. Morska — Grabówek (Zakręt Oksywski).	Linia nr 9. Komisariat Rządu — ul. Świętojańska — Plac Kaszubski — ul. Portowa — Port Handlowy (ul. Celna).
GDYNIA (Plac Kaszubski) odjazd: 6,15 6,45 7,15 itd. co 30 minut; ostatni o 23,15 — 6,45 7,15 7,45 8,15 itd. co 30 min.; ostatni 23,15.	KOMISARIAT RZĄDU odjazd: 7,15 7,45 8,15 itd. co 30 minut; ostatni o 21,15 — 9,15 9,45 10,15 itd. co 30 minut; ostatni o 21,15.
GRABÓWEK (Zakręt Oksywski) odjazd: 6,30 7,00 7,30 itd. co 30 minut; ostatni o 23,30 — 7,00 7,30 8,00 8,30 itd. co 30 min.; ostatni 23,30.	PORT HANDLOWY (ul. Celna) odjazd: 7,35 8,05 8,35 itd. co 30 minut; ostatni o 21,35 — 9,35 10,05 10,35 itd. co 30 minut; ostatni 21,35.

P., redaktor "Cederbaum" szalał w Bydgoszczy.

Za nabranie szeregu osób odpowiadał przed sądem bydgoskim.

Niebieski ptak, jakich dużo w Warszawie, przyfrunął do Bydgoszczy, biorąc sobie za cel nabieranie ludzi, ażeby cudzym kosztem pędzić tu żywot wesoly. Cederbaum, przedstawiciel narodu wybranego, z powodu koniunktury zmienił pierwotne wyznaczenie i występował nie jako Moniek, lecz jako Dionizy Stanisław. Jak przeważnie każdego wychrzta, Cederbauma cechował ogromny tupet.

Nos jego, typowo żydowski, jak w ogóle semicki wygląd twarzy tego cwaniaka, nie był bynajmniej dla niego przeszkodą, ażeby podawać się za redaktora naszego chrześcijańskiego pisma. Występując w tym charakterze, nabrał cały szereg osób. Jako redaktor Czerkowski zapisał się do księgi meldunkowej hotelu „Polonia” przy ulicy Warszawskiej, w którym wynajął pokój na kilka dni. Tego samego dnia pożyczyl sobie od portiera 8 zł, a wieczorem udał się w towarzystwie niejakiego Edwarda Piechockiego do różnych lokali, nigdzie jednak nie płacąc za trunki. Gospodarzowi restauracji „Imperial” z góry obiecał napisać artykuł reklamowy, za co łatwowierny restaurator udzielił mu kredytu w wysokości 15 zł. Nie dość na tym. Cederbaum nabrał także kelnerów tego lokalu na kilkanaście złotych, potęcając im przybyć następnego dnia do naszej redakcji i to — do pokoju nr 13, w którym rzekomo urzędował. Próba nabrania przez tego hochsztaplera pewnego wstawionego gościa, rozporządza-

jącego grubszą gotówką, nie powiodła się. Jednakże cudzym kosztem „pan redaktor” — dający się tak tytułować przez swego towarzysza i stałe sam podkreślający swe wysokie stanowisko — szalał na dobre. Niebawem zajęta się nim policja.

Wygadany Cederbaum przed sądem tylko częściowo przyznał się do winy. Tłumaczył się, że jest psychopata, nie mogący odróżnić prawdy od fantazji i w ogóle niezdolny jest przystosować się do realnych warunków życia. Jako korespondent pisał rzekomo do kilku pism, a przyjechał do Bydgoszczy, ażeby zebrać materiał do gazet.

Oskarżony zaprzeczał stanowczo, jakoby już 17 razy był karany. Uważa, że rejestr karny niedokładnie jest prowadzony, a Cederbaumów karanych przed sądami jest więcej w Polsce. Sąd Grodzki skazał hochsztaplera na 4 miesiące i 2 tygodnie aresztu, a współoskarżonego Piechockiego uwolnił od winy i kary.

Cena mąki i chleba w powiecie bydgoskim.

Po wysłuchaniu opinii powiatowej komisji do wyznaczenia cen ustanowił starosta powiatowy bydgoski dla powiatu bydgoskiego następujące ceny maksymalne dla mąki żytniej i chleba żytniego 70%: 100 kg mąki żytniej łącznie z workiem 35 zł, 1 kg mąki żytniej 0,39 zł, 1 kg chleba 0,35 zł.

Młodociany bandyta przed sądem.

Trzy lata więzienia za napad z bronią w ręku.

Niebezpiecznym przestępcą stał się 19-letni robotnik Ryszard Papke, syn rolnika w Brzozie. Młodociany bandyta odpowiadał wczoraj przed trybunałem sądu okręgowego za kradzież roweru i usiłowane zabójstwo. Tło sprawy jest następujące:

W połowie kwietnia br. Papke skradł rower, stojący przed składem kupca Nowaka, na szkodę rolnika Stanisława Mańkowskiego. Skradziony rower złodziej ukrył w lesie około 400 metrów od zagrody swego ojca. Poszkodowany rolnik Mańkowski wraz z swym szwagrem Ludwikiem Paluchem sami wystąpili w roli detektywa i dowiedziawszy się poufnie, że złodziej ukrywa rower w lesie, obaj udali się do lasu. Tu natknęli się na Papkego i innego jeszcze osobnika.

Papke wyciągnął z kieszeni rewolwer i oddał strzał w kierunku czatujących na niego Mańkowskiego i Palucha, przy czym tego ostatniego kula lekko drasnęła w ramię. Gdy młodociany bandyta zamierzał oddać dalsze strzały, broń zacięła się. Papkego później aresztowano i odstawiono do więzienia.

Oskarżony przed sądem przyznał się jedynie do kradzieży roweru, natomiast zaprzeczył stanowczo, jakoby oddał strzał i zranił Palucha. Winę zwał na jakiegoś osobnika z Bonina, którego nazwiska jednak nie zna. Świadek Paluch stwierdził przed sądem, że strzał z rewolweru oddał oskarżony, którego w nocy księżycowej doskonale mógł rozpoznać.

Sąd w wyniku postępowania dowodowego skazał młodocianego zbrodniarza na łączną karę 3 lat więzienia i utratę praw obywatelskich i honorowych na lat 5.

Zakaz wyboru króla cyganów w Bydgoszczy.

W dzisiejszy czwartek w południe miał się odbyć na terenie nadleśnictwa Jachcice sejm cyganów, na którym miano dokonać wyboru króla. Z wszystkich stron zaczęli się zjeżdżać cyganie, lecz w ostatniej chwili starostwo grodzkie w Bydgoszczy odmówiło udzielenia zezwolenia ze względu na bezpieczeństwo i mienie obywateli powiatu bydgoskiego. Z tego powodu cyganie opuścili okolicę Bydgoszczy, udając się w kierunku Grudziądza.

„Sześcioraczki”.

Trzeba przyznać, że ruchliwemu gospodarzowi „Teatralki” p. Ciupkowi, który dotąd uchodził za bezdzielnego, „sześcioraczki” się udały. Publiczność była zachwycona i zadowolona. Na jej to życzenie „Sześcioraczki” wystąpią w „Teatralce” dziś jeszcze raz i to po raz ostatni. Kto wczoraj nie był, niechaj korzysta z dzisiejszej okazji. Kto wczoraj był w „Teatralce”, na pewno pójdzie dziś po raz drugi.

Tabela loterii

2-gi dzień ciągnięcia 1-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie

Główne wygrane

5.000 zł.: 145155

1.000 zł.: 6132 112016 151349

500 zł.: 27331 54502 60157

63001 113484 145405 173528

192500

400 zł.: 23381 37372 123062

150372

Po 200 zł.: 23087 26701 33274

65813 80399 89345 94433 107596

135537 173297 178132 179007

186314

Po 150 zł.: 10313 12559 15053

16027 19200 19818 22310 28026

320673 33694 47743 56926 61271

63766 65202 68281 78981 80565

81203 85269 96271 102044 111758

112802 123680 157155 177155

179557 19298 193221

Wygrane po 100 zł.

135 411 535 753 968 1198 210 2346

765 961 3052 70 987 4126 687 728 73

822 66 5106 481 778 950 65 6137 274

317 741 7026 136 818 8387 737 9122

945 10092 538 11135 419 749 67 894

12313 447 697 13530 14489 996 15854

16525 17036 18476 987 20278 21514

712 843 909 22262 23303 679 934

24762 25144 387 27231 96 708 28420

915 89 29658 823 98 97 30675 31555

94 672 948 32332 457 827 33635

34148 252 880 36543 699 37305 513

974

38166 202 718 39127 587 40319 50

723 41079 759 831 42090 231 312

44568 46813 47228 48395 49213 540

849 50169 354 51474 52333 596 53044

29 491 561 629 767 996 55943 56119

380 665 57359 94 417 504 875 58471

512 930 59598 739 934 60729 57 911

61179 204 633 74 738 95 943 62000

30 486 620 63699 811 53 64192 834

65481 66128 296 369 67218 27 976

68348 79 483 506 629 816 70030 467

530 764 71464 688 800 47 72031 393

470 752 74350 75140 551 90

76012 280 77233 509 867 95 78240

481 905 79244 612 912 80150 844

81520 798 82826 83765 84361 759 66

85266 383 514 53 918 86545 70 706

87456 567 88163 89453 506 752 90517

621 703 91562 690 92207 93387 844

98 924 94242 63 401 95018 12 973

97119 395 631 98008 142 59 378

99298 517 960 99.

100129 59 246 58 101338 54 426

102809 103047 420 993 104079 823 74

106180 792 883 107014 539 108460 77

109129 372 621 709 983 110302 72

112666 112423 667 870 113242 526 715

27 95 882 970

114832 115352 116324 454

117362 118649 119053 540 66 813

964 120069 121206 45 122670

123008 274 313 124099 102 738

127001 122 275 617 751 128540

653 824 994 129996 130020 32 380

132214 738 58 133042 300 514

134451 922 135237 797 832 136037

435 509 137633 138212 588 139451

696 140206 412 773 867 980 141220

722 142894 143738 902 144084 189

470 94 859 145276 437 511 147567

957 149113 58 249 987 150414

151098

152002 777 153120 154120 214

76 155175 156003 435 732 157385

409 672 158464 824 160736 7 806

161461 920 162306 787 896 163562

963 165040 113 166651 767 805 8

167036 270 645 847 59 925 77

168105 93 307 873 169949 170466

17261 744 172919 173087 443 852

984 174100 176586 896 177909 24

178250 837 72 179153 557 724 856

180969 182413 618 25 183875

184402 717 48 813 185165 404 749

186079 296 314 500 745 187418 872

188344 482 735 189032.

190094 192276 193965 194108

269 405 17 613 914

Wygrane po 50 zł.

672 956 1423 91 518 824 2164 85

449 646 742 982 3103 275 416 507 63

693 751 895 4005 711 902 5293 416

516 724 836 6017 59 332 7314 459

8035 260 339 446 9128 267 874

10416 642 57 11290 692 855 67 989

13149 470 810 14537 775 958 15130

201 532 679 914 16151 957 17340 506

36 838 976 96 18109 344 494 862

19090 100 20257 795 21092 181 224

44 606 22179 294 538 606 926 23528

795 24190 498 688 918 25085 26702

27475 91 793 28011 117 41 308 43

29603 57 787 31186 200 648 770 828

968 32270 661 870 33238 381 572 985

34143 66 208 539 692 35140 214 444

56 714 813 86 36668 718 37262 388

821

38504 761 37007 28 271 600 53 40325

76 775 41213 46 415 979 42006 281

545 43351 452 651 806 44545 56 871

45983 46305 648 49 700 47006 574 679

48119 75 673 940 51 49442 630 50830

51010 69 171 234 571 610 82 52154

416 29 789 942 82 54198 216 663 70

39 801 55116 349 428 523 94 859 56511

670 731 91 57038 147 413 645 76 757

84 58404 605 773 59010 84 173 529

60315 468 502 51 52 680 736 850 70

940 61044 145 324 733 39 839 62227

386 416 563 827 987 63010 119 388

541 806 976 64464 897 65671 66010 69

171 336 509 78 67162 336 643 732 98

846 68223 540 801 82 924 69111 222

384 415 565 71212 343 55 436 90 707

72148 590 911 73182 672 720 75140

238 48 609 876 977 98

76158 61 297 572 683 77590 643

844 78274 770 79017 322 572 786

80038 323 96 503 8158 82176 636 863

986 83388 582 747 931 84080 223 27

41 464 659 85125 385 96 582 602 48

796 826 907 86316 759 71 894 88036

51 204 808 972 97 89362 74 508 614

90178 220 38 79 607 724 91026 266

501 713 816 92705 955 56 93018 281

423 543 621 740 92 94152 558 82 84

646 736 57 899 95044 112 285 456

79 611 96053 216 51 702 44 88 97025

274 98546 83 99120 234 387 790 912

23 100812 986 101113 102354 438 755

842 103044 156 219 61 596 104424

668 788 105115 277 406 634 707

106128 395 862 107002 117 23 201 638

108190 541 527 109700 805 18 110257

734 111451 975 112419 29 79 759

113092 196 260 813 980.

114003 375 636 754 115086 137

392 116699 117145 308 15 96 768

827 118647 885 90 119008 75 377

437 80 520 863 80 952 120072 206

516 17 923 121491 814 122062 791

124012 225 404 33 608 19

Wianki

Poniedziałek 28. bm. godz. 21.
BRDA - RYBI RYDEK
OGNIE - WTRACIŁY!

Walki wolno-amerykańskie w Resursie.

W drugim dniu amerykańskich walk w Resursie Kupieckiej walczyły 4 pary: W pierwszej parze Hiszpan Paus już w 14 minutach pokonał lwowskiego zapaśnika Brzezińskiego. Druga para: Streśniak (Czech) nie rozegrał walki z sympatycznym góralcem Skwarkiem. Po 30 minutach publiczność pożegnała czeskiego zapaśnika gwizdem, a Skwarka zegnano owacyjnie. Maciejewski stoczył bardzo piękną i klasyczną walkę z murzynem Arsinajem, która po 30 minutach nie dała wyniku. Ostatnia walka przyniosła moc emocyj. Była prowadzona w bardzo szybkim tempie. Nowina-Szczerbiński wykazał nadzwyczajną technikę i pomimo bardzo wielkiej obrony ze strony Argentynczyka Ab-Kapłana, w 12 minucie rzucił go tak fatalnie na łopatki swym bezkonkurencyjnym chwytem „nożyce”, że Kaplan uderzywszy głową w matę, zemdlął. Wyniesiono go z ringu prawie martwego.

Dziś przybywa i walczy mistrz Władek Zbyszko Cyganiewicz, co wzbudzi niewątpliwie wielkie zainteresowanie.

Poczta i telefon na terenie regatowym w Łęgowie.

Zarząd Telefonów Bydgoskich P. A. S. T. zainstalowała na terenie regatowym w Łęgowie podczas regat międzynarodowych w dniu 27 czerwca br. w Bydgoszczy telefon, który otrzyma numer 3616.

Również Dyrekcja Poczty i Telegrafów uruchomiła na terenie regatowym **lotną pocztę** (peronową) dla wygody publiczności.

BEZPŁATNE KURSY NAUKI PŁYWANIA.

Miejski Komitet WF i PW zorganizuje w lipcu i sierpniu szereg kursów nauki pływania dla miejscowych kubań sportowców i organizacyj wf.

Zgłoszenia na kursy nadsyłać należy do dnia 1 lipca br.

Zespół klubowy nie może przekraczać 20 osób. Ćwiczenia odbywać się będą przez osiem lekcji trzy razy tygodniowo.

Z życia towarzyszt.

Czwartek 24 czerwca.
Godz. 19.00: Klub mandolinistów „Lutnia”. Lekcja oddziału żeńskiego w lokalu klubowym. Uprasza się o komplet.
Godz. 20.30: Klub wioślarski „Gryf”. Zebranie plenarne na przystani.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. Plenarne zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 8.30 wiecz. Bardzo ważne sprawy (regaty międzynarodowe). Liczne przybycie członków konieczne.

„Wianki” w Bydgoszczy zostaną wznowione!

Po dwuletniej przerwie odżyje piękna tradycja.

Dziesiątki tysięcy Bydgoszczan przeżywać będzie znowu piękne chwile, jakie przygotowuje nam nasza brać wioślarska i kajakowa. Po dwuletniej przerwie bowiem odżyje staropolska tradycja obchodu „Wianków” w Bydgoszczy, które oślniewać mają każdego na kilka godzin i wyczarować na Brdzie cudowną noc wenecką. Zdecydowano się na to ryzykowne przedsięwzięcie niedawno i ogromne przygotowania są już w pełnym toku. Ryzykowne dlatego, ponieważ stary figlarz pogoda może przekreślić najpiękniejsze plany i wyrządzić wielkie szkody materialne, jak to już kilkakrotnie miało miejsce.

Znalazło się jednak kilka osób dzielnych, nie zrażających się przeciwnościami, które podchwyciły inicjatywę i w myśl życzenia Ligi Morskiej i kolonialnej z okazji uroczystości „Tygodnia Morza” energicznie zabrali się do przygotowania „Wianków”.

W pierwszym rzędzie nasi **kochani BTWiaci**, którym zawdzięczamy tyle pięknych, udanych imprez, stanęli zaraz do apelu, prezes Zw. Tow. Wiośl. p. **dr Siemiątkowski** również gorąco poparł akcję, a w szczególności bardzo przychylnie potraktowali sprawę **prezydent Barciszewski** i **wi-**

reprezydent **dr Niewiarowski**, który stanął na czele komitetu wykonawczego. Dzięki poparciu magistratu wydelegowano do zorganizowania tej olbrzymiej imprezy specjalnie urzędnika miejskiego, członka BTW p. **Strzałkowskiego**. Słowem zmontowano już wielki aparat organizacyjny i jak najwięcej wkłada się wysiłku, ażeby tegoroczne Wianki pod każdym względem przewyższały dotychczasowe tego rodzaju imprezy.

W poniedziałek 28 czerwca wieczorem — a jeżeli pogoda nie dopisze, to w sobotę 3 lipca, tysiące magicznych światel zabyśnie nad Brdą. Igrzyska świetlne, sobótki, tańce na Rybim Rynku, raid kolarzy, popisy orkiestr wojskowych i kół śpiewaczych, a przede wszystkim setki pięknie udekorowanych łodzi posunie się na Brdzie. Rakiety strzelać będą w powietrze, jak w ogóle zobaczymy istne cuda przy tanim wstępie. Wszyscy kajakowcy, wioślarze i właściciele łodzi motorowych na front!

W wszystkich sprawach, dotyczących obchodu „Wianków” należy zwracać się do p. **Wiktora Strzałkowskiego**, Zarząd Miejski, Jana Kazimierza 5 II p. w podwórzu, telefon 28-46.

Apel do obywateli m. Bydgoszczy

Komitet wykonawczy „Tygodnia morza” w związku z uroczystościami, które trwają od 27. VI. do 4. VII. prosi, aby:

1. wszyscy właściciele fabryk w dniu 28. VI. br. punktualnie o godz. 8 wiecz. na przeciąg 1 minuty dali **sygnały syren fabrycznych** na znak rozpoczęcia się „Tygodnia morza”;
2. wszyscy patriotyczni kupcy, dbający o silną i potężną Polskę morską, **udekorowali okna swych sklepów wystawowych,**

3. wszyscy mieszkańcy naszego miasta **udekorowali swe okna i balkony.**

Przez piękną dekorację miasta mamy pokazać Polsce i światu swe przywiązanie do naszego polskiego morza.

Liga Morska i Kolonialna postawiła sobie za wzniosły cel być pionierem wielkiej idei kolonialno-morskiej.

Cheść Polski silnej i potężnej, zapisz się jeszcze dziś na członka L. M. K. **Komitet wykonawczy „Tygodnia morza”.**

Program „Tygodnia Morza” w Bydgoszczy.

27. VI. zbiórka na fundusz obrony morskiej w czasie regat w Brdujściu.

28. VI. godz. 20: 1. Sygnały syren fabrycznych i lokomotyw oraz hejnał z wieży kościoła Klarysek. 2. Orkiestry (wojskowe i organizacyj społecznych) wyruszą z następujących punktów miasta na Rynek im. Marsz. Piłsudskiego: KPW z dworca, tramwajarzy - Grunwaldzka przy ul. Ścieżka, powstańcy i wojacy ul. Ułańska - Wysoka; Wojskowa 1 — ul. Gnieźnieńska, Kossaka; wojskowa 2 — pl. Weysenhoffa; PPW Jagiellońska - Szopena; inwalidzi — Strzelnica. Godz. 20.30: **Przemówienie** (przez megafony), **podniesienie bandery, hymn państwowy.** Godz. 21: **Odmarsz nad**

Brdę, gdzie odbędą się „wianki”. (Wszystkie orkiestry rozlokują się po obu stronach Brdy wedle planu). Iluminacja miasta, dekoracja balkonów i okien (szczególnie wystawowych).

29. VI. godz. 10.30: Nabożeństwo w kościołach parafialnych. Dla przedstawicieli władz i organizacji (ze sztafarami) nabożeństwo w kościele farnym. Godz. 10: Zbiórka na Rynku im. Marsz. Piłsudskiego wszystkich organizacji społecznych i grup charakterystycznych. Godz. 12.30: **Przemarsz na plac Wolności.** Godz. 19: Zabawa ludowa na pl. Kochanowskiego. Zbiórka do puszek.

Zawody pływackie na Pomorzu

Termin zawodów Pomorskiego Okręgu Polskiego Związku Pływackiego w r. bież. przedstawia się następująco:

- 4 lipca zawody o m. Okręgu kl. III i II w Toruniu.
- 11 lipca zawody pływackie w Ciechocinku — org. Unia Poznań.
- 18 lipca zawody o m. Okręgu kl. I — w Grudziądzu.

- 25 lipca zawody o m. Polski.
- 1 sierpnia zawody młodzików — Toruń
- Grudziądz — Bydgoszcz.
- 8 sierpnia zawody międzyokręgowe młodzików.
- 15 sierpnia zawody Poznań — Pomorze w Poznaniu.
- 22 sierpnia turniej piłki wodnej.



usuwa ból, pieczenie, nadržanie się nóg, zmniejsza odswiadki, które po tej kąpieli doją się usną, nówek poznakiem. Przepsia użycia na opakowaniu.

NOWE ZWYCIĘSTWO JĘDRZEJOWSKIEJ W WIMBLEDONIE.

W środę na turnieju tenisowym w Wimbledonie Jędrzejowska pokonała Amerykankę Beazley 6:1, 6:1. Jędrzejowska wygrała łatwo po zaledwie półgodzinnej walce.

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA z dnia 23. VI. 37 r.

Zboża
Żyto 27,00; 26,00-26,50; pszen. standard. 29,75-30,25 o w i e s 00,00 24,50-25,00; jęcz. browarowy 00,00-00,00 jęcz 661-667 g/l 24,50-24,75 jęcz. 643-649 g/l 23,75-24,00 jęcz. 620,5-626,5 g/l 23,00-23,25;

Przetwory młynarskie.
Nowe standardy: Mąka żytnia gat. I 0-70%, wł. w 35,00-00,00 mąka żytnia razowa 0-95%, wł. w 28,00-29,40 Mąka żytnia gat. I 0-65%, 38,50-39,00, Nowe standardy: Mąka pszenna gat. I 0-65%, wł. w 43,00-45,00; mąka pszen. gat. II 65-70%, wł. w 32,50-33,50; mąka pszena gat. III 70-75%, wł. w 26,50-27,50 mąka pszena razowa 0-95%, wł. w 36,50-37,00. Otręby żytnie wymiat stand. 18,75-19,00; Otręby pszenne miakkie stand. 17,25-17,50; Otręby pszen. średnie 17,25-17,50; Otręby pszen. grube 17,50-17,75; Otręby jęcz. 17,75-18,00;

Artykuły strączkowe.
Groch Wiktoria 22,00-23,00; groch Polgera 22,00-24,00 groch polny 22,00-23,00; wyka 25,00-26,00; peluska 22,50-23,50; tulin niebieski 15,75-16,00; tulin żółty 16,25-16,75 seradela 00,00-00,00

Nasiona.
Rzepak zimowy bez worka 00,00-00,00; rzepak zimowy bez worka 00,00-00,00; mak niebieski 00,00-00,00 siemię iniane 00,00-00,00; gorczyca 32,00-34,00; koniuczyna żółta oduszczone 00,00-00,00; koniuczyna biała 00,00-00,00; koniuczyna czarna surowa 00,00-00,00; koniuczyna czyszczona 87%, 00,00-00,00;

Artykuły pastewne.
Makuch liny 22,50-23,00; makuch rzepakowy 18,00-18,50; makuch sonecznikowy 40/42%, 23,00-24,00; sra: scia 23,00-23,50; wtyłki suszone 0,00-0,00; ziemiaki pomorskie 0,00-0,00; ziemiaki nadnoteckie 0,00-0,00; ziemiaki fabryczne kg. % 00,00; płatki ziemniaczane 00,00-00,00; słoma żytnia luzem 0,00-0,00; słoma żytnia prasowana 3,75-4,00; siano nadnoteckie luzem 6,75-7,25; siano nadnoteckie prasowane 7,50-8,00. Ogólne wyposażenie: stałe.

Bank Polski płacił w dniu 24. 6. 1937 r:

dolary amerykańskie	5,26 1/2
dolary kanadyjskie	5,26 1/2
funtów szwajcarskich	26,04
franki szwajcarskie	120,65
franki francuskie	23,48
belgi belgijskie	89,—
liry włoskie	22,70
florency holenderskie	289,60
korony czeskie	17,40
szylingi austriackie	98,50
marki niemieckie	130,—

Stan wody na Wiśle w dniu 23 bm.: Kraków —2,39, Zawichost 1,60, Warszawa 1,48, Płock 0,54, Toruń 0,23, Fordon 0,23, Chełmno —0,01, Grudziądz 0,13, Korzeniewo 0,24, Piekto —0,38, Tczew —0,56, Einlage 1,98, Schievenhorst 2,30. Temp. wody + 16,2.

POLECENIA

Świerkowe
deski różnych grubości oferuje Suligowski, Gdańska 128. (11932)

SPRZEDAŻE

Fabryka
dom mieszkalny, centrum, wpłata 5000, Sokołowski, Sniadeckich 52. 6711

700 (6712)
mórg pełnymi żniwami, wpłata 50,000 lub zamiana na dom — gospodarstwo. Sokołowski, Sniadeckich 52.

Dom
ulica Gdańska, sprzedam lub zamienię. Sokołowski, Sniadeckich 52. (6710)

Dom
dochód 12.000, cena 75.000, wpłata 30.000, Sokołowski, Sniadeckich 52. (6709)

Wiatrak
pierwszorzędny na rozbiórce sprzedam. Torzewski, Gołańcz. 12579

Domek
ogrodem, cena 9.000, wpłata 7.000, Burdalski, Grunwaldzka 98. (12598)

Sypialka
nowoczesna za bezcen. Gdańska 42, skład. (6700)

Ziemię

m² 30 groszy, od Okola dwa kilometry. Przyległa sprzedano po 65. Mińska nr 14, telef. 3989. (12594)

Rzeźnictwo (12598)
sprzedam w dobrym położeniu. Adres Dziennik.

Sypialkę
łóżka metalowe za bezcen. Sala Licytacyjna, Gdańska nr 42. 6707

Przybory dentystyczne

jak: krzesło operacyjne, wiertarkę elektryczną szafkę do narzędzi, wiele przedmiotów techniczno-dentystycznych, pokój męski tania na sprzedaż ewentualnie mieszkanie Mostowa 4. Wiad. Aleje Mickiewicza 3, m. 6, telef. 1144 i 2349. (6690)

Leicę
okazyjnie sprzedam, wiadomość ul. Warmińskiego 16, zakład radiotechniczny. (6688)

Żelazne
łóżko dziecięce. Gdańska nr 25, II. (6694)

Kolonialkę
zaprowadzoną powodu wyjazdu sprzedam tania. Wiadomość Grunwaldzka 45 „Komis”. (6691)

Powózka
tania na sprzedaż. Hetmańska 25. 6686

POSADY WOLNE

Fryzjerka
dobra siła potrzebna na stałe. Plac do 60 zł miesięcznie, wszystko wolne. L. Kudalski, Brodnica, Mazurska 5. 12580

Drażetkarz

dobry fachowiec na wszelkie wyroby drażetkowe natychmiast potrzebny. Szczegółowe oferty z odpisem świadectw pod „Drażetkarz” do Biura Ogłoszeń Dworcowa 54. (6708)

Czeladnik
szwewski potrzebny. Dypczyński, Szubin. (12592)

Służąca
do wszystkiego z dobrym gotowaniem od zaraz lub 1. Wileńska 12 m. 1. (6685)

Uczennica
wzgl. początkująca ekspedientka, Magdzińskiego 5, skład cukierków. (6699)

Stolarz (6695)
poszukuje. Gdańska 144.

Potrzebna
pokojowa. Warszawska 17, m. 4. (6689)

Służąca

rzetelna do wszelkich prac domowych z dobrymi świadectwami może się zgłosić. Morgenstern Kazimierz, Bydgoszcz, Kozielskiego 2/2. (12578)

POSADY POSZUKUJĄ

Kucharka
restauracyjna wykwalifikowana poszukuje posady. Oferty „3315” Dzień. Bydgoski Grudziądz. (12586)

DZIERŻAWY

Skład (12590)
próżny z mieszkaniem. Kujawska 57, gospodarz.

MIESZKANIA SZUKA

Mieszkanie
6 pokojowe z komfortem poszukuje od sierpnia 1937 Oferty filia „M. M.” (6681)

3-10
pokojowego mieszkanie względnie wille możliwe z garażami poszukuje. Of. pod „21-80,” filia. (6698)

1-2
bez pościeli poszukuje. Oferty cena pod „Bezdzietni” filia. 6703

DACH NAD GŁOWĄ

MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY

Cena w tej rubryce i wiersz 60 gr

2 pokojowe:
k. Bocianowo 18 Matczak.

5 pokojowe:
I i II odr. Świętojańska 21.

5 pokojowe:
II ptr. ślon. Sniadeckich 63.

6 pokojowe:
słoneczne, śródmieście, telefon 2299, godz. 2-3.

Mieszkanie 6643
5 pokojów komfort do wynajęcia, Cieszkowskiego nr 12. Zgłoszenia portiera.

Mieszkanie
komfortowe 4 pokoje nowa willa I piętro od 1 sierpnia. Plac Weysenhoffa 6. (6671)

Pokój

i kuchnię wynajmę bezdzietnym solidnym. Kujawska 74. (12587)

2 pokoje
kuchnia dla starszych bezdzietnych do wynajęcia, Łokietka 22. 12576

Długa 57
wydzierżawię mieszkanie dwu- i trzypokojowe oraz skład pokojem. Grzeżkowiak. (6679)

LETNISKA SZUKA

Studentka
niemiecka poszukuje podczas wakacji pobytu w polskim domu, jako wynagrodzenie daje wzajemne lekcje niemieckiego, francuskiego i angielskiego. Zgłosz. Majatek Wolny - Dwór, p. Szarszewy, Pomorze. (12588)

Letnisko (12575)
poszukuję za konwersację niemiecką albo lekcje muzyki. Oferty do Dziennika Bydg. pod Nr „12575”.

POKOJE WOLNE

Umeblowany
na ciche stałe biuro. Of. cena „Zaraz” filia. (6701)

Pokój

umeblowany skromny dla małżeństwa. Unii Lubelskiej 7, m. 8, przy głównym dworcu. (12027)

Pokój (6687)
utrzymaniem stałym, przyjezdny. Gdańska 55-4.

Pokój
ogrodem, utrzymanie, lub bez. Zduny 17-2. (6693)

Pokój
prześciwo stałe. Warmińskiego 11-2. (6696)

RÓŻNE

2 bufety
do oddania na regatach, kaucja 100 zł. Kujanek, Dworcowa 98. (6704)

Jasnowidz
Władzio, znany z trafnych przepowiedni w Polsce i zagranicą, przyjmuje Pomorska 66-1. (6706)

ZGUBY

Zgubiono
środek kolo Starostwa wzgl. kortów tenisowych płaszcz, uczeży znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem, do filii Dziennika Bydgoskiego, (12596)



Carol Hughes Warner Bros.

ĆWICZENIA SPORTOWE

na otwartym powietrzu i kąpiele słoneczne są bardzo przyjemne, nie należy jednak zapominać o ochronie skóry przed oparzeniem i piegam, przez codzienne stosowanie

2 KREMÓW POND'S

Przed wyjściem z domu i od czasu do czasu w ciągu dnia, należy użyć Pond's Vanishing Cream'u (V nietłusty). Krem ten wzmacnia tkanki skóry, zapobiega jej wysychaniu i szorstkości, stanowi idealny podkład pod puder.

Wieczorem lekki masaż Pond's Cold Cream'em. Krem ten (C półtłusty) usuwa z porów skóry wszelkie nieczystości, udelikatnia i odmładza skórę. Puder Pond's w 5 odcieniach: Rachel 1 i 2, Naturelle, Pêche i Brunette, jest niezwykle cienki, subtelnie perfumowany i doskonale przylega do twarzy.

Próbki obydwóch kremów i pięciu odcięci pudru otrzymać można po nadesłaniu znaczka pocztowego za 15 gr. na kosztu przesyłki przez D.H. WŁADYSŁAW GLAZER, Warszawa, Al. Jerozolimska 41.

Nazwisko _____ Adres _____ 753

MOTOCYKL

500 ccm, ze światłem, gotowy do jazdy, rejestrowany **tanio na sprzedaż.** Gdańska 61, m. 5. (12113)

Rozpylajcie FLIT - który niszczy wszelkie owady

Chcąc pozbyć się dokuczliwych pluskw - stosujcie FLIT!



Pluskwy przerywają krzącący sen i odpoczynek. Należy pozbyć się tych owadów, rozpylając FLIT, który je wytopi doszczętnie. FLIT niszczy skutecznie wszelkie owady i ich zarodki, zawiera on bowiem tak silne składniki, jakich nie posiadają inne środki owadobójcze. Rozpylony FLIT nie pali i jest nieszkodliwy dla ludzi i zwierząt. Należy wystrzegać się nasładowców i żądać jedynie Flitu w złotych blaszankach z czarną opaską i żołnierzykiem. Hermetyczne zamknięcie blaszanki zabezpiecza przed fałszyfikatami.



Do niszczenia pełzających owadów stosujcie proszek owadobójczy p. n. FLIT, rozpylając go w spary i szczyłiny.

FLIT jest NIEZAWODNY!

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 62 poz. 580) 2 Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 26 czerwca 1937 r. o godz. 10-tej w lokalu firmy Mitschke przy ul. Toruńskiej 89 celem uregulowania zaległych należności podatkowych odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych przedmiotów: **półsurowiec forniuru 110 m³.** (12591) **Naczelnik 2 Urzędu Skarbowego.**

Przetarg

na wydzierżawienie alei owocowej

w Osleku n/Not. odbędzie się dnia 28. VI 1937 r. o godz. 14-ej w lokalu sołectkim. (6624) (-) Cichosz, sołtys.

Dypl. inż. STANISŁAW TYCHONIEWICZ Biuro prac inżynierii wodnej

Bydgoszcz, Gdańska 22, m. 11. Projekty i kierownictwo budowy. Badania geo-hydrologiczne dla ujęcia wody, wodociągi - kanalizacja - oczyszczanie ścieków fabrycznych, melioracje, ubezpieczenia brzegów, bulwary, kanały żeglowne, - łącznikowe do zakładów przemysłowych, wyzyskanie siły wodnej, opinie fachowe w sprawach wodnoprawnych. (12564)

4-pokojowe mieszkanie

odremontowane, słoneczne z łazienką i dużym pokojem dla dziewczyny od 1. VII 1937 r. w domu przy ulicy Gdańskiej 23 do wynajęcia. Obejrzeć można w godz. 11-1, bliższe szczegóły w firmie C. Behrend & Co. (12596)

W podróży

w hotelach, w wszystkich uzdrowiskach polskich, księgarniach dworcowych itp. prosimy żądać

Dziennik Bydgoski.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA

Podłogę suchą poleca (12572) **Feliks Wojciechowski** Handel Drzewa ulica Pomorska 36.

Meble solidne kupisz najtaniej tylko w **składzie fabrycznym T. Kasprowicz, ul. Długa 34.** (6227)

Przeprowadzki przewozy. Expres, Warszawska 25, tel. 3800. (2571)



SPRZEDAŻE

Sprzedam gospodarstwo 112 mórg, lub 74 morgi, pełne żniwo żywy - martwy nadkompletny inwentarz, dom, 10 pokoi, sprzedam jedno. Zofia Bilińska, Koronowo, Przyrzecz 11. (6646)

Dobry dom (12483) dochodowy w Inowrocławiu na sprzedaż. Oferty pod „1411” do administr.

Repertuar kin bydgoskich. **KRYSTAL:** „Walc nad Newą”, premiera i nadprogram. **APOLLO:** „R. 107 wzywa pomocy”, wielki film lotniczy, najnowsza 2 aktowa komedia, nowy tygodnik i kronika. **REWJA:** „Człowiek wilk” i „Jazmo miłości”. **BALTYK:** „Bohater” oraz nadprogram.

Dom śródmieście ze składami. Wpłata według umowy. Oferty pod „65 tysięcy”. (12366)

Rowóz (12488) 40 ctr. Nowodworska 4

Rower damski, męski. Okazja. Sobieskiego 9, mieszkanie 6 (6596)

Motocykl B. S. A. 250 ccm model 32, sportowy górnozaworowy jak nowy sprzedam okazjynie. Adres wszakże Dziennik. (6685)

Powózka 6675 lekka 4 siedzeniowa i motocykl 500 ccm tanio na sprzedaż. Sienkiewicza 8.

Z powodu wyjazdu sprzedam dom z składem kolonialnym bez konkurencji, tanio. Oferty Dziennik pod „Kolonialka”. (12559)

Kontrabas (12560) stary, 120.- sprzedam. Stary Rynek 21, m. 6.

Rower (12584) Adama Czartoryskiego 5.

Motorower demontowany tanio na sprzedaż. Gdańska 162/8. 12515

KUPNA

Maszynę parową sprzężoną z generatorem około 250 KW albo maszynę parową około 600 KM oraz generator 250 KW jako też kocioł parowy o powierzchni ogrzewalnej około 250 m² na 2-atm. ciśnienia z przegrzewaczem, kupimy. Dokładne opisy oraz ostateczne ceny do administr. pod „Okazja”. (12174)

Używana szafa, szafonierka, kwietniki itp. kuchnię sprzedam. Sw. Jańska 21-2. (6681)

Kupię wannę oraz piec kąpielowy węglowy, dobrze utrzymany. Długa 25, skład białawców. (12551)

Rower używany kupię. Fordońska 117. (11558)

NAUKA

Stenografii (6683) i pisania na maszynie udziela, Kursy Handlowe G. Vorreau, Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 10.

LEKCJE

Korepetytora który gruntownie przygotowuje ucznia Klasy III. typu Humanistycznego do kl. IV-tej poszukuję. Zgł. St. Jędrzejewski, Bydgoszcz, T. Magdzińskiego 4. (12568)

POSADY WOLNE

Młodszy pomocnik handlowy, branży kolonialnej, język polski, niemiecki konieczny, do prac biurowych i odwiedzania klientów od I. VII, br. potrzebny. Reflektuj tylko na siłę dobrze wykształconą, mogącą służyć dobrymi referencjami. Of. z odpisem świadectw, załączeniem fotografii, podaniem pensji do Dzien. Bydg. pod „Hurtownia”. (12482)

Poszukuję młodą, uczciwą ekspedientkę do składu kolonialnego z restauracją na wieś. Oferty filia pod „N. N. 50” (6673)

2 steperki wykwalifikowane od zaraz potrzebne. Minerwa, Chrobrego 11. (6666)

Kucharka 9895 umiejąca dobrze gotować, sumienna, z dobrymi świadectwami, może zaraz się zgłosić do dołączeniem fotografii do Dziennika Bydgoskiego pod „Sumienna 9895”.

Czeladnik (12561) krawiecki potrzebny. Wiadomość w Dzienniku.

Pomocnik fryzjerski potrzebny. Stefański, Laskowice. (12581)

Pomocnik krawiecki potrzebny zaraz. Feliks Bąk, Nakło, Potulicka 15. (6678)

Krawcowa potrzebna. Weysenhoffa 7, m. 2. 6677

Dekarzy poszukuje K. Stanella, 3-go Maja 10. (12552)

Śliczne
Wózki dziecięce i sportowe
rozkrośne, praktyczne w wielkim wyborze, po korzystnych cenach poleca
F. Kreski
Gdańska 9.
10184

Dziewcze do dziecka przychodnia. Janowicz, Wełniany Rynek 10. (12577)

Przychodnia potrzebna. Weysenhoffa 2, m. 4. (12570)

Piekarz-cukiernik potrzebny. Garbary 29. 12569

Fryzjer potrzebny, stałe. Pl. Pożnański 4. (12583)

Inteligentna panienska, znająca aparat expreso do obsługi gości potrzebna. Kawiarnia Kunkiel, Sw. Trójcy 17. 12566

Fryzjerka potrzebna zaraz, podać warunki. Kubiszewski, Starogard. (12542)

Kelner z koncecją potrzebny. Oferty Dziennik Bydgoski pod „Fachowiec F.” (12578)

Fryzjerka dzielna w ondulacji żelazkowej, potrzebna. Podać warunki. Leszczyński Kruszwica. (12585)

POSADY POSZUKUJĄ

Dzielnia księżkowa - bilansistka szuka stałej posady. Zgłoszenia filia Dziennika Dworcowa pod „Bilansistka”. (12390)

Maturzystą przyjmie jakąkolwiek posadę biurową ewentualnie praktykę. Oferty Dziennik Bydgoski pod „25”. (12567)

Książkowy bilanista zalaławia książkowość godzinowo. Of. „Tanio-fachowo” Dziennik filia. (6680)

DZIERZAWY

Sad (12341) owocowy w wielkości 12 morgów i dobrze obsadzony wydzierżawi Zarząd majątności Suchorączek, poczta Więcbork.

Rzeźnicтво w pełnym biegu wydzierżawie, do objęcia 2.500 zł. Toruń, Szosa Chełmińska 159 (12467)

POKOJU POSZUKUJĄ

Poszukuje pustego pokoju okolicy Wesołej, Promenady. Of. filia pod „Lipiec”. (6697)

POKOJA WOLNE

Pokój osobne wejście od 1. 7. 37. Bernardyńska 3-8. (12574)

Pokój Gdańska 110-4. (6682) **Stonczny** 6672 czysty, łazienka, telefon. Stycznia 22, pierwsze.

Ładnie umeblowany pokój z niekrępującym wejściem, do wynajęcia. Sniadeckich 59 m. 7. (12453)

Dobrze umeblowany pokój kulturalnym także bezdzietnemu małżeństwu, Sowińskiego 6, m. 5. (11997)

Pokój umeblowany, piec kuchenny. Wzgórze Dąbrowskiego 10. (12563)

Pokój umeblowany. Staszica 3, mieszkanie 3. (12562)

Ładnie (12565) umeblowany pokój z urządzeniem łazienki, blisko Placu Wolności do wynajęcia. 3 maja 18, m. 5.

Pokój (12599) umeblowany z łazienką. Król. Jadwigi 6, m. 6.

Pokój Grunwaldzka 1-4. (12589)

LETNISKA

Letnisko (12582) piękne położenie, las, jezioro, z utrzymaniem 3,50. Zgł. Stasiok, Runowo Kr. (6705)

RÓŻNE

Czy wiecie?! że nie było w Bydgoszczy i nie ma tak utalentowanej chiromantki, jak Roma, Zbożowy Rynek 10, m. 2. Przeczytaj u niej listy dziekiżyczne autentyczne. Ceny przystępne. (12429)

Kupię 6674 akcje Wielkopolskiej Papierni Sp. Akc. Kuczora, Bydgoszcz, 20 Stycznia 22.

Dziecko (12521) 3 miesięczną zdrową, ładną dziewczynkę oddam na własną. Wiadomość pod „M. M.” do Dzien. Bydg.

ZGUBY

Wieczne pióro wtorek, Gdańska okolica. Oddać Księgarnia Gieryna, 15 zł nagrody. (6675)

Zgubiono broszkę antyk złotą z perłą koło Placu Kochoanowskiego, Aleje Mickiewicza. Proszę oddać za wynagrodzeniem Plac Weysenhoffa 1, m. 1. (6705)



Kiedy auto jest jeszcze zupełnie nowe...

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. - Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. - Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. - Miejsce płatności: Bydgoszcz. - Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. - Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialny: Witold Wasilewski w Gdyni, za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.